

I co Pan
nam
zrobi?
str. 5

Od razu
mieli mnie
na talerzu
str. 4

Wiatraki
w Huszlewie
str. 13

Wójt
przegrał
z radnym
str. 15

Zadłużenie
jest i będzie
str. 20

R E K L A M A



domtel
INTERNET
TELEWIZJA
TELEFON

TEL. 25 792 0084 | WWW.DOMTEL.COM.PL
UL. WAŁOWA 9, SIEDLCE | RYNEK MARIACKI 26, WĘGRÓW

Nr 1 (2161)

cena **5,50 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239-684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

Tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

10-16.01.2024

Od 1 stycznia 2024 roku w Siedlcach i okolicy nie ma ani jednego psychiatry dziecięcego, który przyjmowałby w ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia.

Kto pomoże dzieciom?



Rodzice dzieci z problemami są zdani wyłącznie na opiekę prywatną, a w Siedlcach jest tylko jeden gabinet psychiatry dziecięcego. Od lat cieszy się dużą popularnością. Na swoją kolej trzeba poczekać.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

R E K L A M A

„Szereg wypowiedzi przedstawionych w materiale pod nazwą „Afera węglowa w siedleckim PEC”, ogłoszonych przez prowadzącego program TV Wschód Pana Wojciecha Pawlika w czasie audycji z dnia 2 czerwca 2022 r. w rozmowie z Radnym Miasta Siedlce Krzysztofem Chaberskim, jest nierzetelna i wprowadzała odbiorców w błąd, czym naruszyła dobre imię Przedsiębiorstwa Energetycznego w Siedlcach spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jak również dobre imię Prezes Zarządu Marzeny Komar. Wydawca Grupa Medialna-Wschód spółka z ograniczoną odpowiedzialnością oświadcza, że wypowiedzi Pana Wojciecha Pawlika były intencjonalne i w związku z tym ubolewa, że one zostały wyemitowane. Wydawca Grupa Medialna-Wschód spółka z ograniczoną odpowiedzialnością przeprasza Przedsiębiorstwo Energetyczne w Siedlcach spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i osobiście Prezes Zarządu Marzenę Komar, a nadto przeprasza Pana Andrzeja Sitnika Prezydenta Miasta Siedlce.”

eprasa.pl 001f20313b

Plebiscyt „Tygodnika Siedleckiego”

SAMORZĄDOWIEC
ROKU 2023

Już tylko do jutra, 11 stycznia, przyjmujemy zgłoszenia do plebiscytu na Samorządowca Roku!

CZYTAJ STR. 3

Prezydent Siedlec: Zamiast wydawać pieniądze na piknik, Mostostal mógł wyremontować ul. Terespolską. Prezes Mostostalu: To absurd.

Zasypać te leje po bombach

Jedną z siedleckich ulic, wymagających pilnego remontu, jest ulica Terespolska. Ostatnio prezydent Siedlec Andrzej Sitnik rozgrzał internet po tym, jak stwierdził, że dobrze by było, gdyby tę ulicę wyremontował siedlecki Mostostal.

CZYTAJ STR. 3

R E K L A M A



EKOLIDER
Centrum Usług Komunalnych

ODBIÓR SUROWCÓW WTÓRNYCH

FOLIE MAKULATURA
ODPADY POPRODUKCYJNE
I POREMONTOWE

surowce@ekolider.eu
508 158 089



packaging
creative
print
gifts
ads

Fold

Wszystko dobrze się składa

SIEDLCE / UL. STARZYŃSKIEGO 10 / 25 644 18 00 / WWW.FOLD.PL



SKUP ZBÓŻ

STARA KORNICA

ZAŁADUNEK POMPA

ODBIERAMY RÓWNIEŻ
ILOŚCI CAŁOSAMOCHEOWE

507 557 552

Prezydent Siedlec: Zamiast wydawać pieniądze na piknik, Mostostal mógł wyremontować ulicę Terespolską.

Prezes Mostostalu: To absurd.

Zasypać te leje po bombach

Jedną z siedleckich ulic, wymagających pilnego remontu, jest ulica Terespolska. Ostatnio prezydent Siedlec Andrzej Sitnik rozgrzał internet po tym, jak stwierdził, że dobrze by było, gdyby tę ulicę wyremontował siedlecki Mostostal.

— Wieść miejska niesie, że na piknik z okazji 50-lecia ta firma wydała 3 miliony złotych — mówił prezydent podczas oficjalnej konferencji prasowej. — Prezes firmy mógł przeznaczyć te pieniądze na remont ulicy i w ten sposób zrobić prezent pracownikom.

Zaczepka prezydenta w kierunku Mostostalu nie była przypadkowa. Prezesem tej firmy jest **Tomasz Hapunowicz**, o którym się mówi, że będzie kontrkandydatem **Andrzeja Sitnika** w nadchodzących wyborach samorządowych. — Trudno odnosić się do absurdów wypowiadanych przez pana Sitnika — odpowiada Tomasz Hapunowicz. — Rozpowszechnianie zaś nieprawdziwych i znacznie zawyżonych informacji nie przystoi funkcjonariuszowi publicznemu, którym jeszcze jest pan Andrzej Sitnik, zapewne tylko do najbliższych wyborów samorządowych.

URYWAJĄ KOŁA

Ulica Terespolska jest w naprawie fatalnym stanie, który pogarsza się po każdej zimie. Nie służą jej nagłe zmiany temperatury. Gdy najpierw jest mróz, a potem ciepło, na tej ulicy tworzą się ogromne dziury. — To wręcz leje po bombach — mówił niedawno wiceprzewodniczący rady miasta, **Maciej Nowak**.

W ostatnim czasie ulicą Terespolską jechało się jak po torze przeszkód, a wielu kierowców uszkodziło tam koła. Część zgłosiła te sytuacje, ale niektórzy machnęli ręką. A szkoda, bo gdyby każdy domagał się odszkodowania od miasta, to może zmobilizowałoby to urzędników do

szybszego łatania dziur.

Władze miasta właśnie zabierają się do przygotowania przetargu na dokumentację projektową tej ulicy. Bez tego dokumentu nie można bowiem ruszyć z budową. Kluczowe są jednak pieniądze. W budżecie miasta na 2024 rok nie przewidziano żadnej kwoty na rozpoczęcie remontu. I właśnie zarzuty o brak działania spowodowały prezydenta Andrzeja Sitnika do wypowiedzi, w której stwierdził, że ulicę mógł wyremontować Mostostal... Andrzej Sitnik odniósł się do pikniku z okazji 50-lecia firmy, jaki Mostostal zorganizował latem dla wszystkich mieszkańców Siedlec i okolic. Ponieważ firma sfinansowała całość z własnego budżetu, nikomu nie musiała tłumaczyć, ile i na co wydawała. Stwierdzając, że piknik kosztował 3 miliony złotych, Andrzej Sitnik dodał, że opiera się wyłącznie na „miejskiej wieści”, a nie jakichkolwiek wiarygodnych danych.

POSZŁO O ŚCIEŻKI I LEWOSKRĘT

Przed ogłoszeniem przetargu na dokumentację władze miasta zaprosiły do urzędu przedstawicieli firm, mieszczących się przy ulicy Terespolskiej z pytaniem o ich oczekiwania i propozycje. Władze Mostostalu zaproponowały m.in., by zrobić tzw. lewoskręt do firmy, bo rano i po południu dojeżdża tam kilka tysięcy osób, a ruch na ulicy się blokuje.

— Gdyby wziąć pod uwagę propozycje Mostostalu, to ulica musiałaby mieć ze 20 metrów szerokości — stwierdza naczelnik wydziału dróg, **Wojciech Cylik**. — Żeby spełnić te



Ulica Terespolska w Siedlcach

fot.: AK

wymagania, musielibyśmy albo dokupić teren albo zlikwidować część parkingu przy Mostostalu.

Jak dodał naczelnik, nie będzie również zatoki autobusowej przy firmie, bo przeszkadza ona w budowie ścieżki rowerowej. — W żaden sposób nie wpłynie to na bezpieczeństwo, bo pasażerowie autobusów i tak wysiadają na chodnik — mówi naczelnik. — Poza tym na tej ulicy jest 8 autobusów dziennie, więc zatoka nie jest niezbędna.

Kością niezgody było również rozzebranie ścieżki rowerowej, za której budowę zapłacił Mostostal. Wojciech Cylik tłumaczy, że nowa ścieżka będzie wykonana z asfaltu i połączy ulicę Terespolską ze Starowiejską.

— Wykonanie przebudowy drogi zgodnie z założeniami proponowanymi przez Prezydenta spowoduje paraliż komunikacyjny na ul. Terespolskiej — twierdzi z kolei Tomasz

Hapunowicz. — Rozbieranie przez miasto ścieżki rowerowej i chodnika, wykonanego kilka lat temu za pieniądze Mostostalu Siedlce, i wykonywanie na nowo jest marnotrawieniem pieniędzy podatników i niegospodarnością.

TAKA ŚMIESZNA TAJEMNICA

Ile będzie kosztowała przebudowa ulicy Terespolskiej? Tego w urzędzie miasta dowiedzieć się nie można, bo miejsca urzędnicy kuriozalnie tłumaczą, że nie chcą zdradzać kwot, bo firmy startujące w przetargu mogą zawyżać oferty...

Dyskusja na temat tego, czy Mostostal powinien zapłacić za budowę ulicy Terespolskiej, w ubiegłym tygodniu rozgrzała internautów. Jedni przekonywali, że to samochody ciężarowe, dojeżdżające do największej siedleckiej firmy, rozjeżdżają tę ulicę, inni z kolei, że skoro Mostostal płaci

milione podatki do kasy miasta, to powinien mieć z tego korzyści. Kompletnie nie przekonał jednak internautów argument prezydenta, że firma powinna remontować ulicę, przy której się znajduje. — To niech każdy robi sobie drogę przy swoim domu — pisali internauci.

— A jak się przepali żarówka na lampie ulicznej, to wymienia ją ten, kto ma najbliżej — dodawali z sarkazmem inni.

W zeszłym tygodniu oliwy do ognia na temat ulicy Terespolskiej dolał jeszcze starosta siedlecki **Karol Tchórzewski**. Starostwo Powiatowe wyremontowało bowiem drogę stanowiącą przedłużenie ulicy Terespolskiej prowadzącą przez Ujrzanów. I w tej chwili z pełnej dziur Terespolskiej wjeżdża się na równiutkim dywaniku zbudowanym przez starostwo. To chlubą miastu nie przynosi...

JUSTYNA JANUSZ

Mamy pierwsze zgłoszenia, czekamy na następne!

Złote Skrzydła

To piękne, że dostrzeganie Państwo wokół siebie ludzi nieprzeciętnych, że doceniacie to, co robią dla innych. Dowodzą tego pierwsze zgłoszenia do Złotych Skrzydeł.

Przypomnijmy, że szukamy ludzi „swoich”, ale wyjątkowych. A często wśród naszych znajomych, sąsiadów, przyjaciół mamy prawdziwych bohaterów. Ludzi, dla których nie ma granic w czynieniu świata lepszym, w pomocy, w realizowaniu marzeń. Często ich nie doceniamy, ale też często oni sami nie chcą się pchać „na afisz”. Ale dajmy im znać, że widzimy, co dobrego robią, że są inspiracją dla innych.

Dziś prezentujemy bohaterów, na których nasi Czytelnicy zwrócili uwagę. Pierwszym jest **Jacek Jagiełło** — dyrektor IV Liceum Ogólnokształcącego im. Hetmana Stefana Żółkiewskiego w Siedlcach. „Miałam okazję poznać tego wieloletniego pedagoga ponad 30 lat temu. Wówczas był moim i moich szkolnych kolegów nauczycielem wychow-

wania fizycznego. Pamiętam, jak płakaliśmy, gdy szedł do wojska i nie mogliśmy się doczekać, kiedy wróci. To właśnie on dodawał nam skrzydeł, wskazywał drogę, roznosił, wzruszał, mobilizował i za to jesteśmy mu wdzięczni” — to część uzasadnienia, dlaczego Jacek Jagiełło powinien dostać Złote Skrzydła.

Kolejną kandydatką do Złotych Skrzydeł jest **Justyna Siwnia-Chibowska** — pielęgniarka, psychoonkolog i prezes stowarzyszenia RakOut, które zrzęsa kobiety chore na raka piersi. „Justyna od lat działa na rzecz ludzi, a po zachorowaniu na raka piersi postanowiła pomagać jeszcze bardziej. Wraz ze stowarzyszeniem jeździ do szkół, edukuje na temat raka piersi, prowadzi prelekcje oraz uczy samobadania. Prowadzi różne akcje, np. zbiera prezenty dla domu dziecka. Prowadzi rozmowy z ludźmi, którzy przeżyli



traumę. Uważam, że to idealna kandydatka do tego tytułu” — czytamy w uzasadnieniu kandydatury.

Otrzymał również także kandydaturę **Ireneusza Kaługi**, ekolog, znawcy bocianów, przyrodnika działającego na rzecz zwierząt i środowiska. Przypomnijmy więc, że Irek... jest już laureatem Złotych Skrzydeł. Teraz zasiada w kapitule nagrody, a jego głos będzie decydował, kto w tym roku otrzyma to prestiżowe wyróżnienie.

Drocy Czytelnicy! Dziękujemy za pierwsze zgłoszenia i czekamy na następne (do 18 stycznia na adres: k.strzelecki@siedlecki.pl). Każde ze zgłoszeń jest weryfikowane, więc spodziewajcie się informacji zwrotnej z redakcji. Pełną prezentację sylwetek naszych bohaterów zaprezentujemy przed ogłoszeniem wyników obrad kapituły. (MZ)

Plebiscyt „Tygodnika Siedleckiego” Samorządowiec Roku 2023



Już tylko do jutra, 11 stycznia, przyjmujemy zgłoszenia do plebiscytu na Samorządowca Roku!

Czy nie powinniśmy docenić i nagrodzić tych, którzy traktują swą służbę społeczeństwu z należytym szacunkiem i pełnym zaangażowaniem? Temu właśnie służy nasz doroczny plebiscyt. A ty Wy, drodzy państwo, jesteście najlepszymi recenzentami tego, co robią Wasi lokalni politycy, na których cztery lata temu oddaliście głosy. Dziś możecie wystawić im ocenę.

Zgłaszać można radnych, wójtów, burmistrzów, prezydentów, starostów — którzy Waszym zdaniem wyróżniają się w społecznej służbie i w pracy na rzecz lokalnej społeczności. Docenimy samorządowców, którym zaufaliście i z których pracy jesteście zadowoleni!

Przyjmujemy zgłoszenia ze wszystkich powiatów, na terenie których ukazuje się „TS”. Pierwszej

weryfikacji do finałowej dziesiątki dokonają dziennikarze z naszej redakcji, którzy najlepiej znają lokalne środowiska. Dziennikarze przyznają także tytuł Osobowość Roku.

Po ogłoszeniu na naszej stronie internetowej oficjalnych kandydatów do tytułu Samorządowca Roku, rozpocznie się głosowanie za pomocą SMS-ów. Tytuł zdobędzie samorządowiec, na którego zgłosuje najwięcej osób. Poprzednie lata pokazały, że walka bywa zacięta. Rok temu, gdy różnice w głosach były niewielkie, postanowiliśmy nagrodzić dwóch kolejnych faworytów tytułem Wójta z Charyzmą! Jak będzie w tym roku?

Zgłoszenia należy wysłać na adres k.strzelecki@siedlecki.pl, najlepiej z krótkim uzasadnieniem. Finałowe grono zaprezentujemy także w papierowym wydaniu „TS”.

Kogo nagrodzicie w tym roku?

(MZ)

Na „Dwójce”: Karambol w Gręzowie

4 stycznia w Gręzowie doszło do zdarzenia drogowego z udziałem 6 pojazdów, w tym jednego ciężarowego z naczepą.

Jadący od strony Siedlec kierowca volvo zatrzymał się, by skręcić w lewo. Za nim ustawiły się kolejne cztery samochody. W tym momencie jadący od strony Warszawy 30-letni kierowca ciężarówki renault zjechał na przeciwny pas ruchu i „zmiótł” z drogi wszystkie stojące samochody.

Ciężarówka zatrzymała się pół metra od budynku mieszkalnego. Wszyscy kierujący byli trzeźwi. Poshkodowany został kierowca volvo, który z obrażeniami ciała trafił do szpitala

Jak informuje kom. **Ewelina Radomska**, oficer prasowa siedleckiej policji, droga była przez blisko 5 godzin całkowicie zablokowana, a usuwanie skutków tego zdarzenia trwało do godzin wieczornych. Na miejscu pracowały służby w celu ustalenia okoliczności tego zdarzenia.

tekst i zdjęcia
AGA KRÓL



Nieumyślne spowodowanie śmierci?

5 stycznia w mieszkaniu na ul. Tetmajera w Siedlcach natrafiono na zwłoki 44-letniego mężczyzny.

– W mieszkaniu znajdowała się także 67-letnia kobieta leżąca na podłodze. Kobieta była przytomna, ale nie mogła się ruszyć. Została przewieziona do szpitala – informuje kom. **Ewelina Radomska**, oficer

prasowa siedleckiej policji.

– Drzwi do mieszkania były otwarte. Wstępnie nic nie wskazuje na to, że ktoś się włamał, nie było oznak kradzieży czy płądrowania – informuje prokurator **Krzysztof Gołębek** rzecznik Prokuratury Okręgowej w Siedlcach. – Mężczyzna i kobieta ostatni raz byli widziani

ni w Wigilię. Sąsiadów zaniepokoił smród na klatce schodowej. Zawiadomili zarządcę budynku. Ciało mężczyzny było już w stanie rozkładu. Zostanie poddane sekcji zwłok, która pozwoli wykazać przyczynę śmierci. Śledztwo prowadzone jest z art. 155 kk, za nieumyślne spowodowanie śmierci. **(ak)**

Na Bugu jest trochę „zapasu”, ale na Liwcu...

Stan alarmowy został przekroczony!

W ostatnich dniach topniejący śnieg i intensywne opady deszczu sprawiły, że poziom wody na Liwcu osiągnął rekordowe poziomy. Na wodowskazie w Zaliwiu Piegawkach w gminie Mokobody, 5 stycznia w godzinach popołudniowych, było aż 259 centymetrów. Mówi to coś więcej dopiero w zestawieniu ze stanem ostrzegawczym (220 centymetrów) oraz stanem alarmowym (270 centymetrów). Do tego ostatniego brakowało tylko 11 centymetrów. Okazało się, że już następnego dnia poziom wody przekroczył stan alarmowy, osiągając 280 centymetrów. I to nie był niestety koniec. 7 stycznia woda systematycznie się podnosiła. O godzinie 12.50 jej poziom osiągnął 248 cm, o 15.50 – 288

cm, o 17.50 – 290, a o 19.50 aż 292 centymetry! Tak wysokiej wody na tym odcinku Liwca nie odnotowano od lat. Tymczasem meteorolodzy zapowiadają kolejne opady. W poniedziałek 8 stycznia w południe poziom wody osiągnął aż 294 cm.

Liwiec już rozlał się na okoliczne łąki, choćby w rejonie Bali czy Wólki Proszewskiej. Na szczęście nie ma tu zabudowań w bezpośrednim sąsiedztwie rzeki. Być może ostatnie przymrozki sprawią, że poziom wody w Liwcu przestanie wreszcie rosnąć.

Wysoki jest też poziom wody na Bugu. W Wyszku osiągnął 366 centymetrów (stan ostrzegawczy 400, a alarmowy 450 centymetrów). Choć w ostatnich latach trochę o tym

zapomnieliśmy, to Bug potrafi być bardzo groźny. Dobrze wie o tym wójt gminy Korczew, **Sławomir Wasilczuk**, który wychował się w nadbużańskiej wsi Mogielnica.

– 4 stycznia byłem w Mogielnicy i poziom wody na Bugu był wyraźnie podniesiony – mówi Sławomir Wasilczuk. – Zalane zostały niektóre, niżej położone tereny, ale w niewielkim stopniu. Myślę, że do tego, aby Bug stał się rzeczywiście groźny, brakuje jeszcze około metra wody. We Frankopolu poziom wody jest o około pół metra niższy od ostrzegawczego. Bug potrafi jednak bardzo szybko przeobrazić się w groźny żywioł. Dlatego rzekę trzeba teraz cały czas obserwować.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Kierowca przewoził ludzi na dachu?

7 stycznia około godz. 21.30 do Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie wpłynęło zgłoszenie, że po miejscowości Sobolew jeździ samochód, którego kierowca przewozi ludzi na dachu.

– Policjanci na jednej z ulic zauważyli i zatrzymali do kontroli drogowej opisane auto – informuje podkom. **Małgorzata Pychner** z garwolińskiej policji. – Za kierownicą siedział 20-letni mieszkaniec powiatu gar-

wolińskiego, który, jak się okazało, był nietrzeźwy. Badanie alkomatem wykazało 1,5 promila alkoholu. Funkcjonariusze zatrzymali prawo jazdy kierowcy. Teraz za swoje zachowanie odpowie przed sądem. **(ak)**

Jadłodzielnia przy Mazurskiej szybko zapełniła się jedzeniem.

By nikt nie był głodny

Od końca grudnia przy ul. Mazurskiej 2 w Siedlcach funkcjonuje jadłodzielnia. Z lodówki będzie można korzystać całą dobę, gdyż znajduje się ona na zewnątrz budynku (obok punktu Lotto). Lodówkę przeniesiono z budynku Siedleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ulicy Sobieskiego.

Postawienie kolejnej jadłodzielni to inicjatywa **Grzegorza Orzełowskiego** i prezesa Siedleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej **Michała Golika**. Ponad rok temu otwarto dwie jadłodzielnie – w budynkach SSM przy ulicy Sobieskiego i przy 3 Maja. Ta druga funkcjonuje cały czas. Przy Sobieskiego zainteresowanie było mniejsze, więc lodówkę przeniesiono w miejsce, gdzie będzie dostępne całą dobę, a nie tylko w godzinach funkcjonowania obiektu.

– Pomysł sprawdza się świetnie. Mieszkańcy Siedlec są bardzo zdyscyplinowani. Przynoszą tylko te produkty, które są zgodne z regulaminem i ideą jadłodzielni. Dbają też, by miały dobry termin przydatności do spożycia – mówi prezes SSM **Michał Golik**.



fot. jj

Z kolei pracownicy spółdzielni dbają o czystość i porządek w lodówkach.

– Zachęcam do dzielenia się z innymi. Tak, by nikt nie był głodny – dodaje Grzegorz Orzełowski.

Jadłodzielnia zapełniła się tuż przed Wigilią. Organizatorzy kiermaszu charytatywnego przekazali wtedy do lodówki wszystko, czego nie udało im się sprzedać. **(jj)**

Celował do policjantów z wiatrówki.

Znęcał się nad rodziną

22 grudnia po godz. 20 policyjny patrol dzielnicowych pojechał do domu w gminie Górzno, gdzie miało dojść do awantury wywołanej przez agresywnego i nietrzeźwego członka rodziny.

– Policjanci zastali zgłaszającego przed domem – mówi podkom. **Małgorzata Pychner** z KPP w Garwolinie. – Kiedy z nim rozmawiali, na zewnątrz wyszedł 35-letni sprawca awantury, który po zauważeniu policjantów wyjął przedmiot przypominający broń palną, przeładował i wymierzył w ich kierunku. Mężczyzna nie reagował na wezwania policjantów do odrzucenia broni i zaczął uciekać.

Interwencja domowa przerodziła się w pościg za uzbrojonym mężczyzną. Interweniowały dodatkowe patrole policyjne. 35-latek został zatrzymany. – Okazało się, że napastnik celował do policjantów z krótkiej

wiatrówki. W trakcie przeszukania pomieszczeń, które zajmował, w pudełku po papierosach policjanci znaleźli środki odurzające – informuje rzecznik. – Zatrzymany mężczyzna trafił do policyjnej celi. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że 35-latek od kilku miesięcy znęcał się fizycznie i psychicznie nad matką i rodzeństwem, pod wpływem alkoholu wszczynał awantury, w trakcie których wyzywał pokrzywdzonych, popychał, szarpał, niszczył wyposażenie domu i groził pozbawieniem życia.

Z obawy o bezpieczeństwo pokrzywdzonych policja i prokuratura skierowała do sądu wnioski o tymczasowy areszt. Sąd przychylił się do wniosku i zastosował wobec 35-latka trzymiesięczny areszt. Za czynną napaść na policjantów, znęcanie nad rodziną i posiadanie środków odurzających grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności. **(ak)**

R E K L A M A

Firma TYM-BUD sp. z o.o.

msc. Jagodnia 28, 08-110 Siedlce, www.ogrodzenia-mazowieckie.pl

TYM-BUD

PROMOCJE !!!

SUPER CENY

NA

OGRODZENIA

531-000-309

SPRZEDAŻ // PRODUKCJA

PANELI // SIATEK

OGRODZENIOWYCH

www.ogrodzenia-mazowieckie.waw.pl

BRAMY I FURTKI

SLUPKI

AKCESORIA OGRODZENIOWE

AUTOMATYKA

REBAKI DO GALEZI

PRODUKCJA

DOWÓZ DO KLIENTA

wzór T-80

TYM-BUD

producent przęsał ocynkowanych

pręsał ocynkowane / lakierowane proszkowo

Dostępne standardowe kolory: grafit, zielony, czarny, brązowy

- bramy przesuwne

- bramy rozwiernie

- furtki

- przęsał

nasze produkty wykonane ze stali czarnej, następnie ocynkowane ognioowo i na życzenie kupującego polakierowane farbą proszkową

2 58

str. 4 TYGODNIK SIEDLECKI NR 1 10-16 stycznia 2024 r. 001f20313b

Nie ma pańskiego autobusu...

I co pan nam robi?

Mieszkaniec podsiedleckiej Strzały skontaktował się z redakcją dzień po świętach. Ciągłe był mocno rozemocjonowany tym, co mu się przytrafiło w wigilijny wieczór. I wcale nie chodzi o to, że odwiedził go jakiś niezapowiedziany gość, dla którego przygotował tradycyjne dodatkowe nakrycie przy stole. Wręcz przeciwnie, nie doczekał się na autobus, którego jak najbardziej się spodziewał...

— Czekałem na autobus linii numer 10, na przystanku przy ulicy Kraszewskiego w Siedlcach — opowiada mężczyzna. — Był to kurs o godzinie 19.25, ostatni w wigilijny wieczór. Wiem, że był to dzień szczególny, więc sprawdziłem, jak tego dnia kursują autobusy. Okazało się, że jak w dni świąteczne. Zresztą tego właśnie dnia, kursem około godziny 12.00, jechałem „10” ze Strzały do Siedlec. Czekałem bardzo długo, pewnie z pół godziny, ale się nie doczekałem. Stało się praktycznie pewne, że autobusu nie będzie.

Starszy pan zadzwonił do MPK, by dowiedzieć się, dlaczego autobusu nie ma.

— Wyjaśniono mi, że ostatnie kursy autobusów zostały odwołane i że informacja na ten temat jest podana w internecie — mówi mieszkaniec Strzały. — Ale co mnie obchodzi internet, którego zresztą nie mam. Informacja powinna być podana pasażerom na przystanku, a żadnej kartki w tej sprawie nie zauważyłem. Jednocześnie dowiedziałem się, że przewoźnik za taksówkę mi nie zwróci.

Mieszkaniec Strzały ma ponad 70 lat i nie jest najlepszego zdrowia. Zmuszony był jednak wracać do domu pieszo. I nie był to przyjemny spacer. — Musiałem iść dobre 5 kilometrów i w pewnym momencie myślałem, że nie dam już rady — przyznaje starszy pan. — A na taksówkę nie miałem przy sobie pieniędzy. Nawet nie wiem, ile bym musiał zapłacić, ale na pewno za dużo... Bo ja mam 1100 złotych emerytury. To zdecydowanie za mało, żeby mnie było stać na komputer i internet.

Problem z informacją na temat aktualnego rozkładu jazdy jest zresztą zdecydowanie szerszy. I w tej kwestii MPK, pomimo tego, co przytrafiło się mieszkańcowi Strzały, nie wypada najgorzej. Wystarczy bowiem popatrzeć na to, jakie są rozkłady jazdy busów. Nawet jeśli w ogóle są na przystankach, co nie jest zresztą czymś powszechnym, to są na nich na przykład adnotacje, że rozkład jest, na przykład, z 2021 roku. I jest już nieaktualny.

Doświadczałem takich sytuacji i także interweniowałem u przewoźnika. I dowiadywałem się, że aktualny rozkład jest w internecie... I co w takiej sytuacji zrobić, oczywiście poza zgrzytaniem zębami?

Oczywiście można złożyć skargę. Gdzie? Do Głównego Inspektora Transportu Drogowego w Warszawie. Z tym, że nie można tego zrobić telefonicznie, bo zabraniają tego przepisy. Jest za to kilka innych możliwości. Skargę można doręczyć



fot. MS

osobiście (Al. Jerozolimskie 94) lub złożyć ją ustnie — u pracownika w Gabiniecie Głównego Inspektora. Mało tego, w sprawie skargi można się spotkać z członkiem Zarządu GITD, oczywiście po wcześniejszym uzgodnieniu terminu. Można też skorzystać z drogi

mailowej, która jednak w przypadku takich osób, jak pozbawiony dostępu do internetu mieszkaniec Strzały, jest niedostępna... W każdym przypadku osoba składająca skargę musi podać swoje dane i adres.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Siedlce Młodzieżowi radni wybrali

W grudniu 2023 roku odbyła się pierwsza Sesja Młodzieżowej Rady Miasta Siedlce X kadencji. Młodzie radni złożyli ślubowanie i wybrali swoje władze. Przewodniczącą Rady została **Oliwia Iwanowska**, wiceprzewodniczącymi: **Bartosz Jakubik**, **Aleksander Piotrowicz vel Piotrowski**, członkami prezydium — **Bartłomiej Krasuski**, **Kamil Kwiatek**, a sekretarzem — **Zuzanna Cabaj**.

Radni planują kontynuację cyklu Debat Międzyszkolnych oraz kolejną edycję Międzyszkolnego Pokazu Talentów. (jj)

Liczbę kursów i połączeń z Siedlcami zwiększono

Już nie są wykluczeni

W gminie Suchożebry zwiększono liczbę kursów autobusów do Siedlec. Przewoźnikiem, który się podjął tego zadania, jest firma Krzyś-Bus.

To, że mieszkańcy kilku miejscowości zyskają połączenie z Siedlcami, zapowiadał wójt **Krzysztof Bujalski**.

— To lepsze rozwiązanie niż wydłużenie linii nr „17” siedleckiego MPK — mówił kilka miesięcy temu.

Wójtowi początkowo zarzucano, że działa na niekorzyść mieszkańców, bo nie umie dogadać szczegółów z MPK. Tymczasem w urzędzie

gminy przygotowywano lepsze rozwiązanie, korzystne dla mieszkańców kilku dodatkowych miejscowości, w których miały szansę pojawić się dodatkowe przystanki. Tego zadania podjął się przewoźnik Krzyś-Bus.

— To duże przedsięwzięcie — zaznaczał wójt Bujalski. — Liczymy, że do końca roku komunikacja ruszy — przewidywał.

I niewiele się pomylił, bo nowe kursy ruszyły dokładnie 2 stycznia, z początkiem nowego 2024 roku.

— Sporo czasu zajęły negocjacje z władzami Siedlec i MPK w spra-

wie zezwolenia na korzystanie z przystanków na terenie miasta — tłumaczy zastępca wójta **Artur Wrzosek**. — Trzeba też było zatwierdzić nowy rozkład jazdy.

A ten znajduje się już na przystankach. Władze gminy Suchożebry zaznaczają, że liczą na uwagi mieszkańców, swoistą informację zwrotną, czy ich problemy z dojazdem do Siedlec zostały rozwiązane i co ewentualnie wymaga jeszcze dopracowania.

— Umawialiśmy się też z przewoźnikiem, że na bieżąco będziemy prowadzili rozmowy, jak sprawdza się to

rozwiązanie — mówi Artur Wrzosek. — Czy są pasażerowie, czy może autobusy są puste.

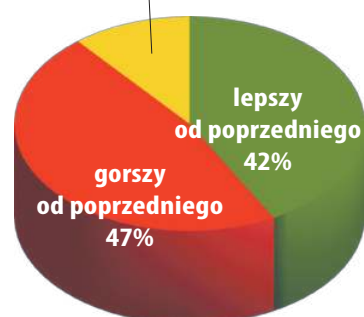
Wykluczenie komunikacyjne to wielki problem w wielu miejscowościach w Polsce. O liczbie kursów transportu publicznego decyduje dziś ekonomia firm, a nie wygoda mieszkańców. W Suchożebrych samorząd dogadał się z przewoźnikiem, który i tak świadczy usługi na terenie gminy. Jak sprawdzi się to rozwiązanie? Na efekty czekają zapewne i inne samorządy, które zmagają się z podobnymi kłopotami.

MARIOLA ZACZYŃSKA

SONDA

Czy spodziewasz się, że rok 2024 będzie dla Ciebie...

taki sam 11 %



Oddano głosów: 918

W tym tygodniu pytamy:

Czy nowy rząd powinien dążyć do wprowadzenia w Polsce waluty euro?

- tak
- nie
- nie mam zdania

Głosować można na:
tygodniksiedlecki.com

Surówce wtórne

KORNEX

z myślą o środowisku

08-504 Ułęż, Korzeniów 80

SUROWCE WTÓRNE

tel. 81 866 76 92
tel. 665 622 822

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

- odbiór makulatury
- odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

tel. 81 866 76 92 tel. 665 622 822 tel. 669 105 580

NEODERM

MEDECYNA I KOSMETOLOGIA

ul. Ks. Niedziałka 13 (bud. M3)

08-110 Siedlce

tel. 507 144 206

neoderm.pl

Otwarte:

pon.-pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

**DERMATOLOGIA
MEDYCYN
ESTETYCZNA**

Nowość w Siedlcach!

- DEPILOCJA LASEROWA
- CHIRURGIA (ZABIEGI)
- GINEKOLOGIA

ZAKŁAD MIĘSNY

WIERZEJKI

1991

TUSZONKA WIEPRZOWA na raz

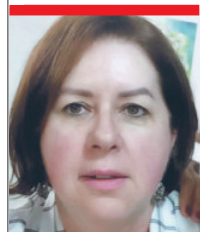
145g

5 903427 850973

proponujemy podanie

Polecamy nowe produkty „na raz”

Noworoczne postanowienia – warto je robić?



fol. MZ

HANNA PLISZKA
siedlczanka, an-
tomopatolog War-
szawskiego Uniwer-
sytetu Medycznego

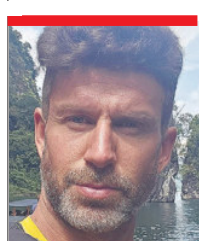
Oczywiście, że mam postanowienia, które staram się zrealizować. A że akceptuję swój wiek, wygląd i wagę (a co mi tam!), postanowienia dotyczą spraw charakterologicznych. W ubiegłym roku postanowiłam być bardziej asertywna, powiedzieć „NIE” osobom, które chciałyby wykorzystać moje życzliwe nastawienie do świata (co się nagminnie zdarzało, włącznie z oszukiwaniem mnie). I udało się. A w tym postawiłam na zdrowy egoizm. Liczę się ja! I nie zawaham się zrobić z tego postanowienia użytku. Mam zamiar cieszyć się życiem, nie dopuszczać do siebie ludzi i zjawisk dołujących. Zawodowo nie mam żadnych planów, bo do marca siedzę w ekshumacjach, więc mi wystarczy. Od kiedy nie postanawiam chudnąć czy się nie starzeć, jest fajniej. Życie zyskuje na atrakcyjności.



fol. arch.

STANISŁAW PAWEŁCZAK
lekarz diabetolog

Najczęstsze postanowienie noworoczne, to „schudnąć”. Jest to jak najbardziej słuszne z punktu widzenia zdrowia. Ale sposób realizacji często budzi u specjalistów zastrzeżenia, bo tempo utraty masy ciała ma duże znaczenie – to powinien być stopniowy proces, utrata ok. 0,5-1 kg na tydzień, a także wprowadzenie regularnej aktywności fizycznej i odpowiedniej długości wypoczynku nocnego. Wiem z doświadczenia, że aby uzyskać ten trwały i zdrowy efekt, bardzo ważna jest motywacja. Ci, którzy wytrwali w postanowieniach, niestety należą do mniejszości, statystycznie to 1/10. A do mnie trafiają ci, którzy wielokrotnie podejmują wyzwania i z różnych przyczyn nie osiągają wyrównania metabolicznego i spodziewanego spadku masy ciała. Nierzadko potrzebują wtedy działań farmakologicznych, a także wsparcia psychologicznego w realizacji zaleceń żywieniowych czy kontynuacji aktywności fizycznej. Rekordzistka straciła 110 kg (ze 170 na 60 kg). Namawiam, by do postanowień noworocznych dodać regularne badania: ciśnienie tętnicze, pomiar poziomu cukru i laboratoryjne badania krwi.



fol. arch.

MARCIN KŁOS
trener personalny

Mówi się, że styczeń to okres żniw dla siłowni. Nowa/nowy „Ja”. Mamy najszybciej tyjącego naród w Europie, co widać. Cieszy mnie, gdy widzę na siłowni więcej osób próbujących zmienić nie tylko sylwetkę, ale też życie. Duża otyłość to choroba, która prowadzi do kolejnych problemów, wpływa na samopoczucie, pracę, stan emocjonalny. Moi podopieczni, którzy pracują ze mną już od 3, a nawet 10 lat, rozumieją, jak ważne są regularność i wytrwałość. Siłownia i treningi to wyjście ze strefy komfortu, znalezienie na to czasu i... polubienie wysiłku. Na efekty trzeba pracować długofalowo. Najważniejsze, by stało się to częścią życia. Czy może się to zacząć od noworocznego postanowienia? Zawsze można dać sobie szansę. Choćby w Nowy Rok.



fol. MZ

MONIKA WOJCIECHOWSKA
poetka, malarka,
dyrektor
kreatywny w ARCHE

Co roku spisuję na kartce postanowienia i plany na Nowy Rok, a z poprzednich się rozliczam. Artystycznie wyznaczam sobie cele, ile, gdzie i z kim chcę wystaw, ile namaluję obrazów. W życiu prywatnym nie zapominam, aby mieć czas dla dzieci i męża, a także na spotkania z przyjaciółmi. Staram się tego dotrzymać. Zdrowotnie też postanawiam dbać o dietę, ruch. Czy o tym zapominam? Podczas podsumowań, co udało się zrealizować, okazuje się, że z reguły jestem bardziej na plus niż na minus, więc moje zamierzenia bywają coraz śmielsze. Choć zdarza się, że coś nie wyjdzie. Ale czasami te plany, które wydawały się abstrakcyjne, wychodzą! Czyli nie były takie szalone. Lubię ten doroczny rytuał podsumowań i planowania.



rys. Mirosław Andrzejewski

Węgrów: Orszak Trzech Króli



Węgrowski Orszak Trzech Króli wyruszył po godz. 13 spod Bazyliki Mniejszej. Na jego czele szła gwiazda, za którą podążali Trzej Królowie na koniach. Dalej wierni z trzech węgrowskich parafii w koronach i trójbarwnych strojach – czerwonym (oznaczającym Europę), zielonym (Azja) i niebieskim (Afryka).

Po drodze młodzież węgrowskich szkół odgrywała scenki rodzajowe, przedstawiające m.in. diabły odcinające wiernych od orszaku oraz wydarzenia w pałacu króla Heroda).

Po niespełna godzinie orszak powrócił na Rynek Mariacki. Trzej Królowie pokłonili się Jezusowi i zło-

żyli u jego żłóbka przyniesione dary – mirrę, złoto i kadzidło. Po oficjalnym zakończeniu orszaku jego uczestnicy zostali zaproszeni do pobliskiego stoika na gorący bigos i herbatę.

tekst i zdjęcie

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Więcej na: tygodniksiedlecki.com

Wieczór Podróżników w węgrowskim klasztorze Śladami św. Franciszka



Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie zaprasza w **sobotę 13 stycznia o godz. 18** na kolejne spotkanie w ramach cyklu „Wieczory Podróżników”. Tym razem będzie to opowieść o historycznych miejscach związanych ze świętym Franciszkiem.

W podróż zabierze słuchaczy redaktor portalu Opoka **Agata Ślusarczyk**. Gość wieczoru pokaże słuchaczom nie tylko Asyż – rodzinne miasto świętego, ale także mało znane w Polsce sanktuaria: La Foresta, Poggio Bustone czy La Verna. Bę-

dzie też Greccio, gdzie 800 lat temu św. Franciszek zorganizował pierwszą w historii Kościoła żywą szopkę. Opowieść będzie okraszona zdjęciami dziewiczej przyrody, którą zachwycił się święty.

– Będzie to także pełna dynamizmu i pasji opowieść o odwadze i motywacji wyruszenia na szlak, fizycznych i duchowych przygotowaniach do drogi, Aniołach i kryzysach na szlaku, i oczywiście włoskiej pizzy z... dzika. Spotkanie będzie także zachętą do odkrywania pielgrzymowania jako

formy modlitwy i budowania relacji z Bogiem. Swoim doświadczeniem ze szlaku podzielią się także współtowarzysze wędrówki Julka i Łukasz – rekomendują spotkanie organizatorzy.

Podczas Wieczoru Podróżników odbędzie się także wystawa szopek, przygotowana przez **Iwonę Olaszewską-Król**. Wystawa nawiązuje do 800-letniej rocznicy powstania pierwszej żywej szopki wykonanej przez św. Franciszka z Asyżu.

Wstęp wolny. (sej)

Stoczek Spotkanie z zabawą

Wójt gminy Stoczek **Zbigniew Kłusek** wraz z Gminną Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zaprasza dzieci i starszych na Noworoczne Spotkanie z Zabawą.

Impreza odbędzie się w **niedzielę 14 stycznia o godz. 14** w hali sportowej w Stoczku przy ul. Armii Krajowej.

W programie m.in.: dmuchańce, gry i zabawy, konkursy z nagrodami, stacje animacji, sumo. W trakcie wydarzenia będzie również funkcjonowała kawiarenka z domowymi wypiekami, napojami i przekąskami dla dzieci, które przygotowała Rada Rodziców szkoły w Stoczku. (sej)

Grębków Będzie bal przebierańców

Gmina Biblioteka Publiczna w Grębkowie zaprasza wszystkie dzieci (nie tylko z gminy Grębków) na Bal Przebierańców.

Impreza, która jest organizowana już po raz 29., odbędzie się **25 stycz-**

nia (czwartek) o godz. 16 w świetlicy OSP w Grębkowie. W programie m.in.: konkurs na najciekawsze przebranie, tańce oraz poczęstunek. Każde dziecko uczestniczące w balu otrzyma upominek. (sej)

SztukaFerie, czyli... Zimowe warsztaty w MOK

Miejski Ośrodek Kultury w Siedlcach zaprasza dzieci i młodzież, pozostające na czas ferii zimowych w mieście, na warsztaty artystyczne.

W ramach SztukaFerii w **dniach 22-26 stycznia** odbędą się między innymi: zajęcia taneczne, literackie, plastyczne, warsztaty wokalne, fotograficzne, nauki gry na gitarze akustycznej, a także warsztaty makijażu nie tylko scenicznego. SztukaFerie

będą nie tylko sposobem na dobrą zabawę, ale przede wszystkim możliwością kreatywnego i twórczego rozwoju. Szczegóły znajdziecie na plakatach oraz na stronie www.mok.siedlce.pl.

Zgłoszenia uczestnictwa w zajęciach są przyjmowane w sekretariacie MOK, ul. Pułaskiego 6, tel. 25 794 31 01. Liczba miejsc ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń. (ed)

Zimowa Akademia Talentów, czyli... Ferie w CKiS

15 stycznia w województwie mazowieckim rozpoczynają się ferie zimowe. Tradycyjnie Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach przygotowało na czas zimowego odpoczynku propozycje zajęć artystycznych. Na chętnych czekają następujące warsztaty: zajęcia teatralno-wokalne, prowadzone przez **Roberta Protasewicza** z Teatru ES dla młodzieży od 13. roku życia (**15-17 stycznia, w godz. 10-12**), zabawy z wykorzystaniem teatru formy dla dzieci od 7 do 12 lat (**15-16 stycznia, w godz. 12-15**) prowadzone przez **Ulę Gotowicką**, zajęcia wokalne z emisji głosu prowadzone przez **Justynę Kowynię** – Chór Miasta Siedlce (**15-17 stycznia w godz. 13-15**), zajęcia teatralne dla dzieci od 12. roku życia prowadzone przez **Macieja Czapskiego** – Studio Teatralne im. Jacka Woszczerowicza (**15-17 stycznia, w godz. 15-18**), zajęcia plastyczne dla dzieci od 8. roku życia prowadzone przez **Annę Kasjaniuk** i **Marię Mazurkiewicz** (**23-26 stycznia, w godz. 10-12**).

Wszystkie zajęcia mają charakter otwarty i są bezpłatne. Szczegółowe informacje oraz zapisy pod nr. tel. 25 794 31 70. (ed)

Wawrzyny i mecenasi

Urszula Gotowicka i Andrzej Prządka to laureaci najnowszej edycji Wawrzynów Siedleckich.

Nagroda przyznawana jest od 2008 roku artystom, animatorom i działaczom kultury. Honorowane są nią osoby, które swoimi pasjami, zainteresowaniami i osiągnięciami promują Siedlcę.

O przyznaniu nagrody Wawrzyna Siedleckiego decyduje kapituła w skład, której wchodzi przedstawiciele samorządu siedleckiego i instytucji kultury.

Gala wręczenia nagród Prezydenta Miasta Siedlce „Wawrzyn Siedlecki” odbyła się w Sali Białej MOK. Wręcono również nagrody Mecenatów Siedleckiej Kultury i Sportu. Uroczystość uświetnił występ: **Agnieszki, Wioletty i Franciszka Skupów.**

— Cóż byłoby warte życie bez szeroko pojętej kultury. Z satysfakcją i zadowoleniem wręczę nagrody Wawrzyn Siedlecki dla szczególnych ludzi, którzy swoją działalnością kulturalną rozświetlają nasze miasto — mówił prezydent **Andrzej Sitnik.** — Gratuluję i dziękuję Mecenatom Kultury i Sportu, bez których

wsparcia trudno byłoby realizować przedsięwzięcia sportowe i kulturalne w mieście.

LAUREACI WAWRZYNA SIEDLECKIEGO 2023

Laureatką nagrody Wawrzyna Siedleckiego została **Urszula Gotowicka** — aktorka lalkarka, instruktor teatralny, autorka monologów satyrycznych, utworów scenicznych i tekstów piosenek. Założycielka i instruktorka Teatru Dziecięcego Drama-Mia kształciła się w Studium Aktorskim przy Teatrze Dramatycznym w Olsztynie, w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej im. L. Solłskiego w Krakowie, Wydział Lalkarski we Wrocławiu, w warszawskim Studium Mimów Stefana Niedziałkowskiego w Teatrze na Woli. Współpracowała z teatrami w USA i Francji. Od 2012 r. związana z Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach.

— Jestem zaszczycona, że dołączyłam do grona wybitnych twórców nagrodzonych Wawrzynem. To wielki



Urszula Gotowicka

przywilej wykonywać pracę, którą prowadzi duch przygody i ciekawość. To wielki zaszczyt towarzyszyć młodym osobom, które odkrywają siebie poprzez sztukę — mówiła Urszula Gotowicka.

Drugim laureatem Wawrzyna Siedleckiego został bibliotekarz **Andrzej Prządka**, absolwent Wydziału Nauk Humanistycznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.



Andrzej Prządka

Swoje życie zawodowe doskonale połączył z pasją do historii i zainteresowaniami z zakresu nauk przyrodniczych i geografii. Od 1985 roku pracuje w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Siedlcach, obecnie na stanowisku starszego kustosa. Jest specjalistą ds. bibliografii regionalnej, cenionym autorytetem w tej dziedzinie. Materiały informacyjne, źródła i publikacje opracowuje od

2001 roku. Jest autorem ponad dwudziestu bibliografii Siedlec.

MECENASI KULTURY I SPORTU 2022

Do Mecenatów Kultury i Sportu zwrócił się **Henryk Niedziółka**, przewodniczący Rady Miasta Siedlce: — Bez waszej pomocy kultura w naszym mieście byłaby uboższa. To dzięki wam mamy wielki sport w Siedlcach, możemy przeżywać chwile wielkiej radości i dumy. Życzę państwu dalszej wspaniałej pracy dla dobra naszej małej Ojczyzny.

Laureaci Mecenasa Siedleckiej Kultury za 2022 rok: Auto Podlasie sp. z o.o., Drosed S.A., TYM-BUD Grzegorz Tymoszek.

Laureaci Złotego Mecenasa Siedleckiej Kultury za 2022 rok: STRUS DEVELOPMENT sp. z o.o., Hurtownia Artykułów Dziecięcych MADAR.

Laureaci Mecenasa Siedleckiego Sportu za 2022 rok: ECO HARPOON Recycling sp. z o.o., F.H.U. Anna Kozłowska, ALTRAD — Mostostal sp. z o.o., CEMHURT sp. z o.o., ALEX Marcin Rzeźnik, Ferma Indyków Marcin Chibowski, „HAFEN” Marcin Kizeweter sp. k., UTH TASTA Adam Tokarski, ZIS ŁUKA sp. jawna, MAL-POL sp. z o.o., Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Siedlcach, ENERGA S.A., ASAJ sp. z o.o., Suzuki Pielech Siedlce Pielech — M. Pielech sp. jawna, Zakład Mięsny MOŚCIBRODY sp. z o.o., APIS sp. z o.o.

Laureaci Złotego Mecenasa Siedleckiego Sportu za 2022 rok: Euro Rent sp. z o.o. Krzysztof Laskowski, AWENTA E.W.A. Chomka sp. jawna, PHU TOPAZ sp. z o.o., STRUS DEVELOPMENT sp. z o.o., Zakład Drobiarski w Stasinie sp. z o.o., FOLD sp. z o.o., Mostostal Siedlce sp. z o.o., SED-BUD sp. z o.o.

tekst i zdjęcia: **AGA KRÓL**
Więcej na tygodniksiedlecki.com



104. urodziny Pani Janiny!

Pani Janina Piekart obchodziła 104. urodziny. Obecnie mieszka w Zakładzie Opieki Leczniczej w Oleśnicy, gdzie 28 grudnia odbyła się urodzinowa uroczystość.

Pani Janina urodziła się 26 grudnia 1919 r. w Gręzowie. Po ślubie z pierwszym mężem wyprowadziła się do Broszkowa. Pierwszy mąż pani Janiny zginął w wieku 27 lat z rąk hitlerowców. Ponownie wyszła za mąż i z drugim mężem wróciła do rodzinnego domu w Gręzowie, gdzie spędziła większość życia.

Mieli duże gospodarstwo, mąż zajmował się handlem, często nie było go w domu. Wszystkie obowiązki spoczywały na pani Janinie. Jubilatka doczekała się: 5 dzieci, 11 wnucząt i kilkunastu prawnucząt.

— Miała ciężkie życie, napracowała się w nim, ale nigdy na nic nie narzekała. Mama była wyjątkowo sprawna i troskliwa. Wspaniała gospodyni — wspomina **Barbara Jóźwik**, córka Jubilatki. — Jak sobie pomyślę, że tyle robiła, to nawet ja, będąc młodszą, nie dałabym rady. Była systematyczna, poukładana. Jako dzieci nigdy na nic nie czekaliśmy. Wszystko było przygotowane zawsze na czas, za-

wsze o wszystkich pamiętała. Czuła, troskliwa i kochana mamusia. Do tej pory była bardzo sprawna umysłowo, ale gdy zaczęło dokuczać zdrowie, zdecydowaliśmy się na opiekę w ZOL.

— Gdy przyjmowałam do nas panią Janinę, zapytałam, co jej dolega — wspomina **Dorota Fajnas**, kierownik ZOL w Oleśnicy. — A ona odpowiedziała: Trochę słabo widzę, słabiej słyszę. Jak mnie czasem boli głowa, to biorę ibuprofen.

— Przeważnie pacjenci, którzy do nas trafiają, mają listę z 20 lekami, a pani Janina ma ich 4 — mówi kierownik. — Jest u nas od 8 miesięcy. Jak trafiła do naszego ZOL-u, to już miała skończone 103 lata. — Pani Janina to cicha osoba, ze względu na wiek już bardzo mało aktywna. Większość czasu spędza w łóżku. Pół godziny siedzenia to też jest dla niej dużo... Niestety, dusza by chciała, ale ciało ma swoje ograniczenia.

Również wnuczek **Andrzej Jóźwik** wspomina babcię jako wspaniałą oso-

bę, która troszczyła się o wszystkich. — Babcia ma znakomitą pamięć, zna wszystkie koligacje rodzinne. Jest bardzo ciepłą osobą. Pamiętam święta jako dziecko, w prezencie dla nas były zawsze pomarańcze. To kiedyś był rytas, o który babcia zawsze umiała zadbać. Piekła sama chleb. Pamiętam też z dzieciństwa jedną niedobrą dla mnie rzecz... — mówi z uśmiechem pan Andrzej... — Gdy przyjechałem do babci w post, to nie mogłem oglądać filmów ani bajek, bo telewizor zasłonięty był szmatką, ale za to w ferie oglądałem Winnetou.

Żona pana Andrzeja, **Józefa Jóźwik** wspomina, że najbardziej zapadło jej w pamięci to, że babcia, będąc już starszą osobą, była bardzo czysta. — Miała zawsze uprane ściereczki, w kuchni naczynia pozmywane, nigdy nic nie zostawało na potem czy do jutra. Bardzo lubiła rodzinne spotkania, co w naszych rodzinach zanika. Spotykaliśmy się wszyscy na święta, na imieninach babci, na imieninach dziadka. Była łącznikiem rodziny. Tego teraz brakuje.

Na uroczystości było 200 lat i urodzinowy tort, a pani Janina wspólnie z gośćmi zaśpiewała kolędę.

Jubilatce życzenia złożył **Michał Żuk**, prezes Ośrodka Medycyny Pracy VIS: — Bardzo nam miło, że to właśnie w naszym ZOL-u jest osoba w takim wieku i w takiej kondycji.

Na urodzinową uroczystość przybył również **Grzegorz Góral**, wójt gminy Kotuń, na terenie której pani Janina mieszkała przez większość swojego życia.



Janina Piekart

— Dołączam się do wszystkich życzeń składanych pani Janinie — mówił Grzegorz Góral. — Pamiętam 100. urodziny pani Janiny i huczną imprezę. Pamiętam też usłyszaną tam od rodziny anegdotę. Gdy pani Janina pochowała swojego męża w wieku 80 lat, to powiedziała, że gdyby wiedziała, że dożyje do tych 100, to by jeszcze kogoś sobie poszukała. Więc, jak widać, humor, radość życia i dobre samopoczucie są najważniejsze. — Starszym ludziom najbardziej doskwiera samotność, więc życzę pani — zwrócił się do Jubilatki — by miała pani z kim rozmawiać.

— Dużo zdrowia, bo ono jest najważniejsze, życzę 200 lat w tej radości i wszystkiego najlepszego na kolejne dni, miesiące i lata — mówił **Wojciech Klepacki**, wójt gminy Wodzin, na której terenie znajduje się ZOL.

— Obecnie w placówce mamy 92 pacjentów ze średnią wieku 89 lat. Gdy los pozwoli i Bóg nie pomiesza naszych planów, to za dwa lata będziemy mieli sześćseto 100-lętnich jubilatów — zauważyła kierownik Dorota Fajnas.

tekst i zdjęcie: **AGA KRÓL**
Więcej na: tygodniksiedlecki.com

Szpilki Zaczyńskiej Chętnie wpadnę na bąbelki

Na stole stoi flaszka, do połowy opróżniona, a na krzesłach siedzą weseli panowie i grają w karty. Gospodarz właśnie wyszedł z wersalki, w której się chował za każdym razem, gdy do drzwi pukali policjanci, by doprowadzić go do więzienia, zgodnie z wyrokiem. Tym razem gospodarz wita mundurowych z otwartymi ramionami, a nawet zaprasza „na jednego”.

— Panowie, witam serdecznie, siadajcie. A to jest moja żona, Zofia — mówi z dumą. — Nigdzie z wami na idę. Ja nie uznaję tego wyroku — kończy rozmowę kategorycznie.

Policjanci na wszelki wypadek rozglądają się po mieszkaniu, czy aby nie wisi tu zdjęcie przestępcy z prezydentem Polski. Ale i bez zdjęcia mundurowi tylko popatrzą na siebie i bezradnie wzruszą ramionami. Pan nie uznaje sądowego wyroku i tyle! Grzecznie więc strzelają obcasami i wracają do komendy. Bo co mają zrobić? A szczęśliwa żona Zofia wzdycha: — W końcu jest jakaś sprawiedliwość w tym kraju, no żeby to ganiać człowieka za jakieś przestępstwa!

Wyobrażacie sobie taką scenę? Ale to się właśnie dzieje. Dwóch skazanych prawomocnym wyrokiem przestępców nie uznało wyroku 2 lat więzienia. Chodzą swobodnie po ulicy, nawet nie chowają się przed mundurowymi w wersalce. A i z prezydentem RP się fotografują. Panowie Wąsik i Kamiński, byli pisowscy ministrowie.

Będą siedzieć, czy nie będą? Gdy piszę ten tekst, cała Polska robi zakłady. Moi znajomi kupili szampana, gdy tylko usłyszeli o ich prawomocnym wyroku. Chcą odbić koreczek i wypić bąbelki, gdy tylko panowie założą pasiaki. Ale szampan do tej pory się mrozi...

Ile czasu zajmie sprzątanie po PiS? Na salonach długo jeszcze będzie się unosił przykry zapaszek, jaki zostawia po sobie arogancja, kpienie z prawa i stawianie się ponad innymi. Może w słowniku penitencjarnym powinna pojawić się nowa kategoria? Obok „skazanego”, „osadzonego” i „więźnia” należy dopisać „pisowiec” (zwolniony z zapudłowania, bo nie uznaje wyroku)?

— O, tyle będę siedział! — mówiła mina Kamińskiego, gdy w Sejmie zginał rękę w łokciu. I chyba wiedział, co pokazywał. Jak to możliwe?

Wszyscy widzimy, że pisowcy jeszcze nie dostrzegli, iż żyją w innej rzeczywistości. Że świat bezprawia i „sprawiedliwości po naszej stronie” już się skończył. Że jednak czeka ich albo więzienie, albo wersalka, w której można się schować, gdy policja zapuka do drzwi. Prawny bałagan, łamanie konstytucji, neosędziowie realizujący „pisowski porządek” — to już koniec. Bałagan jest straszny, więc wymaga czasu, by go posprzątać, ale nie ma już odwrotu.

Osobiście wierzę, że znajomi odpalą jednak tego szampana. Na wszelki wypadek powiedziałam, żeby nie zaczęli beze mnie. Chętnie wpadnę na te bąbelki...

MARIOŁA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby Szukając jakiejs podstawy...

Coś się nam porobiło z prawnikami. Zwłaszcza tymi z tak zwanym autorytetem. Jeszcze kilka tygodni temu było to towarzystwo pryncypialne. Prawo to świętość. Tego przestrzegaj! Tego nie naruszaj! Gdy masz wątpliwości, to się pytaj grzecznie, najlepiej prejudycjalnie albo w inny europejski sposób.

A teraz? Teraz jakby się z Owsiakiem skumali. Jakby prawniczej płynnej nowoczesności Baumana zażyli w dużych dawkach. Obowiązuje prawnicze „róbta, co chceta”. „Przywracamy tę konstytucyjność i szukamy jakiejs podstawy prawnej, żeby to zrobić” — obieścił nowy minister sprawiedliwości Adam Bodnar. Jako rzecznik praw obywatelskich wybrał sobie co prawda zastępczynię na kompletnym odlocie (Sylvia „Nie jedzcie mięsa i jajek, nie pijcie mleka” Spurek), ale wydawał się tak prawniczo wylizany, jakby się co rano praworządnością toaletową namaszczał...

W lewo przechylny, ale w sumie w porządku. Jeszcze niedawno, parę lat temu, rzecznik Adam Bodnar — co przypomniał Rafał Ziemkiewicz — dowodził przed Trybunałem Konstytucyjnym, iż całkowicie konstytucyjnie niedopuszczalne jest, by minister jednoosobowo mianował władzę spółek Skarbu Państwa... Trybunał Rzeplińskiego zresztą zgodził się z tą argumentacją. Teraz minister Sienkiewicz, kolega z rządu, na rympał mianował nowe władze mediów. Co na to Bodnar? Stwierdził... że ma do ministra Sienkiewicza pełne zaufanie. W tym wypadku najwidoczniej nie warto wczytywać się w konstytucję. Świętość świętością, ale nie bądźmy bardziej praworządni od Tuska, który powiedział, że będzie zgodnie z prawem. Tak jak my je zrozumiemy.

Najpierw zrobimy, co chcemy, a potem będziemy ewentualnie grzebać w paragrafach. Nie ma takiej rzeczy, której sprytny prawnik nie dałby rady wyinterpretować z konstytucji. Zwłaszcza gdy jest taka potrzeba. Niekoniecznie zresztą finansowa. Jak nie wolno, ale bardzo się chce, to można.

Profesor Wojciech Sadurski obwieszcza: „PiS używa konstytucji jako pułapki na demokratów”. Jeszcze parę lat temu modnie było palić pod sądami świeczki i nosić koszulki z napisem „konstytucja”. Dzisiaj „konstytucja” to pułapka i, co gorsza, pułapka „pisowska”. Do luzu z taką „konstytucją”. Nie może być tak, by jakieś tam prawo przeszkadzało przywrócić praworządność. „Trzeba wyrwać się z pułapki prawniczego formalizmu” — grzmi prof. Marek Safjan.

„Jak się temu przyglądałem, co PiS robił przez te 8 lat, to nie łamał dosłownie konstytucyjnych zapisów” — wyznał w swoim programie z TVN Andrzej Morozowski. To potem musiał wygłosić z kartki samokrytykę... że to skrót myślowy. Łamanie prawa na rympał odbywa się właśnie teraz. I profesorom to nie przeszkadza. Przeciwnie, zachęcają i kombinują. „Autorytety”.

DARIUSZ KUZIAK

XI Orszak Trzech Króli w Siedlcach

Wyruszył w sobotę 6 stycznia o godz. 13 spod kościoła św. Stanisława. Kilkadziesiąt minut później, śpiewając po drodze kolędy, ulicami miasta dotarł przed katedrę. Pogoda sprzyjała. Orszak był więc bardzo liczny. Na chętnych czekały symboliczne korony, nawiązujące do święta. Atrakcją był wypchany wielbłąd na kółkach. Wzbudził wiele emocji, nie tylko tych pozytywnych.

— Szkoda gadać, bo już Państwo oceniliście, wyśmialiście i wyszydziliście. A można było po prostu zapytać: dlaczego taki? — napisał w mediach społecznościowych ks. **Marcin Olek**, organizator orszaku. — Bo, gdy były wielbłądy żywe, byliście oburzeni, że biedne zwierzęta są męczone, wystraszone itd. I mogło tak być faktycznie, choć były wykupione z upadłego cyrku i ludzi się nie bały... Dlatego dzieci z dorosłymi wspólnymi siłami stworzyli takiego, jakiego potrafili... Aby choć symbolicznie wspomnieć ten fakt. I tyle historii.

Dziękujemy wszystkim za obecność na orszaku i piękne wspólne świętowanie.

— Dziękuję wszystkim, że mogliśmy się tu spotkać, rodzicom, że przyprowadziliście na orszak swoje dzieci. To wyjątkowy czas. Wszystkim mieszkańcom życzę, aby każdy dzień był jak dzisiaj, pełen radości, uśmiechu i zadowolenia. Niech wszystko układa się tak, jak chcemy w życiu osobistym i zawodowym. Wszystkiego najlepszego na 2024 rok — mówił **Andrzej Sitnik**, prezydent Siedlec.

— Od ponad 2 tysięcy lat celebrujemy to wydarzenie, gdy Jezus narodził się w Betlejem — mówił biskup **Grzegorz Suchodolski**. — Od tysiąca lat to wydarzenie celebrujemy w Polsce, która przyjmując chrzest za czasów Mieszka I, przyjęła Jezusa i stała się królestwem chrześcijańskim. 800 lat temu św. Franciszek w 1223 r. w miejscowości Greccio we Włoszech, 90 km od



Rzymu, po raz pierwszy przygotował i wystawił jasełka. Wtedy, jak głosi legenda, podczas pasterki, kiedy św. Franciszek zbliżał się do Dzieciątka Jezus, ono ożyło i wyciągało do niego rączki. Dlatego od 800 lat przygotowujemy szopki, żłóbki i celebrujemy jasełka tak jak dzisiaj.

Ale przede wszystkim... To są moje życzenia — mówił ks. biskup. — Niech żyje Jezus w naszych sercach. Niech będzie królem naszych serc, naszych domów naszych rodzin i społeczności, którą współtworzymy.

tekst i zdjęcia: **AGA KRÓL**
Więcej na: tygodniksiedlecki.com



Chcę być konkurencyjna dla Googla

Z doktor Hanną Wilk-Manowiec, Kardiologiem Roku, rozmawia Mariola Zaczyńska.

■ Czym jest dla lekarza tak spektakularne wyróżnienie?

- To nie tyle docenienie, co zauważenie naszej pracy i jej pozytywna ocena. Że to, co robimy, robimy dobrze. Chyba każdy z nas potrzebuje akceptacji i docenienia, więc przynosi to pewną satysfakcję.

■ Czy, aby być dobrym lekarzem, trzeba mieć poczucie posłannictwa?

- Medycyna jest swego rodzaju powołaniem. Dobrym lekarzem jest ktoś, kto lubi ludzi, lubi leczyć i ma z tego satysfakcję. Bo jeśli nie, to bardzo szybko przechodzi na etap niezadowolenia, frustracji, wypalenia zawodowego.

■ Wtedy pojawiają się opowieści, jak to pacjent został potraktowany w gabinecie...

- Że przyszedł kolejny pacjent i coś chce... Ale to taka praca. Zmęczenie jest do odespania, złość do odreagowania, ale trzeba lubić to, co się robi. To ważne, zwłaszcza w tym kryzysie procedur medycznych, gdy musimy być skupieni na słupkach,

komputerze, dokumentacji. Też robię to wszystko, ale staram się rozmawiać z pacjentem.

■ Rozmawiać, czy wysłuchać?

- Nie wszyscy lekarze wystarczająco tłumaczą pacjentowi, co się z nim dzieje. Nie wiem, z czego to wynika. A powinno się rozmawiać i tłumaczyć.

■ Tym bardziej, że teraz pacjenci są wyedukowani przez Googla i wiedzą swoje. A czego się nie dowiedzą, to wygooglują...

- Więc staram się być konkurencyjną dla Googla. Jeśli ktoś usłyszy ode mnie odpowiedzi na pytania, jeśli wytłumaczę mu istotę choroby ze szczegółami, to nie musi już do Googla zaglądać. Tym bardziej, że ludzie nie mają wystarczającej wiedzy, by szczerze medyczne informacje posłużyły mu do leczenia, bo nie zaufał lekarzowi lub nie zrozumiał wszystkiego, co lekarz mu mówił. Staram się tłumaczyć, bo widzę, że ludzie mają potrzebę tej wiedzy.

■ Duży nacisk kładzie Pani na profilaktykę.

- Bo staram się być lekarzem, któ-

ry nie tylko będzie leczył nadciśnienie tabletką, ale też uczył, jak pacjent ma się odżywiać, jak ćwiczyć, z czego zrezygnować, jak zmienić styl życia. Naprawdę możemy opóźnić pojawianie się chorób w naszym życiu. Myślę nawet o poprowadzeniu cyklicznych warsztatów na ten temat.

■ Zastanawiam się, czy odbierając nagrodę Kardiologa Polski myślała Pani o swoim tacie, wybitnym lekarzu, ukochanym przez pacjentów.

- Zawsze w takich chwilach o Nim myślę. Wychowałam się w domu, w którym o medycynie się rozmawiało. A gdy pacjent przyszedł, to niezależnie od domowych okoliczności trzeba go było przyjąć, pomóc. Tata chodził na dyżury, ale nikt się nie krzywił, że to święta. Wrosłam w tę obowiązkowość i poczucie posłannictwa. I zawsze robi mi się miło, gdy pacjenci wspominają Tatę, mówiąc, jakim dobrym i fajnym był doktorem.

■ Pani córka wybrała dietetykę.

- Jest na IV roku i dużo się przy niej... uczę. Lubię poznawać nowe rzeczy, a to ona zainspirowała mnie do opracowania ulotek i nowego podejścia do rozmów z pacjentami na temat profilaktyki.

■ Dziękuję za rozmowę i gratuluję nie tyle sukcesu, co miłości i uznania ze strony pacjentów.

Ordynator oddziału kardiologicznego w siedleckim szpitalu miejskim Hanna Wilk-Manowiec została Kardiologiem Roku 2023 Polski. Do plebiscytu medycznego Hipokrates 2023 (pod patronatem Ministerstwa Zdrowia) zgłoszono aż 44 tysięcy kandydatów z całej Polski. Dotarcie do finałowej dwudziestki (laureaci różnych dyscyplin medycznych) to wielki sukces. Gala wręczenia statuetek odbyła się w Zamku Królewskim w Warszawie.



fot. arch.

Zbigniew Grzesiak o swojej pracy w samorządzie: - To już 33 lata, Chrystus tyle żył i tak skończył, jak skończył.

Emerytura czy prezydentura?

W powiecie mińskim nie brakuje samorządowców z długim stażem pracy. Czy w 2024 r. również będą aktywni, czy starczy im energii oraz nowych pomysłów do działania? A może wybierają się na zasłużoną emeryturę?

Zbigniew Grzesiak (rocznik 43, nazywany radnym seniorem) - inżynier, nauczyciel, samorządowiec. W wyborach samorządowych 27 maja 1990 r. uzyskał mandat radnego, a już miesiąc później został wybrany na burmistrza. Był jednym z burmistrzów najdłużej sprawujących swą funkcję w III RP (5 kadencji - do 2010 r.). W wyborach 2010 r. nie ubiegał się o reelekcję, natomiast został wybrany do rady powiatu, w której zasiada do dzisiaj.

MIAŁ SPOSOBY

Na ostatniej sesji rady powiatu mińskiego wyznał, że nie podjął jeszcze decyzji, czy weźmie udział w wyścigu na kandydata na radnego kolejnej kadencji. - 33 lata. Chrystus tyle żył i tak skończył, jak skończył. Myślę, że mnie to nie grozi, bo nie uważam się za człowieka, który może być aż tak dużym przykładem dla innych - skonstatował.

Jak stwierdził, nie wszystko, co

chciał zrealizować w radzie powiatu, się udało, ale w pracy samorządowca to normalne, bo nie zawsze znajdzie się wsparcie czy zrozumie-



printscreens

Zbigniew Grzesiak

nie po drugiej stronie. - Zawsze powtarzam: „Jak chcesz, to znajdziesz sposób. Jak nie chcesz, to znajdziesz powód” - mówił Zbigniew Grzesiak o współpracy w samorządach i o tym, że nie zawsze wszystkie pomysły czy propozycje znajdują odzwierciedlenie w planowanych budżetach. Niejednokrotnie podkreślał, że patrzył najpierw na miasto (jako burmistrz), a potem na powiat (jako radny) nie z myślą, czy wygra kolejne wybory, tylko jak rozwiązać problem z korzy-

ścią dla rozwoju i mieszkańców. Wiele z nich udało się rozwiązać, innych nie. „Może moje marzenia były zbyt wielkie? Chciałem wybudować cywilny port lotniczy. Miał też powstać (i o mały włos nie powstał) oddział zamiejscowy Politechniki Warszawskiej” - opowiadał nam w jednym z wywiadów o swoich ambicjach burmistrza.

JESZCZE PO SOBIE POSPRZĄTAM

Czy nowy rok to dobry czas na zmiany? Zależy jakie. Burmistrz Mrozów **Dariusz Jaszczuk** tuż przed Bożym Narodzeniem otrzymał list z pytaniem od mieszkańca, kiedy wybiera się pan na zasłużoną emeryturę. „Dziękuję za słowo: zasłużoną, jeśli to nie jest ironia. A tak na poważnie, to w kwietniu 2024 roku kończy się kadencja wszystkich samorządów. Do tego czasu pewnie będę pracował, a później... raczej wystartuję w kolejnych wyborach, więc decyzja będzie w rękach mieszkańców. Do emerytury brakuje mi 2,5 roku, więc w przypadku wygrania wyborów to wystarczający czas, żeby zakończyć rozpoczęte duże projekty i po sobie posprzątać po 30 latach pracy” - odpowiedział.

Dariusz Jaszczuk od 1997 r. kie-

rował gminą Mrozy jako wójt, a od 2014 r. piastuje stanowisko burmistrza (pod jego rządami Mrozy zostały miastem). Niewielu jest w Polsce samorządowców, którzy mogą pochwalić się podobnym stażem. Ale czemu tak szybko miałby się wybierać na emeryturę? W końcu to bardzo aktywny człowiek i sportowiec - przez wiele lat grał w tenisa, w ostatnich latach jest podporą drużyny siatkarskiej oldboyów. Jakiś czas temu jedna z mieszkanek gminy Mrozy

zwróciła się z apelem do burmistrza. Zamieściła go na prywatnym facebookowym profilu Dariusza Jaszczuka: „Może by Pan Prezydent coś zadziałał w sprawie bezpieczeństwa drogowego w miejscowości”. A burmistrz grzecznie odpowiedział: „Nie jestem prezydentem, ale myślę, że zapytanie jest skierowane do mnie”.

Był już wójtem i burmistrzem... No to skoro jeszcze nie emerytura, to może prezydentura?

TOMASZ MARKIEWICZ



fot. arch. Dariusz Jaszczuk

Dariusz Jaszczuk - przejeżdżka na motocyklu Ural

Wypił skradziony alkohol

30 grudnia do komendy w Garwolinie zgłosił się pracownik ochrony marketu, który poinformował, że dwa dni wcześniej nieznany sprawca ukraść ze sklepu 7 butelek markowego alkoholu i 2 pudełka pieluch dziecięcych. Zgłaszający oszacował straty na blisko 1 tys. zł.

- Z ustaleń policjantów wynikało, że sprawca zapakował do wózka alkohol, a następnie na butelki postawił dwa pudełka z pieluchami dziecięcymi - informuje podkom. **Małgorzata Pychner** z garwolińskiej policji. - Mężczyzna wykorzystał moment, gdy drzwi prze-

znaczone dla klientów wchodzących na teren marketu się otworzyły i wyjechał wózkiem, nie płacąc za znajdujący się w nim towar. Niedługo po zgłoszeniu kryminalni wytypowali osobę, która może mieć związek z przestępstwem. Na tej podstawie zatrzymali 30-letniego mieszkańca powiatu garwolińskiego, który przyznał się do kradzieży. Policjantom tłumaczył, że część alkoholu wypił, a pozostały towar sprzedał.

30-latek usłyszał zarzut kradzieży. Zgodnie z kodeksem karnym za to przestępstwo grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. **(ak)**

W siedleckiej bibliotece

Bajeczne ferie z literaturą

Warsztaty plastyczne, zabawy literackie, gry i konkursy czekają na najmłodszych siedlczan w siedleckiej bibliotece i jej filiach. Ferie można spędzić tu bardzo ciekawie!

- W tym roku zapraszamy na zajęcia inspirowane najpopularniejszymi bajkami i twórczością pisarzy, takich jak: Bracia Grimm, H. Ch. Andersen, A. Milne i innych - zachęcają pracownicy MBP. - Można liczyć na towarzystwo Śnieżki, Czerwonego Kapturka,

Kubusia Puchatka i Smerfów.

Zajęcia będą się odbywały kolejno: 16 stycznia, godz. 10.15 (Filia nr 4, ul. Młynarska 19); 17 stycznia, godz. 11.00 (Oddział dla Dzieci i Młodzieży, ul. J. Piłsudskiego 5); 18 stycznia, godz. 10.15 (Filia nr 4, ul. Młynarska 19); 19 stycznia, godz. 10.00 (Filia nr 3, ul. Graniczna 9); 19 stycznia, godz. 9.30 (Filia nr 5, ul. S. Okrzei 22); 22 stycznia, godz. 10.00 (Filia nr 3, ul. Granicz-

na 9); 23 stycznia, godz. 9.00 (Filia nr 2, ul. Kaszubska 1); 24 stycznia, godz. 10.00 (Filia nr 2, ul. Kaszubska 1); 24 stycznia, godz. 9.30 (Filia nr 5, ul. S. Okrzei 22); 24 stycznia, godz. 11.00 (Oddział dla Dzieci i Młodzieży, ul. J. Piłsudskiego 5).

Aby wziąć udział w zajęciach, należy wcześniej zgłosić uczestnictwo w wybranej filii lub oddziale. Numery kontaktowe są na stronie: www.mbp.siedlce.pl. **(mz)**

Od razu mieli mnie na talerzu...

Z wójtem gminy Suchożebry Krzysztofem Bujalskim rozmawia Mariola Zaczynska

O takiej wygranej mówi się: trudny sukces. Czy wygrana JEDNYM głosem w boju o stanowisko wójta pozwala skutecznie działać dla dobra mieszkańców? Gmina Suchożebry to przykład, że służba lokalnej społeczności – co jest istotą samorządności – może pozostać tylko w sferze pobożnych życzeń.

Krzysztof Bujalski wygrał z kontrkandydatką tylko jednym głosem. Jednak w radzie gminy większość stanowią zwolennicy byłej kontrkandydatki. O współpracy nie ma mowy. Na sesjach przewodniczący rady gminy odbiera wójtowi głos, w reakcji na to wójt przestaje przychodzić na sesję, które nazywa „komisjami śledczymi” ze względu na sposób prowadzenia obrad. Wójtowi już dwukrotnie obniżano pensję, ma w tej chwili najniższą z możliwych. Rok temu w gminie odbyło się referendum w sprawie odwołania wójta, ale frekwencja była zbyt niska, by było wiążące.

Konflikt w suchożebrskim samorządzie jest wyjątkowo wyniszczający. Czy po takich doświadczeniach pozostaje jeszcze wiara w samorządność? A może ma się już dosyć polityki i chęci działania dla lokalnej społeczności?

■ **O tym, że cztery lata temu wygrał Pan wybory na wójta, zdecydował ostatecznie sąd.**

- Wynik, w którym otrzymałem 1028 głosów, a moja kontrkandydatka 1025, został zaskarżony. Rywalka stwierdziła, że wybory były sfałszowane. Po dwóch latach procesu okazało się, że w worku z głosami oddanymi na mnie znalazła się jedna karta z głosem oddanym na rywalkę. Więc ostatecznie ja miałem 1027 głosów, ona 1026. Wygrałem jednym głosem. Ale z jej listy weszło 10 radnych, więc jej zwolennicy mieli od początku większość.

■ **Kiedy przekonał się Pan, że bez większości będzie trudno?**

- Bardzo szybko. Dostyc naiwnie pokazałem im notatki z oczekiwaniami mieszkańców, listę tego, czego ludzie chcą i potrzebują.

■ **Sam Pan ją stworzył?**

- Podczas kampanii wyborczej ludzie pytali mnie, co chcę w gminie zrobić. Odpowiadałem, że nic nie mogę im obiecać. Dziwili się: jak to? A tak. Nie będę nikogo na siłę uszczęśliwiał. Zapytałem, czego oni chcą i potrzebują. Zapisywałem to. No i na jednym z pierwszych spotkań każdy radny dostał ode mnie kserokopię tych oczekiwań. Mówiłem, na czym powinniśmy się w gminie skupić, i prosiłem, aby radni dopisali swoje wnioski. A radni postarali się już, abym

niczego nie mógł zrealizować z tych postulatów, zaczęli blokować moje pomysły. Od razu mieli mnie na talerzu.

■ **Żałuje Pan tej otwartości?**

- Dziś bym tak nie zrobił. Wtedy byłem ufny. Poza tym nie poszedłem do samorządu, aby z kimś wojować, tylko aby robić coś dobrego.

■ **O konflikcie w Suchożebrych jest głośno. Rozmowy z radnymi prowadzi się już listownie. To oficjalne pisma albo komunikaty na stronie internetowej gminy. Czy współpraca może być jeszcze możliwa?**

- Nie chcę walki. Ale do tanga trzeba dwójka.

■ **W pewnym momencie przestał Pan przychodzić na sesje rady gminy. To też walka. Pasywna, ale walka.**

- Przewodniczący odbierał mi głos. Gdy chciałem coś powiedzieć, to nie mogłem. Obrady są jak przesłuchania, jak komisja śledcza. A ja w przesłuchaniach nie będę uczestniczył. Na sesji jestem zaproszonym gościem. A jeśli się gościa obraża, to trzeba się liczyć z tym, że gość nie da sobą pomiatać.

■ **Czuł się Pan obrażany?**

- Non stop!

■ **A Pan nigdy nikogo nie obraził?**

- Nie. Choć raz radni poczuli się obrażeni, gdy powiedziałem, że projekty uchwał trzeba czytać ze zrozumieniem. Nie wytrzymałem, gdy padły

pytania, na które mieli odpowiedź w uzasadnieniu uchwały.

■ **Przez całą kadencję nie otrzymał Pan ani razu absolutorium i wotum zaufania.**

- Gdy w 2018 roku wygrałem wybory, wójtem byłem przez 37 dni. I za te 37 nie udzielono mi wotum zaufania i absolutorium. Powiedziałem, że to przecież ocena pracy urzędników, którzy pracowali przez cały rok. Ale pomyślałem, że skoro mamy współpracować, a ja mam się uczyć, to każdemu radnemu, alfabetycznie, zadałem pytanie, dlaczego głosował przeciw. Poprosiłem o wskazówki, co wójt ma zrobić, poprawić, co zmienić w sobie lub w zarządzaniu, aby otrzymać wotum zaufania. Pytałem, co przez tych 37 dni zrobiłem złego.

■ **I dowiedział się Pan?**

- Nie dostałem odpowiedzi.

■ **Nie żałuje Pan dziś, że został wójtem? Że ten jeden głos zadecydował, że to Pan zasiadł w urzędzie gminy?**

- Powiem szczerze... Gdybym był słabszy psychicznie, to popadłbym w depresję. Spotykałem się z ciągłą presją, szczuciem, hejtem, kłamstwami. Doświadczylem tego zwłaszcza przy referendum w sprawie mojego odwołania. Już myślałem: dosyć, znajdę sobie jakąś robotę, przecież poradzę sobie w życiu. Ale wsparli mnie mieszkańcy. Ktoś zapytał: „Co ty,



Krzysztof Bujalski

fot. MZ

dasz za wygraną?” Więc pomyślałem, że zobaczę, jak pójdzie referendum.

■ **To był trudny dzień?**

- Bardzo. Zwłaszcza wieczorem, gdy znajomi zaczęli dzwonić, że organizatorzy ludzi zwoją, bo frekwencja jest mała. Pytali mnie, czemu nic z tym nie robię. Powiedziałem, że Pan Bóg wie, co robi. Jeśli Bóg zadecyduje, że mam zostać, to zostanę, a jeśli nie, to odejdę.

■ **Ostatecznie referendum nie było wiążące z powodu małej frekwencji, ale ponad tysiąc osób opowiedziało się za odwołaniem Pana, a około pięćdziesięciu chciało, by Pan został.**

- Ludzie byli zmanipulowani, trudno nawet było tłumaczyć, że zarzuty to jedno wielkie kłamstwo.

■ **Referendum Pana wzmocniło czy osłabiło?**

- Zmieniłem po nim myślenie. To było, jakbym po raz trzeci wygrał wybory. Więc chyba jest mi pisane zostać, nie poddawać się... A oni niech robią, co chcą. Na jednym ze spotkań z biskupem siedleckim usłyszeliśmy od niego: Skoro jesteście wójtami, to Pan Bóg tak chciał...

■ **Więc to Bóg chce, aby Pan się nie poddawał?**

- Jestem człowiekiem głęboko wierzącym. Ani ja, ani pracownicy urzędu nie zasługujemy na takie traktowanie. Ale hejt nadal jest. Nie jestem zapraszany na uroczystości ani do sołectw, ani do strażaków. Wójt dla nich nie istnieje. Ale z jednej OSP będę miał chyba kontrkandydata. Bo zapytałem otwarcie, czy będzie startował, a on odpowiedział, że tak. To niech startuje.

■ **A Pan? Będzie się ubiegał o kolejną kadencję?**

- Do tej pory myślałem, że nie. Ale skoro jestem wierzący... Niech Pan Bóg zadecyduje.

■ **Nie czuje się Pan osamotniony w tej gminie?**

- W tym momencie nie. Mam ogromne wsparcie wśród pracowników urzędu gminy.

■ **Ale ma Pan świadomość, że bez większości w radzie nie zrobi Pan zbyt wiele.**

- Ogromnym sukcesem jest, że nadal jestem. A w wyborach samorządowych będą też wybierani radni... ■

Wieś będzie miała swój hymn?

Kiczki w gminie Cegłów, znane między innymi ze starego młyna wodnego, nie zostały jeszcze miastem, ale przybiera im turystycznych atrakcji.

W ubiegłym roku gmina Cegłów poinformowała na swoim profilu FB, że złożyła wniosek o nadanie praw miejskich Kiczkom. Byłaby to bezprecedensowa sytuacja, bo na terenie gminy wiejsko-miejskiej znalazłby się dwa miasta (kilka miesięcy wcześniej Cegłów odzyskał prawa miejskie).

Komunikat, choć opublikowany 1 kwietnia (prima aprilis), uwiarygodniał wpisami burmistrz **Marcin Uchman**: „W najbliższym czasie czekają nas żmudne, drobiazgowo procedury prawne, ale dzięki odnalezionej dokumentacji przedstawiającej rynkową zabudowę wsi Kiczki, mamy szansę na pełen sukces”. A sołtys miejscowości **Bogusław Kieliszczak** argumentowała: „Długo czekaliśmy na tę decyzję. Kiczki zasługują na to, żeby znowu być miastem. Nie ustępujemy

w niczym Cegłowski”.

Podobno byli tacy, którzy dali się nabrać. Gdy już się wydało, że to tylko żart primaaprilisowy, burmistrz Marcin Uchman musiał jakoś zadośćuczynić mieszkańcom i zrobić coś ponadstandardowego dla tej miejscowości. Niedawno w jednej z wiat w centrum miasta, nieopodal kościoła, wyeksponowano zabytkowy silnik spalinowy który napędzał wodno-motorowy młyn.

Jak tłumaczy burmistrz, to wyjątkowy eksponat, ponieważ ma mechanizm, który uruchamia się zawsze o godz. 15.00. Wtedy każdy może zobaczyć silnik w ruchu. Jest też pomysł, by uruchomieniu silnika towarzyszyła melodia, coś w rodzaju hymnu wsi Kiczki. Byłby to piękny prezent dla mieszkańców i potwierdzenie słów pani sołtys, że Kiczki niczym nie ustępują Cegłowski.

Na razie własnym hymnem może się pochwalić jedynie stolica gminy. Hymn został skomponowany z okazji odzyskania przez Cegłów praw miej-

skich. Jego twórca **Paweł Rozbicki** w trakcie tworzenia zmarł na covid. Kompozycję dokończył urodzony w Krakowie wybitny skrzypek, kom-

pozytor, dyrygent **Szymon Kawala**. Kawali nie trzeba przedstawiać melomanom. Ale dla przypomnienia: studiował u słynnego **Dawida Ojstra-**



Silnik, zdjęcie wykonane w 2019 roku.

fot. gmina Cegłów

cha w Konserwatorium im. Piotra Czajkowskiego w Moskwie (dyplom w 1970 r.). Koncertował na całym świecie, m.in. w tak egzotycznych krajach jak Iran czy Korea Południowa.

Kto miałby być twórcą hymnu Kiczek? Tego jeszcze nie wiadomo. Ale Marcin Uchman liczy na to, że wprawiony w ruch silnik i dodatkowa atrakcja muzyczna przyciągną do Kiczek turystów. Tym bardziej, że miejscowość to także dobra baza wypadowa do wycieczek rowerowych oraz raj dla biegaczy i spacerowiczów, którzy lubią w zgodzie z naturą spędzać czas, bo las (lasa stanowią 33 proc. obszaru gminy) jest dosłownie na wyciągnięcie ręki.

TOMASZ MARKIEWICZ

Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie podsumowało 2023 rok.

176 wydarzeń, 14 tysięcy uczestników

Funkcjonujące w zrewitalizowanym dawnym klasztorze Centrum Dialogu Kultur, to nowa placówka kulturalna i edukacyjna. Działa w Węgrowie od półtora roku. Rozmach i zakres jej działalności mogą budzić podziw.

W ubiegłym roku CDK zorganizowało 176 wydarzeń artystycznych, kulturalnych, edukacyjnych, popularnonaukowych i społecznych, w których wzięło udział ponad 14 tys. osób.

– Ten rok obfitował w wiele ciekawych wydarzeń, z których korzystali nie tylko mieszkańcy Węgrowa i powiatu węgrowskiego, ale też goście z powiatów: siedleckiego, sokołowskiego, wyszkowskiego, mińskiego, a nawet z Warszawy – poinformował dyrektor CDK dr **Marek Sobisz** podczas konferencji prasowej, która odbyła się 29 grudnia 2023 r.

PANI POSEŁ INICJUJE

Liczba wydarzeń, zorganizowanych przez CDK, jest imponująca, zwłaszcza gdy się weźmie pod uwagę, że organizowała je placówka prowadzona przez parafię rzymskokatolicką, która nie może liczyć na stałe finansowanie z budżetu rządu czy samorządu. Centrum działa w zrewitalizowanym, m.in. za unijne pieniądze, dawnym klasztorze ojców franciszkanów reformatów. Uzyskanie środków z tzw. funduszy transgranicznych na remont poklasztornych pomieszczeń było możliwe m.in. dzięki zabiegom ówczesnej senator (dziś poseł) **Marii**

Koc, która jest również wiceprezesem Stowarzyszenia Klasztor Węgrów – Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie.

Po rewitalizacji klasztoru wirydarz, w którym jeszcze nie tak dawno proboszcz uprawiał marchewkę, pomidory i ogórki, stał się salą konferencyjno-widowiskową, zwieńczoną szklanym dachem. Teraz to miejsce

głównie do najmłodszych).

Jak przyznał dyrektor CDK Marek Sobisz, pomysłodawczynią wielu wydarzeń w dawnym klasztorze była Maria Koc. – Jak przejrzałem kalendarz naszych imprez, to niemal wszystkie są pomysłem pani Marii – stwierdził Marek Sobisz, dziękując jej m.in. za pomoc w pozyskiwaniu środków.

KULTURA, PODRÓŻE I HISTORIA

Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie kojarzy się publiczności głównie z koncertami. To one – zwłaszcza gdy bohaterem wydarzenia była znana

plenerowego w ramach Węgrów Barok Festiwal.

Odbywający się w sierpniu historyczny festiwal jest poświęcony dawnemu właścicielowi Węgrowa Janowi Dobrogostowi Krasieńskiemu i epoce, w której żył. Turniej husarski im. J. D. Krasieńskiego, na który przyjechali najlepsi współcześni polscy husarze, miał przypomnieć współczesnym nie tylko chwałę polskiego oręża, ale też zasługi patrona turnieju dla Rzeczypospolitej. – Jan Dobrogost Krasieński to nie tylko miłośnik sztuki i esteta, ale też wojownik i obrońca ojczyzny – mówił podczas konferen-

wa, więc będą organizowane także w 2024 roku.

W ubiegłym roku CDK gościło także na koloniach dzieci i młodzież polską z: Litwy, Białorusi i Ukrainy. W sumie około 300 osób.

PLANY NA TEN ROK

Jak zapewnia kierownictwo placówki, w 2024 r. wydarzeń nie powinno być mniej niż w poprzednim. Na pewno zostaną utrzymane cykle: Wieczór Podróżników, Jazz w Klasztorze, Wieczór Mistrzów, Rodzinny Poranek. Niewykluczone, że uda się dorzucić coś jeszcze. Wszystko jednak będzie zależało od pozyskanych pieniędzy. Wydarzenia organizowane w CDK są bezpłatne, dlatego potrzebują dofinansowania. Stąd wnioski pisane i składane do różnych instytucji o dofinansowanie konkretnych przedsięwzięć, organizowanych w dawnym węgrowskim klasztorze.

– To miejsce jest otwarte na wszystkich i służy wszystkim. Każdy może tu przyjść, niezależnie, jakiego jest wyznania i jakie ma poglądy religijne czy polityczne – mówił Marek Sobisz. I dodał: – Będziemy się starali szukać środków, by ten kwiat, który już urósł, nadal podlewać, by rozkwitał i służył społeczności naszego miasta i regionu.

A Maria Koc zauważyła: – Tak liczna obecność osób na wydarzeniach organizowanych w klasztorze potwierdza, że to miejsce jest potrzebne i że przed nim wspaniała przyszłość.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



O działalności Centrum Dialogu Kultur mówili: Roman Postek, Marek Sobisz i Maria Koc.

fot. Sej

spotkań, koncertów i konferencji. W ubiegłym roku w Sali Wirydarz CDK wystąpili m.in. tacy artyści, jak: **Alicja Majewska i Włodzimierz Korcz, Jan „Ptaszyn” Wróblewski, Olga Bończyk, Katarzyna Żak**. Odbyły się cykle tematyczne, m.in.: Wieczór Podróżników, Jazz w Klasztorze, Wieczór Mistrzów oraz Rodzinny Poranek (to propozycja skierowana

i lubiana gwiazda muzyczna – przyciągały najwięcej widzów. Jednak CDK prowadzi również znajdującą się w podziemiach klasztoru Ekspozycję Muzealną (w 2023 r. odwiedziło ją ponad 5 tys. osób). Centrum było też organizatorem kilku interesujących wystaw (m.in. „Węgrów – Polskie Termopile”) oraz turnieju husarskiego i widowiska

cy Roman Postek, koordynator działań kulturalnych CDK i przewodnik po ekspozycji muzealnej. Przypominał, że Krasieński, który był stronnikiem króla Jana III Sobieskiego, z własnych pieniędzy wystawił chorągiew liczącą 150 husarzy. Był to duży wysiłek finansowy, gdyż wyposażenie jednego husarza kosztowało, w przeliczeniu na dzisiejsze pieniądze, milion złotych.

W CDK Roman Postek był m.in. organizatorem cyklu Wieczór Podróżników oraz rajdów rowerowych, połączonych ze zwiedzaniem lokalnych zabytków. Rajdy takie odbyły się m.in. do: Starejwsi, Liwa, Wyszkowa i Grodziska. Spotkały się z zainteresowaniem mieszkańców Węgro-

Obniżenie temperatury do 20 stopni Celsjusza to ulga dla klimatu, ale też dla... portfela.

Ciepło, ale taniej

Arletta Borkowska jest dyrektorem Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Siedlcach, które jest właścicielem części budynku o powierzchni 600 m². Gdy zdecydowała o obniżeniu temperatury w pomieszczeniach o zaledwie kilka stopni, okazało się, że dało to oszczędności rzędu 30%. – Zrobiliśmy to z powodów ekonomicznych, ale też dla klimatu – mówi Arletta Borkowska. – Sami nie spodziewaliśmy się, że przyniesie to aż tak duże oszczędności.

Kolejnym krokiem była decyzja o wyłączeniu z gniazdek wszystkich komputerów w czasie, gdy w budynku nie odbywają się zajęcia. To dało oszczędności rzędu kilkuset złotych. – Okazuje się, że podejmując działania ekologiczne, można też nieźle zaoszczędzić – komentuje Arletta Borkowska.

TYLKO JEDEN STOPIEŃ

Działania dyrektor TWP doskonale wpisują się w ogólnopolską akcję „20 stopni dla klimatu”, którą od ponad roku prowadzi Przedsiębiorstwo Energetyczne w Siedlcach, zachęcając odbiorców ciepła do obniżenia temperatury w mieszkaniach i lokalach użytkowych.

– Wysłaliśmy do naszych klientów pisma z wynikami badań, zgodnie z którymi ponad połowa Polaków przegrzewa mieszkania – mówi pre-

zes PEC, **Marzena Komar**. – Wskazane zostały konkretne działania, jakie każdy z nas może podjąć w biurze czy w domu, aby rozsądnie korzystać z ciepła. Tylko 1 stopień to oszczędność na rachunkach od 5 do 8 procent, a finalnie obniżenie emisji CO₂ i ochrona środowiska naturalnego.

W mieście pojawiły się ulotki i plakaty informujące o akcji. Wysłano je również do zarządców budynków, by ci rozpropagowali akcję wśród swoich klientów. Plakaty rozwieszano w miejskich autobusach.

Przez cały listopad na swoim fejsbukowym profilu Przedsiębiorstwo Energetyczne w Siedlcach Sp. z o.o. prezentowało 20 porad w ramach kampanii 20stopni.pl „Oszczędność w każdym stopniu”.

Chcemy nauczyć mieszkańców, jak nie marnować ciepła – dodaje Marzena Komar. – Ma to zwiększyć świadomość odbiorców energii cieplnej. Zyskują na tym wszyscy – gospodarstwa domowe zmniejszają rachunki, wspólnoty mieszkaniowe i spółdzielnie korzystają z rozwiązań optymalizujących proces ogrzewania. Z ulgą odetchnąć może też środowisko – ostatecznie zasoby naszej planety nie są nieskończone. Proponowane porady są łatwe do zastosowania i praktycznie bezkosztowe. Ich codzienne powtarzanie zbuduje nowe

nawyki. Zachęcamy, by na nowo odnaleźć swój komfortowy poziom ogrzewania. Być może okaże się, że przy nieco niższej temperaturze czujemy się równie dobrze. Władze PEC powołują się również na wskazania Polskiego Towarzystwa Alergologicznego, które zaleca, by w mieszkaniach nie przekraczać temperatury 20 stopni C. To także temperatura zalecana przez architektów i projektantów jako optymalna dla dobrego stanu ścian budynku.

KILKA MINUT DZIENNE

– Początkowo nie wierzyliśmy, że niewielka zmiana może przynieść aż takie efekty – mówi Arletta Borkowska. – Postanowiliśmy jednak spróbować. Codziennie po zakończonej pracy jedna osoba zmniejszała temperaturę na podzielnikach przy kaloryferach. U nas w nocy nikt nie pracuje, więc nie było mowy o żadnym dyskomforcie. Kaloryfery rozkręciliśmy rano, ale na niższą temperaturę niż jeszcze rok wcześniej. Gdy dostaliśmy pierwsze rachunki, okazało się, że w sezonie grzewczym zapłaciliśmy za ciepło o 30% mniej niż wcześniej, co w naszych warunkach przekłada się na oszczędność kilku tysięcy złotych. W dodatku nie wiązało się to dla nas z żadnymi wyrzeczeniami. Gdy przychodzimy do pracy i podwyższamy

temperaturę, to pomieszczenia nagrzewają się bardzo szybko. Nam te działania zajmują kilka minut dziennie, a efekt jest rewelacyjny.

W pomieszczeniach TWP zaczęto też zwracać uwagę na racjonalne wykorzystanie ciepła. To nie jest łatwe, biorąc pod uwagę, że szczególnie w weekendy, gdy najczęściej odbywają się zajęcia, z pomieszczeń TWP korzystają setki kursantów i uczniów.

Zdarzało się, że uczniowie ustawiali w kaloryferach maksymalną temperaturę, a następnie wietrzyli pomieszczenia, otwierając okna – mówi Arletta Borkowska. – Teraz już na to nie pozwalamy. W czasie wietrzenia kaloryfery mają być zakręcone.

LEKCJE CIEPŁA

Siedlecki PEC prowadzi również akcję informacyjną dla najmłodszych siedlczan pod hasłem „Lekcje ciepła”.

Jest to program skierowany do dzieci w wieku szkolnym.

– Dzięki niemu uczniowie na zajęciach poznają, co to jest ciepło systemowe i jak powstaje – dodaje prezes Marzena Komar. – Edukują się w zakresie racjonalnego korzystania z niego i sposobów jego oszczędzania oraz dowiadują się, dlaczego ciepło systemowe zapobiega powstawaniu niskiej emisji i smogowi. „Lekcje cie-



Arletta Borkowska

fot.JJ

pła w Siedlcach” mają tę zaletę, że się nie starzeją. To cenny materiał, który można realizować co roku w szkołach. Warto, bo co roku do szkół przychodzą nowi uczniowie, którzy jeszcze nie mieli styczności z tematem. Co więcej, gdy na etapie nauczania początkowego dziecko zetknie się z tą wiedzą, a po kilku latach w klasie czwartej ponownie powtórzy te informacje, lecz w rozszerzonej formie, wiedza ta zostaje utrwalona.

Równoległe z projektem jest prowadzony konkurs z nagrodami dla klasy/szkoły o tematyce zgodnej z hasłem przewodnim „Zmieńmy nawyki, oszczędzamy ciepło”. Nawiązuje on do akcji „20 stopni dla klimatu”.

JUSTYNA JANUSZ

Nasze nazwiska (529)

Kałaska - nie podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków”, od kiedy jest znane. Nie ma go w pracy „Antroponimia Polski...” pod redakcją A. Cieślikowej. Takie nazwiska, jak: Kał (znane od 1445 roku), Kała (od 1622), Kałacz (1413), Kałas, Kałaska, Kałaszc (1539), a więc z rdzeniem „Kał-” wywodzi Rymut od rzeczownika *kał*, który oznaczał „wszelką nieczystość”, w tym brud, błoto oraz szlam, muł, bagno, moczary, sadzawkę z brudną wodą, odchody itp. (por. także gwarowe *kaleń* - *kałuża*). Od rzeczownika *kał* lub nazwania *Kał* albo *Kałek* pochodzą nazwy miejscowości Kał, Kałek, Kałki, Kałków, Kałów, Kały. Wiele z nich leży na Mazowszu. Od nazwania *Kałusz* ma pochodzić nazwa miejscowości *Kałuszyn* w powiecie mińskim. Warto wspomnieć, że wiele teorii wywodzi pierwszy człon słowa Mazowsze („maz”) od „mazać” – ludzie byli „umazani” z powodu prac rolnych na bagiennych glebach. *Kałaską*, Kałaskim mógł zostać nazwany ten, kto mieszkał w miejscu, gdzie były błota. Znane było dawniej powiedzenie: „Gdy wiosną ruszą wody, a po puszcach wzburzą *kały*, to pod wodą jest

kraj cały”. Do historii przeszły słowa, które miał ponoć wypowiedzieć Napoleon, że w Polsce poznał nowy żywioł - błoto. *Kałać* znaczyło dawniej obrzucać się błotem. Nie wiadomo, dlaczego nie ma nazwiska Kałaska w „Słowniku nazwisk w Polsce używanych” (SNWPU) K. Rymuta. Mogłoby to oznaczać, że nikt w Polsce w 1990 roku nie posługiwał się tym nazwiskiem. Jest natomiast w tym słowniku nazwisko Kałaski. W 1990 roku nosiły je w Polsce 482 osoby, z czego najwięcej w dawnym woj. siedleckim - 247 i warszawskim - 113. **Załoga** – jest znane od 1401 roku (K. Rymut „Nazwiska Polaków...”). Według „Słownika staropolskich nazw osobowych” pod redakcją W. Taszyckiego pierwszy jako Załoga w tym roku w „Najstarszej księdze podatkowej Księstwa Wrocławskiego” został zapisany Martinus Załoga „de Uszcze”, czyli pochodzący z obecnej wsi Uście leżącej w woj. lubuskim. W formie Załoga nazwisko było zapisywane jeszcze do XVII wieku, natomiast nie ma precyzyjnych informacji, od kiedy notowano je w formie Załoga. Wywodzi je Rymut

od rzeczownika *załoga*, który miał wiele znaczeń, a wśród nich takie, jak: ozdoba kobieca w postaci ozdobnej zakładki sukni, pułapka, podstęp, zasadzka („Zasadźcie się na *załodze* za miastem”), osada, garnizon („*Załoga* turecka w Białowieży uczyniła niespodziewaną wycieczkę”), człowiek, który siedzi bez końca u kogoś w domu i nie ma ochoty wyjść, konwój, eskorta, straż przyboczna, a tak-

że człowiek wchodzący w ich skład, ktoś przeszkadzający komuś w drodze („Usunę się z drogi ty *załogo*”), pożyczka, zastaw, zapomoga („Co chłopom dwór da na załogę i osadę, to ma być w inwentarzu.”) Trudne więc może być ustalenie właściwego źródłosłowa tego nazwiska. Szlachta o nazwisku Załoga miała herb Pół Orła. Jak podaje SNWPU, nazwiskiem Załoga w 1990 roku posługiwały się

w Polsce 1384 osoby. Najwięcej w dawnych woj.: zamojskim, warszawskim i ciechanowskim - po 147. W siedleckim - 3 osoby. Nazwiska Załoga używało wtedy 6 osób w kraju. **ANDRZEJ KARLIKOWSKI** Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 22 grudnia 2023 do 5 stycznia 2024

Feliks Józef Szczęśniak, 88 lat
Marek Boratyński, 55 lat
Miroslaw Zbigniew Stoń, 71 lat
Zdzisław Dybcio, 58 lat
Zdzisław Aluchnia, 87 lat
Tadeusz Józef Wojtaś, 89 lat
Mariusz Marcin Okleja, 45 lat
Helena Zięcina, 83 lata
Marianna Irena Puczyńska, 93 lata
Teresa Hejka, 93 lata
Ewa Halina Osmólska, 75 lat
Franciszek Krzysztof Piłka, 79 lat
Tadeusz Szymborski, 73 lata
Michalina Zofczak, 89 lat
Zdzisław Franciszek Wyszomierski, 87 lat
Krystyna Barbara Dudzik, 83 lata
Henryk Mądry, 85 lat
Helena Tomaszek, 86 lat
Zdzisława Janina Rękawek, 90 lat
Jan Zabłotny, 55 lat
Jan Utnicki, 77 lat
Elżbieta Marianna Białecka, 78 lat
Grzegorz Anczarski, 54 lata
Stanisława Baran, 74 lata
Jerzy Zenon Kot, 68 lat
Andrzej Rychlica, 67 lat
Adam Łuszczynski, 75 lat
Kazimierz Rosiński, 74 lata
Tadeusz Sitek, 80 lat
Wiesława Marian Parysek, 67 lat
Jan Glaszczka, 107 lat

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 22 grudnia 2023 do 5 stycznia 2024

Janina Sporzyńska, 85 lat
Eugeniusz Filipiuk, 78 lat
Marian Truba, 66 lat
Kazimiera Chomicka, 95 lat
Bogumiła Stefaniuk, 85 lat
Cezary Maksymilian Łęga, 51 lat
Dariusz Krzysztof Paczóska, 60 lat
Zygmunt Antoni Izdebski, 85 lat
Leon Andrzej Grzegorczyk, 78 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 15 grudnia 2023 do 3 stycznia 2024

Stanisława Nurzyńska, 90 lat
Kazimiera Czubaszek, 87 lat
Jarosław Mościcki, 58 lat
Marta Korgól, 40 lat
Franciszek Jerzykowski, 90 lat
Alicja Tomaszewska, 59 lat
Tadeusz Tatys, 88 lat
Stanisław Gołaszewski, 85 lat
Hieronim Suchodolski, 85 lat
Stanisława Miechowicka, 66 lat
Bronisław Bajora, 92 lata
Robert Niedziółka, 43 lata
Ryszard Rosiński, 66 lat
Jerzy Ciołek, 80 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 18 grudnia 2023 do 5 stycznia 2024

Mateusz Pawlik, 32 lata
Katarzyna Ługowska, 37 lat
Sabina Borkowska, 86 lat
Maciej Antosiewicz, 36 lat
Zofia Łęczycka, 89 lat
Waldemar Skwierczyński, 61 lat
Genowefa Bednarczyk, 92 lata
Zbigniew Więckowski, 61 lat
Stefan Krasowski, 91 lat
Sławomir Frankowski, 69 lat
Janina Markowicz, 83 lata
Zygmunt Kurowski, 77 lat
Jadwiga Michaluk, 93 lata
Bogumiła Czajka, 84 lata
Robert Remiszewski, 52 lata
Hanna Jońska, 77 lat
Zbigniew Wrzosek, 70 lat
Danuta Częstochowska, 66 lat
Elżbieta Wyrzykowska, 67 lat
Alina Koziół, 68 lat
Jan Ruciński, 86 lat
Dariusz Szmurło, 62 lata
Tadeusz Chojnacki, 75 lat
Mieczysław Waldziński, 69 lat
Henryk Zbieć, 84 lata
Leokadia Luty, 93 lata
Kazimierz Gil, 80 lat
Stanisław Branowski, 86 lat
Henryk Kędzierski, 85 lat
Michał Łazowski, 92 lata
Ryszard Łakota, 70 lat
Danuta Pytel, 66 lat
Irena Węglarska, 81 lat
Helena Bańkowska, 75 lat
Andrzej Bieliński, 41 lat
Kazimierz Bednarczyk, 79 lat
Włodzimierz Szuba, 84 lata
Krystyna Michałowska, 85 lat
Marek Łazowski, 68 lat
Janusz Kotowski, 55 lat
Antoni Jan Charuta, 85 lat

Teresa Turemka, 71 lat
Lena Mielnik, 49 lat
Ignacy Woźny, 101 lat
Bogdan Wojciech Czarnocki, 57 lat
Jacek Andrzej Berendt, 59 lat
Stanisław Żurawicki, 66 lat
Antoni Lorens, 69 lat
Waldemar Bojar, 68 lat

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 15 grudnia 2023 do 3 stycznia 2024

Lucyna Lisiecka, 96 lat
Stanisław Horowicz, 65 lat
Kazimierz Pieńkowski, 85 lat
Jerzy Skarżyński, 67 lat
Genowefa Butkiewicz, 87 lat
Irena Sitak, 86 lat
Janina Tokarska, 86 lat
Zofia Olędzka, 87 lat
Antoni Maliszewski, 81 lat
Danuta Stęlgowska, 89 lat
Bernard Adamski, 72 lata
Stanisław Celiński, 68 lat
Anastazja Adamkiewicz, 88 lat
Krystyna Borkowska, 82 lata
Jan Przestupa, 90 lat
Beata Końca, 53 lata
Miroslawa Grudzińska, 71 lat
Regina Dmowska, 98 lat
Krystyna Puchała, 85 lat
Bożena Czorniej, 59 lat
Lyudmila Rogova, 70 lat
Jadwiga Karpińska, 89 lat
Barbara Malinowska, 64 lata
Teresa Pankiewicz, 92 lata
Adam Deoniziak, 66 lat
Piotr Treder, 39 lat
Bożena Marciniak, 72 lata
Roman Marchel, 75 lat
Danuta Iwańska, 80 lat
Danuta Pawluczuk, 79 lat
Ryszard Jadczyk, 85 lat
Grzegorz Strzała, 55 lat
Włodzimierz Głozak, 76 lat

C O W K I N A C H



REPERTUAR 12-18.01.2024r.								
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
WYSPA PUFFINÓW. NOWI PRZYJECIELE	80	14:00	12:00	12:00	12:00	12:00	12:00	12:00
PIEP*ZYĆ MICKIEWICZA	102	18:10	13:45 18:10	13:45 18:10	13:45 18:10	13:45 18:10	13:45 18:10	13:45 18:10
FUKS 2	98	15:45 18:15 20:30	15:45 18:15 20:30	15:45 18:15 20:30	15:45 18:15 20:30	15:45 18:15 20:30	15:45 18:15 20:30	15:45 18:15 20:30
POWSTANIEC 1863	114	15:50 20:20	15:50 20:20	15:50 20:20	15:50 20:20	15:50 20:20	15:50 20:20	15:50 20:20
PSZCZELARZ - NAPISY	105	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
AKADEMIA PANA KLEKSA	127	13:15 15:30 17:45	11:00 13:15 15:30 17:45	11:00 13:15 15:30 17:45	11:00 13:15 15:30 17:45	11:00 12:00 13:15 15:30 17:45	11:00 15:30 17:45	13:15 15:30 17:45
WYFRUNIĘCI- DUBBING	92	13:30 16:00 18:00	11:15 13:30 16:00 18:00	11:15 13:30 16:00 18:00	11:15 13:30 16:00 18:00	11:15 13:30 16:00 18:00	11:15 13:30 16:00 18:00	11:15 13:30 16:00 18:00
AQUAMAN I ZAGINIONE KRÓLESTWO - DUBBING	124	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15
WONKA- DUBBING	116	13:30	13:30	13:30	13:30		13:30	13:30
ŻYCZENIE - DUBBING	95							11:00
TROLLE 3- DUBBING	91		11:30	11:30	11:30	10:15	11:30	11:30

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

KULTURA DOSTĘPNA

04 / 01 UŚMIECH LOSU

11 / 01 ŚWIĘTO OGNI

18 / 01 TEŚCIOWIE 2

25 / 01 CHŁOPI

W SIECI KIN HELIOS

NARODOWE CENTRUM KULTURY

POLSKIE FILMY w czwartki 12³⁰

HAJKO

Dom Pogrzebowy

SIEDLCE
ul. Świętej Faustyny Kowalskiej 16
(przy cmentarzu Janowski)

ŁOSICE
ul. 1 Maja 22

SARNAKI
ul. Kościelna 1

Telefony całonocowe: 504 244 442 • 509 105 555 • www.hajko.pl

Modlitwy różańcowe także w godzinach wieczornych

Kremacje 24h

HADES

Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75

TANIE POGRZEBY

Gmina Huszlew podzielona w kwestii budowy kolejnej farmy wiatrowej

Ostateczna decyzja należy do rady

Połowa osób, wnoszących uwagi do studium, nie chce kolejnych wiatraków w gminie Huszlew. Druga połowa nie ma nic przeciwko tej inwestycji. Ostateczna decyzja należy do radnych.

Od kwietnia w gminie Huszlew trwa procedura uchwalania studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. W listopadzie mieszkańcy dowiedzieli się, że wprowadzono zmiany, które zezwalają na budowę 21 wiatraków. Rozpoczęły się protesty. O zmiany w studium zabiegał inwestor, który podpisał umowy na dzierżawę gruntów pod planowane wiatraki. Obecnie obowiązujące studium zakłada, że wiatrak można postawić 1 km od zabudowań. W nowym studium ta odległość to 700 m. Zdaniem protestujących mieszkańców ten zapis wyklucza zabudowę mieszkaniową, w tym m.in. przy drodze z Huszlewa do Liwek Włosciańskich, gdzie są już doprowadzone media.

Do 6 grudnia były składane uwagi do studium, które radni mieli opinować na posiedzeniu wspólnych komisji 27 grudnia. Ponad 200 mieszkańców zgłosiło uwagi do studium. Połowa to sprzeciwy wobec zmian, które zezwalają na budowę wiatraków.

Na posiedzenie komisji przyszedło około 40 mieszkańców. Dyskusja była gorąca i długa. Protestujący zauważyli, że urbanista opracowujący studium nanosi zmiany według wytycznych inwestora. Nie zaprzeczał temu wójt **Stanisław Stefaniuk**, bo – jak wyjaśniał – inwestor już podpisał umowy dotyczące lokalizacji wiatraków, więc „urbanista i inwestor musieli wymienić się informacjami”. Ponieważ na posiedzeniu komisji nie osiągnięto porozumienia, uchwała dotycząca studium nie znalazła się następnego dnia w porządku obrad sesji.

Na sesję przyszedł jednak protestujący mieszkańcy. Cierpliwie czekali na punkt: „Sprawy różne”. W tym punkcie głos zabrał wójt. Mówił monotonnie o różnych sprawach, jednak nie o wiatrakach. Nieoczekiwanie poruszył temat wykładu profesora ekonomii, radnego gminy Michałowice, na którym był niedawno. Nazwisko profesora nie padło, ale z wypowiedzi wójta wynikało, że był on zachwycony wykładem. Obecni na sesji usłyszeli, że w gminie Michałowice ogranicza się budowę mieszkaniową, bo potem wiąże się to dla samorządu z dużymi wydatkami na budowę i utrzymanie szkół i przedszkoli. Generalny wniosek był taki, że optymalne jest dla gminy, by się nie zaludniała. – Ma to moim zdaniem sens – stwierdził na koniec wójt.

Przewodniczący rady **Grzegorz Wawryniuk** stwierdził, że uchwała w sprawie studium została przesunięta na sesję, która odbędzie się 12 stycznia.

– Powinniśmy o sprawie porozmawiać, bo to ważne dla społeczeństwa. Budowa wiatraków budzi kontrowersje – proponował radny **Adam Matusz**. Jak mówił, chciałby poznać opinię radnych. – Jak studium zostało poprawione, skoro żaden wiatrak nie został wykreślony przez urbanistę? Urbanista podpowiada, jak zablokować budowę kurników, a jak wykluczyć budowę wiatraków, jakoś odpowiedzieć nie potrafi. Możemy wyznaczyć strefę, w której chcemy, żeby były wiatraki. Proszę, by wójt się wypowiedział.

Wójt się nie wypowiedział, choć

chyba chciał, bo zbliżył mikrofon do ust. Uprzedził go przewodniczący: – Będzie głosowanie na następnej sesji i do tego czasu każdy przemyśli, jak ma głosować nad studium. Żaden radny nie złożył formalnego wniosku, by wykluczyć budowę farmy wiatrowej. Jak ktoś uważa, że to będzie jedno zło i nic dobrego nie przyniesie dla gminy, to proszę zgłosić wniosek



Rafał Hornowski fot. MC

o wykluczenie budowy wiatraków ze studium. Radni wypowiedzą się w głosowaniu i nie będzie tematu. Odnoszę wrażenie, że nieduża część radnych jest przeciwko, a reszta ma mieszane uczucia, bo obawia się, co kolega radny powie. Głosujemy wedle sumienia, a zmiana w studium nie jest wyłącznie pod wiatraki.

Nie jest dla nikogo tajemnicą, że przewodniczący lobbuje w sprawie wiatraków. On sam tego nie ukrywa. Na spotkaniach z mieszkańcami zawsze podkreślał, że taka inwestycja to zysk dla gminy. W gminie stoi już 16 wiatraków i lada dzień zacznie wpływać dzięki nim do gminnej kasy ponad 1,5 mln zł rocznego podatku. Nie wszyscy radni widzą złe strony

farm wiatrowych. Część uważa jednak, że nowy inwestor posunął się za daleko w swoich planach.

– Zaprojektowanych jest 21 wiatraków u właścicieli działek, ale ten inwestor nie ma umów z sąsiadami tych działek na tzw. służebność omiotu śmigieł – zauważył radny **Rafał Hornowski**. – Zwrócił się więc do gminy o zmiany w studium, ale to



Grzegorz Wawryniuk fot. MC

wirtualne zajęcie terenu przez te wiatraki. Bo jeśli sąsiedzi nie wyrażą zgody, procedury będą trwać, a my, głosując nad tym studium ze zmianami pod inwestora, zablokujemy naszym mieszkańcom na 10 czy 15 lat tereny pod zabudowę domów.

Rafał Hornowski proponował, by wysłuchać argumentów mieszkańców. – Ludzie przychodzą i płaczą, więc jako rada powinniśmy kilka wiatraków wyeliminować. Nie musi ich być 21, może być 15 – mówił. – Są niezabudowane działki przy drodze powiatowej, gdzie są media. I tym studium blokuje się tam zabudowę mieszkaniową, a pozwala się na budowę wiatraków. Farmy wiatrowe są korzystne dla gminy i nie jestem

przeciwny, ale widzę, że jest przychylność wójta i przewodniczącego, by głosować studium w formie korzystnej dla inwestora.

Przewodniczący wyraźnie chciał skrócić dyskusję.

– Ludzie protestują, to czemu inwestor nie zrezygnuje, nie posłucha ich? – pytał radny **Marek Nowosielski**. – Nie inwestor nie słucha, tylko urbanista i wójt oraz rada – wtrącił Rafał Hornowski.

Radny **Marcin Borysiuk** dodał, że jedna z mieszkank na spotkaniu z inwestorem wyraźnie powiedziała, że nie wyrazi zgody na powstanie wiatraka w sąsiedztwie jej domu. – Więc automatycznie taki wiatrak powinien być zdjęty z planu.

Padła propozycja, by porozmawiać z inwestorem. – W jakim celu? Jak on zapomniał nawet poinformować właścicieli sąsiadujących działek, że tam mają stać wiatraki. Moim zdaniem trzeba rozmawiać z urbanistą – odparł radny Matusz.

Przewodniczący Grzegorz Wawryniuk stwierdził, że dzień wcześniej urbanista był na spotkaniu i można było mu zadawać pytania i dyskutować. – Jak ocenić, czy ludzie, którzy protestują, protestują dlatego, bo nie chcą wiatraków, czy dlatego, że nie chcą, by był wiatrak u sąsiada? – pytał. Radny Matusz stwierdził, że są to insynuacje. Przewodniczący, chcąc zakończyć dyskusję, poprosił o złożenie wniosku, czy z planu mają być usunięte wszystkie turbiny, czy poszczególne. Radny Adam Matusz chciał usłyszeć zdanie wójta. – Ostateczna decyzja należy do rady gminy i ja niczego nikomu nie chcę sugerować – odparł wójt Stanisław Stefaniuk.

tekst i zdjęcia:
MILENA CELIŃSKA

Poszedł boso

3019 km – tyle wynosił rekord Guinnessa w najdłuższej bosej wędrówce. Został pobity przez siedlczanina – Pawła Durakiewicza.

O wyzwaniu, którego podjął się 45-latek, pisaliśmy w sierpniu. Paweł opowiedział nam o swoim życiu: dzieciństwie na „trzecim etapie”, popadnięciu w nałogi i walce o wyjście z uzależnień. Dał radę! Jest trzeźwy od ponad sześciu lat, a w tym czasie pomagał innym alkoholikom uporać się ze swoimi demonami.

Siedlczanin jest współzałożycielem fundacji Diamond Soul. W celu promocji zbiórki funduszy, które umożliwią organizację obozów dla setki dzieci z Polski, wyruszył w niezwykłą podróż. Marsz rozpoczął 19 lipca z francuskiej miejscowości Perpignan. Trasę wytyczył sobie wokół piekielnie rozgrzanego letnim słońcem Półwyspu Iberyjskiego.

– To coś, co sprawia olbrzymie cierpienie każdego dnia. W Hiszpanii, gdzie obecnie jestem, panują okropne opaly. Podłoże jest rozgrzane do granic możliwości. Nie jest tak, że po pewnym czasie można do tego przyzwyczaić stopy. Są po-

zdierane i obolałe. Czasem myślę, że już osiągnąłem granice swoich możliwości, ale potem wstaje nowy dzień albo przychodzi noc, gdyż często wędruję też po zapadnięciu zmroku, i znowu się idzie. Głęboko wierzę, że wystarczy mi siła, żeby dokończyć wyzwanie – mówił Paweł Durakiewicz w rozmowie z „TS”.

Wiemy już, że misja siedlczanina zakończyła się sukcesem. Poinformował o tym w mediach społecznościowych: „Kiedy miałem kilka lat, zobaczyłem u kolegi księgę rekordów Guinnessa i zamarzyłem, żeby też się tam znaleźć. 18 grudnia 2023 r., mając lat niespełna 46, to marzenie spełniłem. Przeszedłem boso 3024 km. Zajęło mi to 5 miesięcy. Każdego dnia po skończonym marszu umierałem, ale każdego następnego poranka rodziłem się na nowo i byłem gotowy na ból. Poczułem, że było warto dziś rano, kiedy rozplakałem się, słuchając piosenki „One Moment In Time”



fot. arch.

Whitney Houston. Nigdy nie jest za późno, żeby spełniać swoje marzenia i pomagać spełniać je innym. Twórzmy lepszy świat, bo możemy!”. Pawłowi serdecznie gratulujemy! Jesteś wielki! Życzymy też powodzenia, gdyż siedlczanin nie zamierza jeszcze kończyć swojej podróży.

– Po przejściu dookoła Półwyspu Iberyjskiego chciałbym przez Gibraltar dostać się do Maroka, a następnie dalej iść przez Algierię i Tunezję, przepłynąć promem na Sycylię do Palermo, a stamtąd przejść jeszcze 100 km do mojego domu w Salemi – zapowiadał na łamach „TS”.

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Kobieta zadała cios 47-latce w brzuch, wyrwała kulę ortopedyczną z ręki i zabrała telefon.

Rozbój w Dobrem

19 grudnia na jednej z ulic w Dobrem przy idącej chodnikiem kobiecie zatrzymał się czarny volkswagen, którego kierowca zaczął pieszej ubliżać.

– Kiedy kobieta powiedziała, że dzwoni na policję, z pojazdu wysiadła pasażerka – relacjonuje sierż. sztab. **Elżbieta Zagórska**, oficer prasowa mińskiej policji. – Zadała cios 47-latce w brzuch, wyrwała kulę ortopedyczną z ręki, którą także uderzała kobietę, a następnie zabrała uszkodzonego telefon. W trakcie tej sytuacji piesza zdążyła się już połączyć z numerem alarmowym 112. Po kradzieży telefonu volkswagen odjechał.

Na miejsce natychmiast została skierowana załoga patrolowa i kryminalni z komisariatu w Stanisławowie.

– Policjanci po upewnieniu się, że uszkodzona nie potrzebuje pomocy medycznej, i wykonaniu niezbędnych czynności na miejscu, udali się na poszukiwania – infor-

muje rzecznik. – Prowadzone działania doprowadziły funkcjonariuszy na posesję w gminie Dobre, gdzie znajdował się wskazany samochód. Po wejściu do domu policjanci zatrzymali kobietę oraz dwóch mężczyzn. Odnaleźli tam także skradziony telefon komórkowy o wartości 4 tys. zł. Okazało się, że karta sim z telefonu została już spalona w kuchence.

20 grudnia 52-letnia pasażerka volkswagena usłyszała zarzut rozbój. Przyznała się do zarzucanego czynu. Została objęta dozorem policji oraz zakazem zbliżania się do pokrzywdzonej. 40-letni kierowca usłyszał zarzut prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości.

W tej sprawie toczy się postępowanie pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Mińsku Mazowieckim. **(ak)**



PRZESŁAŁ KODY I STRACIŁ PIENIĄDZE

Do garwolińskiej komendy zgłosił się pokrzywdzony, który padł ofiarą oszustwa. Za pośrednictwem komunikatora otrzymał wiadomość od członka rodziny z prośbą o wsparcie finansowe na zakupy internetowe i przesłanie kodów do szybkich płatności mobilnych. Mężczyzna, myśląc, że wiadomość pochodzi od jego szwagra, przesłał 4 kody, jednocześnie autoryzując płatności w swojej bankowości. W ten sposób pokrzywdzony stracił prawie 700 zł.

NIETRZEŻWY

30 grudnia po północy w miejscowości **Stary Helenów** (gm. **Łaskarzew**) policjanci zatrzymali kierowcę volkswagena. 41-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego był nietrzeźwy. Badanie alkomatem wykazało 1,5 promila alkoholu w organizmie. Policjanci zatrzymali prawo jazdy kierowcy. Za swoje zachowanie odpowie teraz przed sądem. Za kierowanie w stanie nietrzeźwości grozi do 3 lat pozbawienia wolności.

NIETRZEŻWY I Z ZAKAZEM

27 grudnia około godz. 22.30 na jednej z ulic Łaskarzewa policjanci zatrzymali kierowcę osobowego volkswagena.

Od 39-letniego mieszkańca powiatu garwolińskiego wyczuli alkohol. Badanie potwierdziło, że miał w organizmie 1,7 promila. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się, że 39-latek miał również wydany przez sąd zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Był też poszukiwany przez wymiar sprawiedliwości jako osoba skazana za przestępstwo niestosowania się do orzeczonej kary pozbawienia wolności. Do odsiadki 39-latek miał 6 miesięcy i 15 dni. Trafił do zakładu karnego.

POSZUKIWANY ZATRZYMANY

W noworoczny poniedziałek 1 stycznia przed godziną 20. do Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie przyszedł 41-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego, który był do tego zobowiązany w związku z zastosowanym wobec niego środkiem zapobiegawczym w postaci dozoru policji. - Mężczyznę na terenie komendy zatrzymali dzielnicowi, ponieważ Sąd Rejonowy w Garwolinie wydał nakaz doprowadzenia go do zakładu karnego – mówi podkom. **Małgorzata Pychner** oficer prasowa KPP w Garwolinie. - Mężczyzna, decyzją sądu, został skazany na 75 dni zastępczej kary pozbawienia wolności za przestępstwo znieważania funkcjonariusza, którego się dopuścił w przeszłości. Trafił do zakładu karnego.

DRUGI TEŻ ZATRZYMANY

2 stycznia około 18 w czasie patrolu policjanci z Posterunku Policji w **Łaskarzewie** zatrzymali 37-latkę, który również był poszukiwany. Mężczyzna został skazany przez sąd na rok pozbawienia wolności za kradzież. On również został doprowadzony do zakładu karnego, by odbyć zasądzone wyrok. (ak)

O powiecie garwolińskim
czytaj też na str. 4, 9

Inwestycje pełną parą

Bieżący rok zapowiada się dla samorządów z powiatu garwolińskiego nie mniej imponująco pod względem inwestycji niż lata poprzednie.

Wiejska gmina Garwolin przeznaczyła w swoim budżecie na inwestycje ponad 43 mln zł. Najważniejszą z nich jest modernizacja dróg gminnych, na co zaplanowano 12 mln zł. Wybudowana zostanie cała droga przez Niecieplin, wraz z chodnikami i odwodnieniem. Ponadto w uchwale budżetowej zapisano: budowę kanalizacji sanitarnej w Krystynie, Woli Rębkowskiej i Miętne, kontynuację budowy sieci wodociągowej w Sulbinach, przygotowanie dokumentacji na budowę kanalizacji w Talubie, rozbudowę budynku szkolnego w Woli Władysławowskiej, modernizację szkoły i przedszkola w Michałowie, rozbudowę przedszkola w Sulbinach. Zakończone zostaną budowy ośrodka zdrowia w Woli Rębkowskiej i boiska w Rębkowie. Kontynuowany będzie rozwój infrastruktury rekreacyjnej. Nie zapomniano o modernizacji oświetlenia ulicznego.

- Osiem lat temu budżet naszej gminy wynosił około 36 mln zł. – przypomina wójt **Marcin Kołodziejczyk**. - Na 2024 rok dysponujemy ponad 106 mln zł, czyli kwotą prawie trzy razy większą. Szczególnie cieszy mnie, że tak dużą część naszego budżetu mogliśmy przeznaczyć na wydatki inwestycyjne. Przy tym jesteśmy jedną z mniej zadłużonych gmin, co świadczy o odpowiedzialnej gospodarce finansowej. Nasze zadłużenie wynosi tylko 15 procent. Mam nadzieję, że w trakcie przyszłego roku uda się ten budżet jeszcze powiększyć, mimo że zapowiada się rok dużych zmian. Po wyborach parlamentarnych i zmianie koalicji rządzącej nastąpią zmiany personalne w ważnych dla nas instytucjach. Pewnie zmienią się również programy

wspierające gminy. Czekają nas także wybory samorządowe.

Nie poleniuchują w tym roku burmistrz Pilawy **Albina Łubian** i jej współpracownicy. Tamtejszy samorząd miejsko-wiejski zapla-



Zabytkowy budynek Urzędu Miasta w Garwolinie

nował prawie 31 mln zł na zadania inwestycyjne. Ponad dwie trzecie tej kwoty przeznaczono na: przebudowę, budowę i modernizację dróg. Ponad 6 mln zł będzie kosztować przebudowa budynku szkolnego w Gocławiu. Kontynuowana będzie budowa świetlicy w Niesadnej-Przecince (drugi etap). W budżecie zapisano też wykonanie mniej kosztownych, ale również bardzo ważnych przedsięwzięć: zakup samochodu ratowniczo-gaśniczego dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Wygodzie, modernizację strażnicy OSP w Gocławiu, udział w programie „Mazowsze bez smogu”, wykonanie prac gospodarczo-konserwatorskich

przy zabytkowym pomniku Ignacego Hordliczki i projektu budynku Domu Kultury w Trąbkach. Wyremontowana też będzie mogiła powstańców z 1863 roku w lesie pod Łucznicą.

Trudno porównywać budżety gmin wiejskich z budżetami większych miast. Na wsiach nie ma krytych pływalni i lodowisk, oferta kulturalna jest szczuplejsza, koszty utrzymania porządku na placach i ulicach niebotycznie różne.

zmian, jeśli utrzymamy standardy segregacji.

W bieżącym roku zostanie dookończona budowa bieżni lekkoatletycznej i trybuny na stadionie miejskim. Dużą pozycję w budżecie stanowią wydatki na modernizację dróg. Zaplanowano je na lata 2024-25, co wynika z regulaminów programów dotacyjnych. Przebudowane będzie skrzyżowanie przy stacji Shella oraz ulice: Zamojska, Konarskiego, Diamentowa, Parysowska, Narutowicza, Szymanowskiego. Powstaną nowe chodniki przy al. Legionów, ul. Lubelskiej i ul. Sikorskiego. Nie zapomniano też o drogach dojazdowych do gruntów rolnych przy ul. Mickiewicza i Cichej. Koszt całego zadania wynosi 12.821.000 zł, a w bieżącym roku zostaną wykonane prace o wartości 9.877.000 zł. W ciągu dwóch najbliższych lat Garwolin

fot. MB

wyda 3,2 mln zł na modernizację oświetlenia. W tym roku będzie to 1.927.000 zł.

Zmodernizowane też będą wszystkie miejskie place zabaw, wykonana dokumentacja projektowa na przebudowę zabytkowej siedziby Urzędu Miasta Garwolina, rozpocznie się rewitalizacja budynku dawnych koszar. Samorząd garwoliński dużą wagę przywiązuje też do bezpieczeństwa publicznego. Dzięki wsparciu samorządu województwa mazowieckiego OSP w Garwolinie wzbogaci się o wentylator oddymiający, a OSP w Zawadach o zintegrowany system alarmowania.

MIROŚLAW BUCZEK

Garwolin Instrumenty dla OSP

Orkiestra dęta przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Garwolinie wzbogaciła się o siedem nowych instrumentów. Dzięki dotacji samorządu wojewódzkiego i dodaniu 5600 zł

przez samorząd miejski zakupiono: suzafon, dwie waltornie, dwa klarnety i dwa saksofony sopranowe. Razem kosztowały one 56.600 zł. (MB)

Główna specjalistka

Utrata steru rządów przez Prawo i Sprawiedliwość nie zablokowała działaczom tej partii skutecznego ubiegania się o znaczące stanowiska. Posłanka poprzedniej kadencji **Iwona Kurowska**



Iwona Kurowska

fot. MB

Kurowska została niedawno główną specjalistką w Wydziale Organizacyjnym Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Jednocześnie młodszym referentem w Wydziale Ochrony Ziemi WFOŚiGW został **Dominik Bala** - syn radnej wojewódzkiej PiS. Oboje byli jedynymi kandydatami spełniającymi wymogi formalne, a podczas rozmów kwalifikacyjnych stwierdzono, że są merytorycznie przygotowani do zajmowania tych stanowisk. Mimo to nominacje te wzbudziły wiele kontrowersji w mediach społecznościowych. Wytykano, między innymi, że mąż pani Kurowskiej jest członkiem rady nadzorczej funduszu i reprezentuje tam poprzedniego wojewodę mazowieckiego. (MB)

Aktywna i ambitna

Samorząd województwa mazowieckiego po raz dziewiąty wybrał najbardziej aktywne i ambitne kobiety działające na rzecz lokalnych społeczności. W gronie ośmiu laureatek na drugim miejscu znalazła się **Krystyna Wieczorkiewicz** ze Starego Kębłowa w gminie Żelechów. Dzięki temu wskazane przez nią tamtejsze KGW otrzymało nagrodę w wysokości 7500 zł. (MB)



Krystyna Wieczorkiewicz

fot. arch. UM

Maciejowice są miastem

Od 1 stycznia **Tomasz Kwiatkowski** nie jest już wójtem Maciejowic. Nie znaczy to, że przestał być włodarzem maciejowickiej gminy. Został jej burmistrzem, gdyż po 155 latach Maciejowice odzyskały prawa miejskie utracone w 1869 roku w wyniku represji po powstaniu styczniowym.

Decyzję w tej sprawie podjęła 27 lipca 2023 roku Rada Ministrów, a rozporządzenie opublikowano 31 lipca w Dzienniku Ustaw. Huczna zabawa sylwestrowa na maciejowickim rynku miała więc szczególnie charakter.

MIROŚLAW BUCZEK

Wójt przegrał proces z radnym

Sąd Rejonowy w Siedlcach uznał, że Ignacy Janczuk, radny gminy Stara Kornica, nie naruszył dóbr osobistych wójta Kazimierza Hawryluka.

Kazimierz Hawryluk pozwał radnego **Ignacego Janczuka**, bo uznał, że radny naruszył jego dobra osobiste. Miało to mieć miejsce podczas posiedzenia wspólnych komisji w grudniu 2020 roku. Powództwo wójt złożył prawie dwa lata później.

Na komisję w grudniu 2020 roku, zwołaną przez wójta na godz. 12, Kazimierz Hawryluk wszedł po godz. 13. Radni od 20 minut obradowali. Kazimierz Hawryluk nie przeprosił za spóźnienie, nie wytłumaczył się, skąd ono wynikało. Ignacy Janczuk powiedział wtedy: „(...) chciałbym wam też zwrócić uwagę na jedną rzecz, że Pan Wójt, np. dzisiaj w godzinach pracy był sobie w radiu. Był sobie w godzinach pracy, w radiu, przyjechał, się spóźnił i tu „głupa rznie”, że był tam gdzieś indziej. W godzinach pracy, czyli jego dniówka jest koło 400,00 zł dziennie, wziął i jeszcze prawdopodobnie złoży dietę jutro czy pojutrze, jeszcze ze 100,00 zł, że był w Siedlcach”. Wójt wyszedł, wrócił z dokumentem, który - jak zeznał w sądzie Ignacy Janczuk - „rzucił na stół prezydialny”.

Zdaniem wójta Kazimierza Hawryluka wypowiedź radnego mijała się z prawdą. Wójt udawał przed sądem, że nie był w radiu, lecz w banku. Z tego powodu wójt domagał się od radnego przeprosin i wypłaty 15 tys. zł zapłaty na szczytny cel. Proces ruszył na początku czerwca. Przesłuchano świadków. 28 grudnia 2023 r.

sąd zdecydował oddalić powództwo Kazimierza Hawryluka. Uznał, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych.

- Nie ma wątpliwości, jakiej treści była wypowiedź, ale przy naruszeniu dóbr osobistych nie można wyrwać z kontekstu jednej wypowiedzi i nie brać pod uwagę całości sytuacji i stanu faktycznego, który miał miejsce w czasie tej wypowiedzi - uzasadniała wyrok sędzia **Joanna Pawlik-Borkowska**. - Ta wypowiedź, zdaniem sądu, nie zmierzała do obrażenia kogokolwiek, a w sytuacji, w której została wypowiedziana, zmierzała do niejako zwrócenia uwagi i wymuszenia na osobie publicznej, jaką jest wójt, by wytłumaczył się ze spóźnienia.

Sędzia zauważyła, że Kazimierz Hawryluk spóźnił się na posiedzenie, nie usprawiedliwił oraz że jest jako wójt osobą publiczną. - Wypowiedź pada w sytuacji, gdy nie ma informacji, dlaczego osoba, która była spodziewana na tej komisji, osoba publiczna, co jest niezmiernie ważne, na tej komisji nie stawiała się - mówiła sędzia. - Można rzeczywiście mieć uwagę do tej wypowiedzi, bo ona w takim kształcie też padać nie powinna, mogła wyrządzić pewną przykrość osobie, do której była skierowana. Sąd takiego języka w ogóle nie pochwala. Jednak mając na uwadze cały kontekst, ta wypowiedź nie była na tyle ostra, na tyle bulwersująca, żeby rzeczywiście naruszała dobra osobiste. Natomiast wójt w takiej



Pełnomocnik Kamil Płodowski, radny Ignacy Janczuk przysłuchują się wyjaśnieniom Kazimierza Hawryluka

fort. MC

sytuacji, przy swoim zachowaniu, nie powinien czuć się jako osoba publiczna obrażony taką wypowiedzią, bo ona zmierzała do tego, by ustalić, czy wójt w momencie, gdy powinien być na komisji rady, wykonywał czynności związane z pełnieniem jego funkcji, które uniemożliwiały mu uczestniczenie w obradach od początku.

Sędzia Joanna Pawlik-Borkowska odniosła się też do wyjaśnień, składanych przed sądem przez reprezentanta radia. Jak się okazuje, to, czy wójt był tego dnia w radiu, ani fakt, kiedy audycja z jego udziałem została wyemitowana lub powtórzona - czego nie udało się ustalić - nie miało decydującego znaczenia. - Abstrahując, czy audycja była, czy nie, pozwany jako radny działał w ramach swoich kompetencji kontroli jak jest wykorzystywany czas służbowy wójta. Miał prawo zapytać o to, gdzie wójt

był - zauważył sąd.

Kazimierz Hawryluk jako przegrywający proces został przez sąd obciążony ponad 4,3 tys. zł kosztów. Nie wiemy, czy została złożona apelacja i co wójt myśli o wyroku, bo nie odbierał od „TS” telefonów. Nie było go też na ogłoszeniu wyroku.

Radny Ignacy Janczuk, który osobiście wysłuchał wyroku, zaraz po wyjściu z sali powiedział: - Cieszę się, że sprawiedliwości stało się zadość. Ten pozew był formą zastraszania, próbą zamknięcia mi i innym radnym ust. Być może wójt pozwał mnie, bo liczył na wygraną, co wpłynęłoby może na uciszenie głosu opozycji. Bo nikt nie chce i nie ma czasu na wycieczki do sądu. Jednak wyrok wyraźnie mówi: mamy patrzeć władzy na ręce, kontrolować ją i krytykować, a za krytykę nie ma co się obrażać i biegać z tym do sądu.

MILENA CELIŃSKA

Olszanka

Bardzo lubią czytać

Biblioteka w Olszance, jak co roku, nagrodziła najbardziej aktywnych czytelników.

- Cieszymy się, że i w tym roku mogliśmy wręczyć nagrody tak dużej grupie uczniów SP w Olszance - mówi **Małgorzata Chraniuk**, kierownik biblioteki w Olszance.

Najwięcej książek w minionym roku wypożyczyła **Oliwia Roman**, bo aż 233.

- Liczba robi wrażenie. Oliwka to uczennica pierwszej klasy i nasza rekordzistka, na przestrzeni ostatnich kilku lat, daleko w tyle zostawiła pozostałych czytelników. Na pewno jej pasją jest czytanie książek i częste odwiedzanie biblioteki - opowiada Małgorzata Chraniuk.

Wśród uczniów podstawówki **Alicja Borkowska** jest drugą naj-

chętniej i najwięcej wypożyczającą książki. Alicja, rówieśniczka Oliwki, wypożyczyła ich 149. Ich koleżanka z pierwszej klasy, **Klaudia Mikolajczuk**, była na trzecim miejscu z 64 wypożyczonymi woluminami. Na wyróżnienie zasługuje też **Krzysztof Żuk** z drugiej klasy, który wypożyczył 110 książek.

Wśród dorosłych czytelników zwyciężcą została **Danuta Bednarek** - 110 książek, drugie miejsce zajęła **Anna Kamińska** - 95, a trzecie **Katarzyna Kamińska** - 88.

- Serdecznie gratulujemy wszystkim laureatom oraz dziękujemy za tak częste odwiedzanie biblioteki. Mamy nadzieję, że również w tym roku zostaną osiągnięte podobne wyniki. A nawet lepsze - dodaje Małgorzata Chraniuk. (mc)



fort. arch. Biblioteka w Olszance

Trzy pierwszoklasistki, które wypożyczyły najwięcej książek.

Gmina Sarnaki: 21 mln zł na inwestycje

A to jeszcze nie koniec

Rada gminy w Sarnakach uchwaliła jednogłośnie budżet na 2024 rok. - Będzie to kolejny rok rekordowych inwestycji - mówi wójt **Grzegorz Arasymowicz**.

Wydatki, jakie zaplanowano na 2024 rok, to prawie 44,5 mln zł. Z tej kwoty 21 mln zł zostanie przeznaczonych na inwestycje.



fort. MC

Grzegorz Arasymowicz

- Główne zadania, które będziemy realizować, to kontynuacja budowy i remontów dróg gminnych oraz powiatowych. Są to drogi w: Sarnakach, Mierzwichach-Kolonii, Zabużu, Starych i Nowych Litewnikach, Boninie i Raczkach - wylicza wójt.

Będzie też kontynuacja wymiany lamp na ledowe w miej-

scowościach, w których nie zostało to jeszcze zrobione. Zaplanowano też fundusze m.in. na modernizację stacji uzdatniania wody w Klepaczewie oraz zakup ciągnika i beczki asenizacyjnej.

- Niestety, mamy pewien niedosyt, gdyż nie wszystkie inwestycje udało się już wprowadzić do budżetu. Są to zadania, na które mamy już zapewnione źródła finansowania - mówi Grzegorz Arasymowicz. - Co więcej, czekamy na rozstrzygnięcia naborów wniosków, które powiększą nasz budżet inwestycyjny i miło zaskoczą mieszkańców.

Jak podkreśla wójt, tak wiele udało się zdziałać jedynie dzięki dobrej współpracy z radą, sołtysami, pracownikami urzędu i mieszkańcami. - Dziękuję wszystkim za współpracę oraz cenne rady i spostrzeżenia. Miniony 2023 rok był to rok wielu bardzo ważnych inwestycji i inicjatyw dla mieszkańców, by wszystkim nam żyło się lepiej. Wierzę, że po rekordowym roku 2023 w wykonaniu inwestycji na terenie gminy Sarnaki w 2024 roku budżet inwestycyjny na lata 2023-2024 osiągnie rekordową wartość ponad 100 mln złotych - zapowiada Grzegorz Arasymowicz. (mc)

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

WYMUSIŁ PIERWSZEŃSTWO NA SKRZYŻOWANIU

3 stycznia w **Wólce Nosowskiej** kierujący citroenem 40-letni mieszkaniec Białej Podlaskiej nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu na oznakowanym skrzyżowaniu i najechał na samochód ciężarowy, którym kierował 36-letni mieszkaniec gminy Konstantynów. Samochody zderzyły się. Nikt nie odniósł poważnych obrażeń. Sprawca kolizji został ukarany mandatem - 1520 zł.

ŚMIERTELNE UDERZENIE

3 stycznia w **Rudce** 79-letnia mieszkanka gminy **Stara Kornica** kierująca fiattem na prostym odcinku drogi straciła panowanie nad pojazdem. Samochód uderzył w przydrożne drzewo. W wyniku obrażeń poniesionych 79-latką zmarła w szpitalu.

OSZUSTWO

7 stycznia pokrzywdzona 28-letnia mieszkanka **Łosic** zgłosiła policji, że nieznany sprawca internetowo zarejestrował działalność gospodarczą, wykorzystując dane pokrzywdzonej.

NIETRZEŻWY KIERUJĄCY

7 stycznia w **Łosicach** 46-letni mieszkaniec gminy Łosice kierował osobowym nissanem w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało 1,78 promila alkoholu w organizmie.

POSZUKIWALI 89-LATKA

7 stycznia łosicka policja otrzymała zgłoszenie dotyczące zaginięcia 89-letniego mężczyzny, który opuścił miejsce zamieszkania. Z przekazanych informacji wynikało, że zaginiony nie jest zdolny do samodzielnej egzystencji, a rodzina obawia się o jego zdrowie i życie. Dzięki zaangażowaniu oraz sprawnym działaniom służb i mieszkańców mężczyzna został odnaleziony. Był wychłodzony. Policjanci wezwali na miejsce zespół karetki pogotowia. (mc)

Gmina Huszlew Lokomotywą rozwoju

Gmina Huszlew otrzymała tytuł „Lokomotywy rozwoju” województwa mazowieckiego. Samorząd zdobył tę nagrodę w plebiscycie organizowanym przez fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej Centrum Mazowsze oraz Urząd Statystyczny w Warszawie. Nagroda została przyznana na podstawie danych pochodzących z GUS. (mc)

Sprzęt dla strażaków

Strażacy z jednostek OSP z terenu gminy Stara Kornica wzbogacili się o nowy sprzęt, na który samorząd przekazał 11 tys. zł

Do jednostek OSP: Nowa Kornica, Rudka i Stare Szpaki trafiły nowe aparaty powietrzne z maską. Sprzęt kosztował w sumie 22 tys. zł, z czego połowa pochodziła z dotacji z samorządu województwa. (mc)

O powiecie łosickim
czytaj też na str. 13





NA FIRMĘ KURIERSKĄ

47-letnia łukowianka chciała sprzedać na portalu aukcyjnym kurtkę. 6 stycznia napisała do niej osoba deklarująca pokrycie kosztu przesyłki i przesłanie pieniędzy. Kobieta podała jej swój adres i telefon, a następnego dnia dostała SMS z linkiem. Kliknęła w niego, po czym została przekierowana na stronę, gdzie musiała zalogować się do swojej aplikacji bankowej. Następnie zadzwoniła do niej rzekoma konsultantka z firmy kurierskiej, informująca o utworzonej paczce. Warunkiem było przekazanie kodów BLIK. 47-latką przekazała rozmówczyni i autoryzowała 4 takie kody. Wtedy zauważyła, że z jej konta wypłacono prawie 10 tys. zł. Skontaktowała się z bankiem, zablokowała konto i próbowała unieważnić wypłatę, ale było już za późno.

VW W PIESZEGO

30 grudnia w **Tuchowiczu** (gm. **Stanin**) kierowany przez 43-latkę volkswagen potrafił 47-latkę. W wyniku wypadku pokrzywdzony pieszy doznał obrażeń.

NA OGRODZENIU

29 grudnia kierowana przez 22-latkę z Międzyrzecza Podlaskiego honda zjechała z jezdni i uderzyła w ogrodzenie posesji w **Szaniawach-Poniatach** (gm. **Trzebieszów**). Kierowca i jego 24-letnia pasażerka doznali obrażeń ciała. (BS)

Znikają kolejne białe plamy na komunikacyjnej mapie miasta.

Kurs na komunikację

To będzie dobry rok dla darmowej komunikacji miejskiej w Łukowie. Z początkiem stycznia rozszerzono linię Ł2, w kwietniu ruszy linia Ł4, a do końca roku być może zostanie poszerzona jedna z już istniejących.

2 stycznia nastąpiła zmiana trasy komunikacji miejskiej na najstarszej, bo istniejącej od września 2021 r., linii Ł2 (Wereszczakówny - dworzec PKP).

SKRĘCI NA RONDZIE

- Korekta dotyczy końcówki trasy. Dotychczas ten autobus jeździł przez całe al. Kościuszki, a po zmianie skręca na rondzie na skrzyżowaniu z ul. Przemysłową w kierunku kościoła NMP Matki Kościoła, potem kontynuuje jazdę ul. Jana Pawła II i skręca w prawo, w ul. Konarskiego, by tak dotrzeć do stacji kolejowej. Powrót też odbywa się nowym fragmentem - wyjaśnia burmistrz Łukowa **Piotr Płudowski**.

Jak dodaje, dzięki tej zmianie magistrat „przybliży” komunikację miejską do łukowskiego „osiedla poetów”, którego mieszkańcy zabiegali o to od dłuższego czasu. Poza tym, co ważne, poszerzenie linii Ł2 nie generuje dodatkowych kosztów. Funkcjonowanie wszystkich dotychczasowych tras będzie kosztować miasto o 30 tys. zł więcej niż w 2023 r., ale to wynik inflacji i rosnących kosztów.

LINIA PO ŚWIĘTACH

Z początkiem roku dokonano też korekty rozkładu jazdy komunikacji

miejskiej na linii Ł3 (Farfak - Łapi-guz). Była ona jednak kosmetyczna, bo dotyczyła tylko godzin odjazdów. Rewolucji mogą się za to spodziewać pasażerowie z północnej części Łukowa.

We wrześniu 130 takich osób wystosowało do burmistrza i rady petycję w sprawie stworzenia linii obejmującej ul.: Międzyrzeczą (również za torami), Podgórną, Brzozową, Jeżynową, Wschodnią, Szafirową, Zaciśle, Zapowiednik oraz Wójtostwo. Jak argumentowali, ich mieszkańcy także zasługują na łatwy i wygodny dostęp do centrum miasta. Na październikowej sesji prawie wszyscy radni głosowali za pozytywnym rozpatrzeniem tej petycji.

- W tegorocznym budżecie, który rada przyjęła w grudniu, znalazło się 100 tys. zł na ten cel. Linia Ł4 też będzie mieć pętlę przy stacji kolejowej, a jej trasa przebiegnie: al. Kościuszki, ul. 11 Listopada, Międzyrzeczą, Wójtostwo, Zapowiednik i Wschodnia, by powrócić Międzyrzeczą. Zrealizujemy też zgłaszany wielokrotnie postulat mieszkańców: linia dotrze do cmentarza komunalnego przy ul. Zapowiednik. Poza tym, w związku z faktem, że będzie mieć przystanek przy dworcu PKP, da się go potraktować



Po uruchomieniu linii Ł4 przystanek przy łukowskim dworcu ma stać się punktem przesiadkowym.

fot.: UM Łuków

jako miejsce, gdzie przesiądziemy się z innych linii, by dotrzeć na cmentarz - informuje władz miasta.

Zdradza też kalendarz działań związanych z uruchamianiem Ł4: - W programie sesji zaplanowanej na koniec stycznia znajdzie się uchwała w tej sprawie, a pierwszy autobus pojedzie tą trasą już po Wielkanocy. Nim do tego dojdzie, trzeba będzie przyjąć uchwałę o udzieleniu pomocy powiatowi, bo do niego należy PKS Łuków, który realizuje usługę komunikacji miejskiej. Trochę czasu zajmie też dostosowanie infrastruktury, a dokładnie ustalenie lokalizacji nowych przystanków. W zasadzie większość tej trasy (zwłaszcza ul. Międzyrzeczą) będzie bowiem prowadzić po drogach wojewódzkich i powiatowych, więc są wymagane konsultacje z ich zarządcami.

KIEDY Ł5?

Piotr Płudowski ma świadomość,

że po uruchomieniu linii Ł4 z komunikacyjnej mapy Łukowa nie znikną wszystkie białe plamy. Jednak, jego zdaniem, jeśli w ślady autorów jesiennej petycji pójść mieszkańcy innych części miasta, będą musieli się uzbroić w cierpliwość.

- Na pewno spora grupa łukowian ucieszyłaby się ze stworzenia trasy w kierunku ul. Żelechowskiej. Mamy nawet pomysł, żeby dokonać tego, rozszerzając istniejącą linię Ł2. Ale na stworzenie nowej linii będziemy mogli sobie pozwolić najwcześniej w 2025 roku, bo w tegorocznym budżecie nie przewidziano pieniędzy na ten cel. Trzeba by zrezygnować z innych inwestycji albo znaleźć jakąś formę finansowania. Może ze strony nowego rządu, który zapowiedział wsparcie samorządów, zwłaszcza takich jak Łuków, pomijanych przez gabinet **Mateusza Morawieckiego** - kończy burmistrz.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Artystyczne jasełka



Jasełka w wykonaniu uczniów

fot. ZP Łuków

W Zespole Placówek w Łukowie zadbano o wprowadzenie w atmosferę świąt.

Na krótko przed Gwiazdką uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego pod opieką nauczycieli zgodnie z wieloletnią tradycją przygotowali inscenizację bożonarodzeniową. To małe widowisko obejrzelni zaproszeni goście: s. **Barbara Marczewska**, **Mirosław Greluk**, **Piotr Goławski**, rodzice oraz społeczność szkolna. Jasełka zostały bardzo ciepło przyjęte przez publiczność i nagrodzone gromkimi brawami.

Tegoroczne przedstawienie uświetniło otwarcie wystawy prac plastycznych, które wykonali wychowankowie wchodzącego w skład ZP

Ośrodka Rewalidacyjno-Wychowawczego. To wynik warsztatów terapeutyczno-artystycznych, prowadzonych przez malarza Mirosława Greluka i rzeźbiarza Piotra Goławskiego. Panowie stworzyli okazję do pokazania talentów artystycznych, wyrażania emocji i uczuć, bez względu na różne ograniczenia uczestników warsztatów. Dzięki temu powstały abstrakcyjne prace, które można oglądać w budynku Zespołu Placówek w Łukowie, ale nie tylko, bo również wylicytować podczas aukcji, a pozyskaną kwotę przeznaczyć na terapię dzieci. (BS)

W terminie i przed terminem

Branżowe Centrum Umiejętności w Łukowie narobiło zamieszania, jeszcze zanim oficjalnie powstało. I to co najmniej dwukrotnie.

Najpierw jednak powiat łukowski przystąpił do konkursu w ramach Krajowego Planu Odbudowy. Konkurs ten dotyczył utworzenia i wsparcia funkcjonowania 120 tzw. Branżowych Centrów Umiejętności. Jak niedawno tłumaczył radnym **Krzysztof Konstanty**, dyrektor Powiatowego Zespołu Oświatowego, łukowskie Centrum ma dawać możliwość poszerzania wiedzy z zakresu: ślusarstwa, mechaniki i obróbki skrawaniem absolwentom szkół branżowych czy techników lub tym, którzy zechcą zdobyć specjalistyczne certyfikaty. - Materiały do szkoleń będą przygotowywane przez Politechnikę Lubelską i certyfikowane przez Ogólnopolskie Stowarzyszenie Inżynierów. Placówka będzie wyposażona w nowoczesną bazę i będą w niej pracować specjaliści. To wszystko daje gwarancję, że wiedza będzie przekazywana rzetelnie - informował. A **Władysław Karaś**, członek zarządu powiatu, dodawał, że szkolenia mają być bezpłatne.

POŚPIECH I WIĘZIENNE ZASADY

W ubiegłym roku starostwo uzyskało ponad 10-milionowe, dofinansowanie na powołanie BCU i podpisało w tej sprawie umowę z Fundacją Rozwoju Systemu Edukacji. Dzięki temu 27 października Rada Powiatu Łukowskiego podjęła uchwałę o tym, że z 1 stycznia 2024 r. placówka rozpocznie działalność przy Zespole Szkół nr 1 im. H. Sienkiewicza. Nie obyło się jednak bez kontrowersji.

Tomasz Sych i **Marcin Mateńko** krytykowali statut powoływanej jednostki. - Są w nim zapisy w rodzaju tego, że jeśli słuchacz wejdzie na teren BCU, nie może go opuścić aż do zakończenia zajęć. To zasady jak z zakładu karnego! - zgromił pierwszy. - Sprawia wrażenie tak represyjnego, że mógłby być statutem placówki dla trudnej młodzieży. Skąd te zapisy zostały przepisane? - pytał drugi.

Radny Sych miał też zastrzeżenia do pośpiechu, w jakim jest powoływane Branżowe Centrum Umiejętności. - To, że powiat będzie realizował to zadanie, wiemy od kwietnia, jednak umowa w tej sprawie została podpisana dopiero w lipcu, bo ministerstwo nie jest rychliwe. A teraz przyjmujemy statut placówki trochę na wariata - wytykał.

UNIKNAĆ RYZYKA

Ledwie 2 dni przed końcem roku BCU stało się jedynym tematem nadzwyczajnej - i trzeciej w tym miesiącu - sesji Rady Powiatu Łukowskiego. Okazało się bowiem, że konieczne jest dokonanie poprawki w październiko-

wej uchwale w tej sprawie: zamiany daty oficjalnego powołania placówki z 1 stycznia 2024 r. na 29 grudnia 2023 r.

Jak wytłumaczono w uzasadnieniu uchwały, zgodnie z umową z FRSE, Centrum miało zostać wpisane do rejestru szkół i placówek oświatowych przed 31 grudnia. - „Do dnia 28 grudnia 2023 r. System Informacji Oświatowej nie dawał możliwości dokonania takiego wpisu. Z uzyskanych w MEN informacji wynika, że funkcjonalność taka będzie dostępna od godz. 18.00 w dniu 28 grudnia 2023 r. Z przekazanej telefonicznie, w dniu 28 grudnia 2023 r., opinii Ministerstwa Edukacji wynika, że do wypełnienia warunków umowy, dotyczącej przyznanego wsparcia, nie wystarczy tylko data wpisu do systemu SIO (do dnia 31 grudnia 2023 r.), ale wymagane jest też, by określona w uchwale tworzącej BCU data jego założenia była nie późniejsza niż 31 grudnia 2023 r.” - dodano.

Więcej wyjaśnił na sesji **Tadeusz Federczyk**, dyrektor ZS nr 1, a obecnie też szef BCU. - To nie wynik naszego zaniedbania czy zaniechania. Jeszcze 5 i 6 grudnia upewnialiśmy się w tej sprawie i usłyszeliśmy: „Wszystko jest w porządku”. Wczoraj po południu okazało się jednak, że aby uniknąć ryzyka niewypełnienia warunków umowy o dofinansowanie, należy zmienić datę - poinformował.

Tym razem temat nie wzbudził wątpliwości radnych. Uchwała została przyjęta jednogłośnie i bez dyskusji. (BS)

BIURO OGŁOSZEŃ
Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf”, ul. Zdanowskiego 4
Stoczek Łukowski, Plac Kościuszki 13

TELEWIZJA ŁUKÓW
master tv
Łuków, os. Unitów Podl. 17
tel./fax 25 798 89 94
www.telewizja.lukow.pl
JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ
aktualności ogłoszenia reklama

Powiat miński: O zaklinaniu rzeczywistości, bezwzględnych liczbach i dostępie do większego tortu.

Ograniczony koncert życzeń

Uchwalono budżet powiatu mińskiego na rok 2024. Jak tłumaczył starosta Antoni Jan Tarczyński, jest on wynikiem kompromisu pomiędzy możliwościami i potrzebami, który z trudem udało się wypracować. - Cieszą dochody, ale martwią wydatki, bo liczby są duże i bezwzględne - powiedział.

Dla **Witolda Kikolskiego**, jak sam wyznał, był to jeden z najtrudniejszych budżetów do złożenia w dotychczasowej karierze wicestarosty. Zrównoważenie wydatków bieżących z dochodami niemalże wiązało się z cudem. - Mówimy, że ten budżet jest wyjątkowy, bo ma prawie 300 mln zł wydatków i mniej więcej tyle samo dochodów. To wszystko prawda. 75 mln zł z tytułu lokalnych podatków, PIT-u i CIT-u, to też liczby, które się zgadzają. Tylko jednocześnie należy zauważyć, że z tych kwot musimy dopłacić ponad 30 mln do oświaty. I ile wtedy nam zostanie? - pytał na sesji budżetowej. - Musimy dopłacić, bo taka była polityka poprzedniego rządu: pozbawić lokalne samorządy własnych pieniędzy. Moglibyśmy również powiedzieć, że poziom inwestycji (66 mln zł) jest imponujący, ale udział w nich naszych środków jest nieduży, bo ich po prostu nie mamy - wyjaśniał wicestarosta.

Podczas debaty nad budżetem z mównicy od czasu do czasu płynęły emocje. Ale nie był to tak głośny i donośny głos sprzeciwu, do jakiego opozycja (klub Prawa i Sprawiedliwości) przyzwyczaiła nas w ubiegłych latach. Co więcej, podjęto decyzję, aby każdy z działaczy tego

ugrupowania głosował za przyjęciem budżetu indywidualnie, czyli zgodnie z własnym przekonaniem. Poinformował o tym przewodniczący Klubu Radnych PiS w powiecie



Piotr Stępień printscreen

mińskim **Piotr Stępień**. Pokusił się też tradycyjnie o własną ocenę i komentarz. Pierwsza dotyczyła poziomu demokracji w lokalnym samorządzie. - Jako jeden z największych klubów reprezentujących mieszkańców nie mamy swoich przedstawicieli ani w zarządzie, ani w prezydium powiatu - przypomniał. Podobne słowa

padły z ust jego klubowego kolegi **Piotra Daniela Wieczorka**. - Stojąc po drugiej stronie stołu, dostępu do tego większego tortu nie mamy - stwierdził. Piotr Stępień, chcąc wykazać jednak daleko idącą troskę o wspólne sprawy, doszukał się również jednej pozytywnej zmiany. W przeciwieństwie do dwóch ostatnich lat tym razem część wniosków złożonych przez radnych klubu Prawa i Sprawiedliwości do budżetu została uwzględniona. - A jeżeli chodzi o sam budżet, to jego wielkość jest imponująca - stwierdził. - Pamiętam pierw-



Antoni Jan Tarczyński fot. AK

szy rok sprawowania funkcji radnego. Wtedy budżet oscylował w granicach 120 mln zł, dzisiaj mamy prawie 300 mln zł - porównywał. Na zakończenie postawił kropkę nad „i”, podkreślając, że mimo szczerych chęci całkowitego kształtu nowego budżetu nie może zaaprobować, ponieważ zabrakło w nim m.in. inwestycji z zakresu odna-

wialnych źródeł energii, a ma również pewne uwagi do poszczególnych zadań drogowych.

- Pan radny wspominał o inwestycjach związanych z fotowoltaiką. Otóż rok 2023 był wyjątkowy pod tym względem: na inwestycje fotowoltaiczne w naszych szkołach i DPS-ach przeznacziliśmy 1 mln zł - odpowiedział ad vocem wicestarosta Witold Kikolski. Przypomniał też, że powiat miński razem ze wszystkimi gminami utworzył klaster energetyczny. - To inwestycja w zieloną energię. Po co to robimy? Żeby uniezależnić się od kupowania drogiej energii. To sensowne rozwiązanie w trudnej rzeczywistości, która nas otacza - argumentował wicestarosta.

Starosta **Antoni Jan Tarczyński** przypomniał niektórym radnym, że powiat to nie tylko inwestycje i drogi, ale też oświata i ochrona zdrowia. - Bardzo proszę o całościowe podejście do budżetu, a nie tylko fragmentaryczne, przez wzgląd wyłącznie na jedną czy dwie niezrealizowane inwestycje - apelował. Swoje wystąpienie zakończył słowami: - Rzeczywistości nie da się zaklinać, ona jest taka, jaka jest.

Budżet na 2024 rok został przyjęty większością głosów. Witold Kikolski podsumował dyskusję dygresją, że powiat miński będzie realizował wyłącznie te inwestycje, na które udało się pozyskać dofinansowanie. Nie będzie dalszego zadłużania. Jak zauważył, stanie się tak dzięki postawie całej rady. - Mamy przed sobą rok wyborczy, wszyscy wzięliście sobie to do serca i naprawdę ograniczyliście koncert waszych życzeń do minimum - dziękował.

TOMASZ MARKIEWICZ

Miasto Mińsk Mazowiecki postanowiło nie zadłużać się przed wyborami.

- Damy czystą kartę samorządowi kolejnej kadencji - mówi burmistrz Marcin Jakubowski.

36 mln zł mniej na inwestycje

Zaprojektowany przez burmistrza budżet na rok 2024 przewiduje dochody na 248,4 mln zł (w tym dochody bieżące - 235,4 mln zł i majątkowe - 13 mln zł). Wydatki określono na 270,75 mln zł. Udziały we wpływach PIT wynoszą 79 mln zł, CIT - 5,3 mln zł. Władze miasta zostały zmuszone do cięcia wydatków w jednostkach kultury oraz spółkach miejskich. - Główne cięcia dotyczą zadań inwestycyjnych, plan wydatków uległ zmniejszeniu w porównaniu z rokiem

ubiegłym o 36 mln zł - informuje burmistrz **Marcin Jakubowski**.

Wydatki na sport i rekreację obcięto o 1,5 mln zł w stosunku do zapotrzebowania zgłaszanego przez MOSiR. O tyle samo okrojono budżet MOPS. Plan dotacji dla jednostek kultury został zmniejszony o 2,8 mln zł. Zakład Gospodarki Komunalnej przeznaczy o 3,5 mln zł mniej na inwestycje oraz zadania związane z utrzymaniem porządku w mieście.

- Jak wynika z powyższych da-

nych, budżet 2024 jest budżetem trudnym, ale też takim, który daje możliwości na kolejne lata - ocenia Marcin Jakubowski. - W tym roku miasto spłaci wcześniejsze zadłużenie i nie zamierza go powiększać. Nie planujemy zaciągać dodatkowych zobowiązań. W ten sposób po spłacie 4,5 mln zł, która nastąpi pod koniec 2024 r., zadłużenie wyniesie 32 mln zł, co daje 13,8 proc. planowanych dochodów bieżących, czyli będzie na bardzo bezpiecznym poziomie. Zatrzymanie zadłużenia miasta w roku wyborczym pozwala dać niejako czystą kartę samorządowi kolejnej kadencji - tłumaczy wóldarz.

Deficyt (różnica pomiędzy dochodami a wydatkami) - 22,37 mln - zostanie w całości sfinansowany nadwyżką budżetową z lat ubiegłych oraz wolnymi środkami. W ostatnich latach samorząd miński nie przeznaczał pieniędzy z dochodów własnych na zadania majątkowe. W większości

pochodziły one z dotacji celowych, pożyczek oraz wolnych środków, które udało się wygospodarować w latach poprzednich. Priorytetem jest pozyskiwanie funduszy zewnętrznych, dzięki temu miasto stać na nowe inwestycje. - W 2023 r. złożyliśmy 65 wniosków łącznie na niemal 100 mln zł (w tym 11 wniosków



Marcin Jakubowski

z terminem realizacji na 2024 r.). Dofinansowanie otrzymały 23 wnioski na 14,5 mln zł, odrzucono 24, a 18 znajduje się obecnie w trakcie oceny - informuje burmistrz.

N a j w y ż s z a kwota w budżecie to wydatki na oświatę i wychowanie - 126,4 mln zł. Subwencja oświatowa pokrywa je tylko w 47 proc., o resztę musi się zatroszczyć lokalny samorząd.

TOMASZ MARKIEWICZ

BIURO OGŁOSZEŃ

Mrozy, Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6



KRADZIEŻ W SKLEPIE

4 stycznia w jednym ze sklepów na terenie **Mińska Mazowieckiego**, 35-letni mężczyzna wraz z 46-letnią kobietą dokonali kradzieży artykułów spożywczych o wartości prawie 100 złotych, po czym próbowali opuścić sklep. Za linią kas zostali ujęci przez pracownika sklepu, a na miejsce wezwano policję. Przybyli funkcjonariusze ukarali mieszkańca Orzesza oraz mieszkankę Mińska Mazowieckiego mandatami karnymi po 500 złotych, a odzyskany towar wrócił na półkę sklepową.

...I JESZCZE JEDNA

Również 4 stycznia w sklepie na terenie **Sulejówka** 44-letni mężczyzna dopuścił się kradzieży artykułów spożywczych o wartości prawie 10 złotych. Za linią kas został ujęty przez pracownika ochrony, a na miejsce wezwano policję. Przybyli funkcjonariusze ukarali mieszkańca Sulejówka mandatem 500 złotych, a odzyskany towar wrócił na półki sklepowe.

NIETRZEŻYW POD SKLEPEM

2 stycznia policjanci z Komisariatu Policji w Halinowie, otrzymali informację, że pod sklep podjechał samochodem mężczyzna, od którego czuć alkohol. W związku z prowadzeniem pojazdu w stanie nietrzeźwości osoba zgłaszająca uniemożliwiła 29-latkowi dalszą jazdę, a na miejsce wezwano policję, która sprawdziła stan trzeźwości mieszkańca gminy **Poświętne**. Okazało się, że kierujący fordem ma ponad dwa promile alkoholu w organizmie. Zostało mu zatrzymane prawo jazdy.

POTRĄCENIE ROWERZYSTY

5 stycznia wieczorem, policjanci mińskiej drogówki otrzymali zgłoszenie dotyczące potrącenia rowerzysty przez samochód osobowy w miejscowości **Grzebowilk**. Po przybyciu na miejsce szczęśliwie okazało się, że nikt nie potrzebuje pomocy medycznej. Wykonane czynności wykazały, że kierujący rowerem jechał nieoświetlony, a na dodatek był nietrzeźwy. Badanie alkomatem 41-letniego rowerzysty wykazało prawie dwa promile alkoholu w organizmie. Teraz rowerzysta grozi wysoki mandat.

REKORDZISTA

26 grudnia podczas wykonywania czynności na miejscu kolizji drogowej w **Stanisławowie** policjanci stwierdzili, że jeden z jej uczestników jest nietrzeźwy. Badanie alkomatem 36-letniego obywatela Ukrainy wykazało prawie trzy promile alkoholu w organizmie. Kierujący volkswagenem nie miał uprawnień do kierowania pojazdami. (ak)

0 powiecie mińskim czytaj też na str. 9, 10, 13

R E K L A M A

EkoTeam Sp. z o.o.
07-111 Wierzbno

ODBIÓR SUROWCÓW WTÓRNYCH:

- MAKULATURA
- FOLIA • SZKŁO

tel. 789 204 043 lub 730 328 217
www.ekoteam-odpady.pl



WŁAMANIE DO SKRZYNKI
W Siedlcach, nieznan sprawca włamał się do skrzynki energetycznej i ukradł stamtąd kasety z elementami koniecznymi do funkcjonowania układu elektrycznego. Wartość strat oszacowano na 1500 zł.

NA KILKA MIESIĘCY I NA KILKA LAT
Policjanci z komisariatu w Mordach zatrzymali 55-letniego mężczyznę, który był poszukiwany na podstawie nakazu doprowadzenia, wydanego przez Sąd Rejonowy w Siedlcach. Mężczyzna ma do odbycia karę 5 miesięcy pozbawienia wolności. Trafił już do zakładu karnego. Z kolei w gminie Korczew doszło do zatrzymania 43-latk, który w zakładzie karnym spędzi najbliższe 6 miesięcy z powodu skazania za przestępstwo niealimentacji (uchylanie się od obowiązku alimentacyjnego). W ręce policjantów wpadł również 45-letni siedlczanin poszukiwany na podstawie listu gończyego, który ma do odbycia karę 3,5 roku pozbawienia wolności za udział w grupie przestępczej.

OSZUŚCI NA KONCIE
30-letniego siedlczanka kliknęła w link przesłany jej przez oszustów, a ci, wykorzystując ten fakt, załogowali się na jej koncie bankowym i wypłacili z niego 2 tys. zł.

BEZ PRAWA JAZDY
Siedlecki policjanci zatrzymali 23-latkę, który kierował samochodem osobowym mimo tego, że starosta cofnął mu uprawnienia. W chwili zatrzymania był trzeźwy. W dalszą drogę pojechał pasażer samochodu, który musiał się zamienić miejscami z kierowcą. (sej)

Festiwal kołęd

W **niedzielę 21 stycznia** w Szkole Podstawowej w Śmiarach (gm. Wiśniew) odbędzie się XIII Międzynarodowy Festiwal Kołęd i Pastoralek „Kołędnicze Serce Polskie”.
W festiwalu, który na charakter konkursu, mogą wystąpić zarówno chóry i zespoły wokalne lub wokalo-instrumentalne, jak i soliści. Chętni, którzy chcą wystąpić na festiwalu, mogą wysłać zgłoszenia **do 15 stycznia** pod adresem: Gminny Ośrodek Kultury w Wiśniewie, ul. Batalionów 2, 08-112 Wiśniew lub email: gokwisniew@wp.pl. Karta zgłoszenia i regulamin są dostępne na stronie GOK. (sej)

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05

DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20,

Biuro Ogłoszeń „GW”
Margus — Marzena Gustołek,
tel. 512 212 441, e-mail.:
m.gustołek@gazeta.pl,
dojazd do klienta

0 powiecie siedleckim
czytaj na str. 4, 5, 7, 10

Nowocześnie, bezpiecznie i z dużym zapasem

Mordy przestaną straszyć

To już naprawdę dawne czasy, kiedy mówiło się, że „Mordy trują Liwiec”. Dokładnie chodziło o zanieczyszczenia, jakie trafiały do rzeki z mleczarni w Mordach.

Choć już od lat Liwiec nie jest zanieczyszczany, to wcale nie znaczy, że nie stanowi to nadal potencjalnego zagrożenia. Oczyszczalnia komunalna w Mordach jest już bowiem w fatalnym stanie. Jak przyznał burmistrz Mordów, **Jan Ługowski**, w urządzeniach oczyszczalni odpadają całe kawałki betonu.

W tej sytuacji jednym z największych i najpilniejszych zadań samorządu jest budowa nowej oczyszczalni ścieków. Bez tej inwestycji zagrożone będzie nie tylko środowisko (bo zdekapitalizowana oczyszczalnia, licząca sobie kilkadziesiąt lat, w każdej chwili grozi awarią), ale nie da się też rozwijać w gminie sieci kanalizacyjnej. Obecna oczyszczalnia pracuje bowiem na granicy swoich możliwości.

— Budowę oczyszczalni traktujemy priorytetowo, a inwestycja jest już zaawansowana w ponad 50 procentach — poinformował burmistrz Mordów **Jan Ługowski**. — Inwestycja

przebiega bardzo sprawnie i jej pierwszy, podstawowy etap, będzie zakończony w 2024 roku. Gotowa będzie cała, bardzo nowoczesna, linia do oczyszczania. Stara oczyszczalnia będzie natomiast zdemontowana.

Plany dotyczą też realizacji drugiego etapu inwestycji. W jego ramach zostanie zagospodarowany plac wokół oczyszczalni. Ważniejsze są jednak plany dotyczące montażu urządzeń do przetwarzania odpadów z oczyszczalni na nawóz. To bardzo ważne nie tylko ze względów ekologicznych, ale i ekonomicznych, bowiem składowanie odpadów jest kosztowne i kłopotliwe.

Oczyszczalnię zaplanowano z dużym zapasem. Burmistrz twierdzi, że wystarczy ona na kilkadziesiąt lat. A na pewno będzie coraz bardziej potrzebna, bowiem gmina inwestuje także w kanalizację.

— Teraz kanalizacja dotrze do miejscowości Czołomyje, a potem sukcesywnie będzie budowana w kolejnych miejscowościach — zadeklarował burmistrz.



Burmistrz Mordów Jan Ługowski

fot. zbj

sywnie będzie budowana w kolejnych miejscowościach — zadeklarował burmistrz.

Nie wszystkie miejscowości w gminie Mordy będą jednak podłączane do oczyszczalni w Mordach. Ze względu na ukształtowanie terenu i rozproszoną zabudowę byłoby to bowiem trudne i kosztowne. Dlatego też w gminie korzystają z innych rozwiązań. Nie-

dawno została zakończona budowa oczyszczalni kontenerowej, która obsługuje Leśniczówkę i Krzymosze.

— Choć oczyszczalnia kontenerowa funkcjonuje od niedawna, to możemy już ocenić, że takie rozwiązanie bardzo dobrze sprawdza się w praktyce — komentuje Jan Ługowski.

Co bardzo ważne, gminie Mordy udało się pozyskać ponad 90 procent dotacji na budowę oczyszczalni. A te nakłady i tak się zwrócą, bo oczyszczalnie i kanalizacja są warunkiem rozwoju przedsiębiorczości w gminie. Jeśli dodać do tego budowę sieci gazowej, to potencjalni przedsiębiorcy mają już prawie wszystko. To „prawie” dotyczy przede wszystkim dobrych dróg, ale i w tej kwestii zrobiono bardzo wiele. W ciągu ostatnich kilku lat na terenie gminy wyremontowano i przebudowano ponad 100 kilometrów dróg, różnych kategorii.

— Tylko w ubiegłym roku wyremontowaliśmy około 20 odcinków dróg gminnych, co wpłynęło także na usprawnienie dowozu dzieci do szkół — informuje burmistrz. W sumie mieliśmy prawie 70 różnych inwestycji. To był dobry rok.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Takiego budżetu gmina Zbuczyn nie miała w całej swojej historii.

Rekordowo wysoki i zrównoważony

Na ostatniej w 2023 roku sesji rady gminy Zbuczyn (odbyła się 28 grudnia) wójt Hubert Pasiak podsumował inwestycje gminne oraz przedstawił plany gminy na nadchodzące miesiące.

Zarówno to, co udało się zrealizować, jak i zamierzenia zdają się zaprzeczać opiniom o kryzysie finansowym w samorządach.

— Wydawało się, że budżet gminy na rok 2023 jest bardzo ambitny, może nawet aż nadto — mówi **Hubert Pasiak**. — Planowaliśmy wydatki na poziomie 70 mln złotych, a okazało się, że osiągnęły one poziom ponad 75 milionów. Na wydatki inwestycyjne zaplanowaliśmy ponad 21,5 mln zł, a kończymy rok kwotą 26 milionów, z czego poziom dofinansowania zewnętrznego wyniósł ostatecznie ponad 20 milionów.

Wójt Pasiak wymienia najważniejsze zrealizowane inwestycje: budowę gminnego przedszkola w Zbuczynie, dokończenie przebudowy oczyszczalni ścieków w Zbuczynie, zakup średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego do OSP Zbuczyn, prace modernizacyjne we wszystkich ośmiu szkołach, wymianę w 23 miejscowościach oświetlenia ulicznego na ledowe, modernizację 4 dróg gminnych i 5 wspólnych inwestycji drogowych z powiatem oraz szereg mniejszych zadań.

Czy jest szansa na to, że rok 2024 także będzie obfitował w inwestycje? Jeszcze w listopadzie wójt przedłożył projekt uchwały budżetowej na 2024 rok wraz z projektem Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2024–2030. Regionalna Izba Obrachunkowa zaopiniowała pozytywnie projekty, podobnie jak komisje rady gminy. Dziwne, gdyby było inaczej, gdyż budżet na 2024 rok jest pierwszym od kilku lat budżetem zrównoważo-

nym, co oznacza, że dochody równe są wydatkom. To ewenement wśród naszych samorządów. Pamiętajmy, że rok 2024 jest rokiem wyborczym i pokusa planowania inwestycji z deficytu bywa w tym czasie szczególnie duża.

Jak poinformował skarbnik gminy **Wojciech Kubak**, władze gminy wykazały się dużą odpowiedzialnością, tworząc budżet zrównoważony. I nie była to w tym wypadku zwykła grzeczność wobec zwierzchności. Pomimo że finanse gminy mają być zrównoważone, jest to największy budżet w historii gminy. Zaplanowane wydatki to blisko 91 mln zł, z czego wydatki na inwestycje stanowią ponad 36 mln zł. Warto podkreślić, iż pozyskane dochody ze środków zewnętrznych z przeznaczeniem na inwestycje to blisko 32 mln zł.

Jakich większych inwestycji mogą spodziewać się mieszkańcy gminy w 2024 roku? Przede wszystkim będą to drogi. Dzięki dotacji w ramach Polskiego Ładu w kwocie 8 mln zł w budżecie zaplanowano wydatki na drogi w łącznej wysokości ponad 12 mln zł.

— Z tych środków samorząd planuje zmodernizować drogi w dziesięciu miejscowościach, od tych najmniejszych po Zbuczyn, w którym szereg dróg osiedlowych oczekuje na utwardzenie — mówi Hubert Pasiak. — Wykonane zostaną też nowe chodniki w Grochówce i Modrzewiu. Ponadto w ramach dotacji z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg zostanie wyremontowana droga w Maciejowicach, przebudowana droga w Rówcach oraz wyremontowana droga na

odcinku Chromna-Jasionka. Wartość tych inwestycji to ponad 5 mln zł. Samorząd złożył też kolejne wnioski, więc tych dróg i chodników będzie prawdopodobnie znacznie więcej. W 2024 roku, dzięki pozyskanej dotacji z Polskiego Ładu, możliwe będzie dokończenie budowy gminnego przedszkola w Zbuczynie, na które w 2024 roku zostały zabezpieczone środki w kwocie 8,5 mln. złotych

Wśród innych większych inwestycji, które znalazły się w budżecie, są między innymi: budowa świetlic wiejskich w Tęczkach oraz w Zawadach czy też zakup samochodu ratowniczo-gaśniczego wraz z wyposażeniem dla OSP w Krzesku-Królowa Niwa, na co gmina otrzymała dotację ponad 1,7 mln zł z Programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021–2027. Samorząd planuje również rozpocząć budowę świetlicy wiejskiej w Borkach-Kosach oraz zakończenie etapu projektowania świetlic wiejskich w Ługach Wielkich i Zbuczynie oraz Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego. Dzieci i rodziców powinien cieszyć duże remonty w szkołach, na co samorząd gminny pozyskał dotację z Urzędu Marszałkowskiego w kwocie 2,5 mln zł.

Wiadomo, że gmina Zbuczyn zawsze była bardzo „doceniana” przez władze PiS. Gościł tu między innymi premier **Mateusz Morawiecki**. I choć władza się zmieniła, to Hubert Pasiak nie zapomniał o podziękowaniu tym, którzy wspierali samorząd. W pierwszej kolejności podziękował obecnemu na sesji posłowi **Krzysztofowi Tchórzewskiemu**, podkreślając, że w pochodzącym z gminy Zbuczyn polityku ma codzienne oparcie. Równie wylewnie dziękował **Janinie Ewie Orzełowskiej**, członkini zarządu województwa mazowieckiego oraz **Dariuszowi Stopie**, dyrektorowi Delegatury Urzędu Marszałkowskiego w Siedlcach, podkreślając znaczenie kilku-nastu dotacji przekazanych przez samorząd województwa, od tych kilkumilionowych, po mniejsze, ale równie ważne, bo pozwalające realizować ambitne wydarzenia kulturalne, jak koncerty zespołu „Dżem” czy Urszuli Dudziak.



Hubert Pasiak

fot. zbj

Wójt dziękował również wielu innym, obecnym na sesji gościom. Za każdym razem przytaczał konkretne przykłady doświadczanej z ich strony pomocy. I nie patrzył na barwy polityczne, bo dla każdego samorządu liczy się to, ilu ma przyjaciół, którzy mogą go wspierać. Oczywiście przyjaźń sama w sobie jest wartością największą, ale to zawsze miło, kiedy przekłada się na bardzo wymierne miliony złotych pozyskiwane na gminne inwestycje...

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

W Suchożebrach przyniesiono opłatek, ale chyba miłości do bliźniego zabrakło...

Magii świąt nie było

– Czy pamiętacie, aby radni nie przełamali się opłatkiem przed świętami? – pytał z goryczą radny Wiesław Sarnowski. O taki stan rzeczy obwinił przewodniczącego rady gminy w Suchożebrach, Bogdana Wysockiego.

To, że obrady rady gminy w Suchożebrach od lat przebiegają w bardzo nieprzyjemnej atmosferze, zauważyli także mieszkańcy. Nie są z tego ani zadowoleni, ani dumni.

JAK INNY ŚWIAT

– Przeczytałem w waszej gazecie trochę relacji z sesji w Suchożebrach i w Paprotni – mówi czytelnik, który zadzwonił do nas przed świętami. – Myślałem, że przesadzacie, bo nie lubicie naszej gminy. Że niby u nas cały czas są spory, a w Paprotni sobie tylko dziękują i mówią, że nie chcą nigdzie indziej mieszkać. Ale w internecie posłuchałem i popatrzyłem na relacje z obrad i tu, i tam... No, rzeczywiście, jakby jacyś inni ludzie u nas mieszkali.

Podobne głosy dotarły chyba także do suchożebrskich radnych. Jeden z nich powołał się na rozmowę z wyborcą, który go zapytał o niesnaski w samorządzie.

– Ludzie oglądają, co tu się dzieje – mówił radny na grudniowej sesji. – Pyta mnie człowiek, jak ma być dobrze, skoro przewodniczący rady nie siadzie przy jednym stole z wójtem.

A nie jest tajemnicą, że konflikt między przewodniczącym rady gminy **Bogdanem Wysockim** a wójtem **Krzysztofem Bujalskim** przybrał wręcz drastyczną formę. Wójtowi obniżono pensję do najniższej, ale wójt odwołał się do sądu pracy (czeka na termin rozprawy), argumentując, że działanie to uznaje za niesprawiedli-

we i nieuzasadnione.

DLACZEGO GMINA SPADA?

Ostatnia sesja w minionym roku też przeszła do historii pod znakiem kłótni i żalów. Krzysztofa Bujalskiego na niej nie było (przebywa na urlopie), reprezentował go zastępca wójta **Artur Wrzosek**. Gdy Bogdan Wysocki przytoczył ranking zamożności gmin, według którego Suchożebrzy mocno spadały na dalekie pozycje, ustępując pola samorządom, które kiedyś były daleko za Suchożebrami, Artur Wrzosek zauważył pewną zależność.

– Tak się składa, że spadaliśmy w rankingach wtedy, gdy to pan był przewodniczącym rady gminy. Co pan robił, byśmy się rozwijali? – zapytał zastępca wójta. Powiedział też o swoich odczuciach z pracy w Suchożebrach. – Przyszedłem tu dwa lata temu. Co zastałem? Kłótnie i wojny.

OPŁATEK BYŁ, MIŁOŚCI ZABRAKŁO

Radny **Wiesław Sarnowski** nie ukrywał, że ma duży niesmak po obradach wspólnych komisji przed Wigilią. Na posiedzenie (21 grudnia) przyniesiono opłatek. W każdym samorządzie i niemal we wszystkich zakładach pracy kultywuje się obyczaj łamania opłatkiem, składania sobie życzeń, wybaczenia w imię pojednania w chrześcijańskim duchu. Niestety, jak zauważył Wiesław Sarnowski,



Bogdan Wysocki

„po raz pierwszy w tym budynku” radni nie przełamali się opłatkiem.

– Czy pamiętacie, by tak było w przeszłości? – pytał kolegów i koleżanki z rady. I zwrócił się do Bogdana Wysockiego: – Pan doprowadził do tego! Pan wprowadził tu kłótnie! Wójta nie było, nie było się z kim kłócić, a pan był inicjatorem kłótni. Panie Bogdanie, pan był naszym szefem. Ale po pana słowach wszyscy wstali i poszli.

Istotnie, posiedzenie komisji zakończyło się burzliwie, a do dzielenia się opłatkiem nie doszło. Radni rozszli się w emocjach. Wiesław Sarnowski nie urywał na sesji, że ma żal do Bogdana Wysockiego za wygłoszenie krzywdzącej i nieprawdziwej opinii.

– Niech pan nie czeka na przeprosiny – ostrzegł radnego Artur Wrzosek.

(Przypomnijmy, że przeprosin od przewodniczącego nie doczekali się pracownicy urzędu gminy, których uraziło sformułowanie „ekipa nieudaczników” i domagali się ofi-



Artur Wrzosek

cialnych wyjaśnień. W otwartym liście zarzucali przewodniczącemu agresywne słowne ataki, mieli też zastrzeżenia do stylu prowadzenia sesji, które ich zdaniem przypominały „komisje śledcze” i były źródłem wielkiego stresu.)

Przednoworoczną sesję zakończyły ostre słowa zastępcy wójta, który zwrócił się bezpośrednio do przewodniczącego: – Jest pan człowiekiem złym, na wskroś złym, zepsutym i fałszywym. Ma pan złą energię – mówił Artur Wrzosek. – Pan szczuje na tę gminę. Czy pan był krzywdzony w dzieciństwie?

Zaraz potem Bogdan Wysocki wstał i oficjalnie zakończył obrady, wyłączając mikrofony, choć radni jeszcze chcieli dyskutować.

PRZEWODNICZĄCY KOMENTUJE

Poprosiliśmy Bogdana Wysockiego o komentarz do tych ostrych słów. Od wielu tygodni przewodniczący ignorował „TS”, nie odbierając telefonów i nie odpisując na SMS-y

(zadecydował tak po pierwszej rozmowie z „Tygodnikiem”, o czym pisaaliśmy). Tym razem odpowiedział esemesem: – Dzięki pani atakom na moją osobę odbieram coraz więcej sympatii, dziękuję.

Trzy dni później przewodniczący przysłał mailem komentarz: – *Ten pan nie zna mnie na tyle dobrze, by wypowiadał się na temat, jakim jestem człowiekiem i na temat mojego dzieciństwa. Wybaczam temu panu słowa wypowiedziane pod moim adresem na ostatniej sesji Rady Gminy. Zostałem wychowany w pełnej i normalnej polskiej wiejskiej rodzinie, gdzie jedynym dochodem była praca z gospodarstwa prowadzonego przez rodziców. Moim głównym zadaniem w dzieciństwie, poza szkołą, było pomaganie rodzicom w gospodarstwie i pracach polowych od wczesnej wiosny do późnej jesieni, natomiast zimą pozostawała młódka zboża. Moje dzieciństwo nie różniło się szczególnie od moich rówieśników w tamtych latach. Dzieciństwo i swoje dotychczasowe życie uważam za szczęśliwe. Każdy jest kowalem swojego losu. Natomiast zarzucanie mi, jako przewodniczącemu rady czy radnemu, że inwestycje, dochody, pozyskane środki oraz ranking gmin, który przedstawiłem na sesji, są moją zasługą, pozostawię bez komentarza, gdyż wszyscy, którzy mają podstawową wiedzę o funkcjonowaniu samorządu, doskonale wiedzą, że to wójt jest kierownikiem urzędu i on dobiera sobie pracowników, z którymi ma wykonywać powierzone zadania i prowadzić gminę zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców. Urząd wójta to jest służba dla lokalnej społeczności.*

tekst i zdjęcia:
MARIOŁA ZACZYŃSKA

Bus z GOK-u do ZGK...

A potem się zobaczy

Choć wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski** stale deklaruje, że zanim wyda złotówek z samorządowego budżetu, ogląda ją kilka razy, to radni i tak czujnie obserwują jego finansowe poczynania. I bywa, że je kwestionują. Tak było także w przypadku tej inwestycji.

– Mam wątpliwości dotyczące leasingu samochodu osobowego volkswagen za 172 tysięcy złotych – stwierdził radny RG Siedlce **Ludwik Kamiński**. – Nie mam zastrzeżeń co do pozyskania tego samochodu, ale skoro samochód jest najbardziej potrzebny Gminnemu Ośrodkowi Kultury, to proponuję zakupienie busa. Można by nim transportować sprzęt, a także wozić na imprezy większą liczbę osób.

Radny uznał też, że właśnie busem można by wozić radnych na komisje wyjazdowe, a nawet dzieci na zajęcia sportowe do Ostrówki.

– Samochód osobowy może przewieźć tylko 5 osób, łącznie z kierowcą, a bus byłby znacznie bardziej przydatny na różne potrzeby gminy – uzasadniał Ludwik Kamiński.

Wójt z kolei uzasadniał swoją decyzję w sprawie wyboru samochodu osobowego.

– Samochód osobowy jest używany codziennie przez wszystkich pracowników – motywował Henryk Brodowski. – I jest on bardzo potrzebny, bo spraw w gminie przybiera, choćby z zakresu ochrony środowiska, wycinki drzew, dróg i inwestycji. Jeśli zaś chodzi o GOK, to ma on już samochód osobowy i busa, który służy wyłącznie do przewożenia instrumentów i sceny. I nie ma potrzeby kupowania drugiego.

Mało tego, wójt zdradził też swoje inne plany dotyczące „zmotoryzowania” placówki kultury, które są sprzeczne z propozycjami radnego.

– Z nowym rokiem zamierzam zabrać busa Ośrodkowi Kultury i przekazać go na potrzeby Zakładu Gospodarki Komunalnej – zdradził swoje plany Henryk Brodowski. Bo będzie tam bardziej wykorzystywany.

Wójt dodał, że skoro w ciągu roku samochód przejeżdża w GOK 3-4 tys. kilometrów, to znaczy, że jest tam mało potrzebny. Ale przekazał też informację dobrą dla radnego:

– Zgadzam się z panem całkowicie, że w przyszłości, jeśli będą możliwości złożenia wniosku do PFRON czy innej instytucji, na wsparcie kupna samochodu, który może przewozić kilkanaście osób, to jest to jak najbardziej uzasadnione. Taki samochód jest bowiem gminie potrzebny. Wcześniej gmina nie miała busa i płaciła za przewóz niepełnosprawnych dzieci bardzo duże pieniądze. Potem kupiliśmy samochód na 9 osób i te koszty bardzo spadły. W przyszłości na pewno rozważymy sprawę kupna większego busa.

W sprawie zabrał też głos przewodniczący rady gminy **Andrzej Rymuza**.

– Na jednej z komisji usłyszeliśmy, że ten bus z GOK jest już tak zużyty i wyeksploatowany, że ma przejść do innej instytucji – poinformował przewodniczący. – I myślę, że w związku z tym radny Kamiński zabrał głos. Ja nie wiem, jaki przebieg „robi” bus dla GOK, ale wiem, że przy przewożeniu różnych elementów nie zastąpi go żaden samochód osobowy.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Gmina Mordy

Nie „pożycza” już wody

Cała gmina Mordy została już zwodociągowana, nie licząc pojedynczych budynków w zabudowie kolonijnej. Do niedawna nie była jednak zupełnie niezależna jeśli chodzi o zaopatrzenie w wodę. Niektóre wodociągi były bowiem zasilane z sąsiedniej gminy Olszanka. Była to sytuacja kłopotliwa, bowiem powodowała przerwy w dostawach wody dla części mieszkańców gmi-

ny Mordy. Niedawno to się jednak zmieniło.

– Dzięki budowie dwóch odcinków wodociągów nie musimy już korzystać z wody z wodociągu w sąsiedniej gminie – poinformował burmistrz gminy Mordy **Jan Ługowski**. – Teraz już w całości korzystamy z własnej wody, której w ujęciach w naszej gminie jest dużo. Poza tym mamy wodę bardzo dobrej jakości. (ZJ)

EkoTeam

Sp. z o.o.

07-111 Wierzbno

ODBIÓR SUROWCÓW WTÓRNYCH:

• MAKULATURA

• FOLIA • SZKŁO

tel. 789 204 043 lub 730 328 217

www.ekoteam-odpady.pl



Ceranów ma budżet na 2024 rok.

Zadłużenie gminy jest niebezpieczne?

– Zadłużenie nie wzrasta, tylko maleje. Zadłużenie jest i będzie, bo bez zadłużenia nikt by tu nic nie zdziałał – skomentowała obawy radnego Józefa Dziwulskiego wójt Ewa Częścik.

Pod koniec grudnia radni w Ceranowie przyjęli budżet gminy na 2024 rok. Dochody to ponad 20,6 mln zł, wydatki – 23,054 mln zł, z czego majątkowe (na inwestycje) stanowią 12,7 mln zł. Zadłużenie zaplanowano na 4,2 mln zł, zaś deficyt wyniesie prawie 2,4 mln zł. Będzie spłacany z niewykorzystanych środków oraz lokat.

RIO POZYTYWNE

To pierwszy budżet przygotowany przez skarbnik **Karolinę Buczyńską**, która tę funkcję pełni od lutego ubiegłego roku.

– Pani skarbnik opracowała bardzo merytoryczny, rachunkowo formalny budżet. Urzekło mnie to pozytywnie i jestem zaskoczony. Na końcu uzasadnienia napisała też, że wskaźniki spłaty zobowiązania nie zostały spełnione w budżecie – mówił na sesji radny **Józef Dziwulski**.

Skarbnik Karolina Buczyńska wyjaśniła, że rozchód budżetu to spłata zobowiązań z lat poprzednich, ale, zgodnie z opinią RIO, wskaźniki te są dopuszczalne i RIO wydało pozytywną opinię zarówno o budżecie na 2024 rok, jak i WPF na kolejne sześć lat.

MOGĄ ZABRAĆ?

– Nie jest wszystko jasno podane w budżecie. Jest zaplanowane 4,2 mln zł zadłużenia. Jak na początku kadencji było 2,3 mln zł długu po poprzedniku, była tragedia i krzyk. A teraz? A teraz jest dwa razy takie zadłużenie. To tragedia – skomentował radny Dziwulski. Jak mówił, na posiedzeniu komisji, gdy opiniowano uchwałę budżetową, wiele kwestii nie zostało wyjaśnionych. Radny miał więc pytania: – Dział oświata: dostaliśmy trzy miesiące temu 7 mln zł na budowę przedszkola, 700 tys. zł na remont przedszkola. Na czym siedzimy? Robimy remont, czy budujemy? Trzeba się zastanowić, a nie, państwo radni,

tylko głosując, rękę podnosić. Dział drogi publiczne: Z Polskiego Ładu dostaliśmy 2 mln zł na drogę w Ceranowie i skrzyżowanie w Przewozie Nurskim. Czy zlecono wykonanie dokumentacji? I dział ochronaabytków: dostaliśmy 1,4 mln zł, chodzi o renowację kościoła i zrobienie ogrodzenia szkoły. Może pani wójt mnie uspokoi, bo ja się martwię: czy jest porozumienie z księdzem? Oglądam telewizję i rząd chce zlikwidować religię w szkołach, dofinansowanie Kościoła. Więc trzeba te pieniądze szybko wydawać, bo mogą i to nam zabrać.

Wójt Ewa Częścik doceniła, że radny Dziwulski dostrzega zaangażowanie skarbnik. Ona także uważa za sukces to, iż RIO pozytywnie, bez uwag, zaopiniowała budżet. – Pan wspomina, że mieliśmy 2 mln zł zadłużenia, ale zapomniał pan, że 1 mln zł to dług poprzednika. Na początku kadencji musieliśmy wziąć kredyt, bo brakowało 1,2 mln zł, by spłacić jego zobowiązania. To było tzw. manko. Poprzednik zapomniał zapłacić za inwestycje. Robił je, nie mając zabezpieczenia w budżecie. Tak nie wolno robić. Za to są kratki.

PRAWIE 27 MLN ZŁ Z POLSKIEGO ŁADU

Wójt przypominała, że za jej kadencji gmina zaciągnęła 3 mln zł kredytu, ale tylko po to, by mieć pieniądze na wkład własny do pozyskanych funduszy.

– Pozyskaliśmy ponad 26,828 mln zł z Polskiego Ładu. To mało? Przy tym 3 mln zł to niewiele – mówiła Ewa Częścik. Przypominała, że w 2018 roku wydatki w budżecie wynosiły 8 mln zł, a teraz jest to 20 mln zł. – Wydatki na inwestycje były wtedy rzędu 600-800 tys. zł. Teraz to 12 mln zł. Jest świetnie. Deficyt maleje i wynika on z inwestycji. Bo trzeba do nich dokładać lub wydawać na nie swoje fundusze. I to jest normalne. Środki pozyskane wpływają na nasze



Wójt Ewa Częścik

fot. MC

konto i dlatego deficyt się zmniejsza. Sytuacja naszej gminy, choć mamy niskie dochody, jest świetna. Odpowiadając na pytania radnego, wójt wyjaśniła, że zlecono przygotowanie dokumentacji na budowę przedszkola. Natomiast za 700 tys. zł przeznaczonych początkowo na remont przedszkola, zostanie wykonany remont w szkole.

– Nie ma sensu remontować przedszkola, jak zaraz będzie w tym budynku coś innego. Remont wnętrza szkoły aż się prosi, bo korytarze są w stanie okropnym. Jest brudno, czarno... – stwierdziła wójt. – Jeśli chodzi o przebudowę dróg, to wystąpiliśmy o wydanie warunków technicznych, by można było zlecić realizację projektów ich przebudowy.

Dokumentację zarówno kościoła, jak i ogrodzenia szkoły czekają na zatwierdzenie w starostwie i zaraz otrzymamy pozwolenia na budowę. Ksiądz wszystko wie, co mamy robić. Będzie to remont frontu kościoła i organów.

A GDZIE RESZTA?

Radny Józef Dziwulski nadal miał wątpliwości. Zauważył, że choć



fot. MC

Radny Józef Dziwulski

gmina wzięła 3 mln zł kredytu, nie wykonywała zaplanowanych inwestycji.

– Odkładamy je czwarty rok i dopiero teraz wykorzystamy te 26 mln zł. Było wzięte 3 mln zł kredytu, ale radni nie wiedzą, na co to poszło – stwierdził radny Dziwulski. – Rapiem wydaliśmy 550 tys. zł na remont szkoły i 140 tys. zł na drogę. A reszta gdzie? Budżet nasz podstawowy to 9,5 mln zł, kredyt 4,2 mln zł, deficyt 2 mln zł i do naszego budżetu pani dokłada pieniądze z dotacji? Zrobimy drogę z dofinansowania i nie ma już tych pieniędzy, a dług trzeba spłacić. Zadłużenie jest niebezpieczne. Przyjdzie nowy wójt i będzie krzyczał, ile to odsetek musi spłacać.

– Pan ma zawsze obawy, pan prognozuje, a potem wychodzi inaczej. Odkąd pamiętam, pan się martwi o budżet, a budżet jest coraz lepszy – ripostowała wójt. – Zadłużenie nie wzrasta, tylko maleje. Zadłużenie jest i będzie, bo bez zadłużenia nikt by tu nic nie zdziałał.

Przewodniczący, chcąc uciąć słowne utarczki, proponował, by w przyszłości takie dyskusje toczyły się na komisjach. Zarządził głosowanie. Uchwałę budżetową przyjęto przy trzech głosach wstrzymujących się. Wstrzymali się radni: **Józef Dziwulski, Wanda Golańska i Andrzej Fabisiak**.

MILENA CELIŃSKA

Gmina Repki Remonty ruszą lada dzień

Tuż po świętach wójt gminy Repki **Apolonia Stasiuk** podpisała umowę z firmą z Wołomina, która wykona remonty dróg powiatowych na terenie gminy. Umowa opiewa na ponad 7,2 mln zł.

– Mając świadomość złego stanu dróg powiatowych oraz brak perspektywy ich szybkiej przebudowy, podjęliśmy razem z radą decyzję o przejęciu zadania wykonania remontu tych dróg – mówi Apolonia Stasiuk.

Na terenie gminy zostanie przebudowanych w sumie prawie 5,5 km dróg powiatowych. Najdłuższe odcinki znajdują się w Liszkach (1,6 km) i Kamiance (1,4 km). Wyremontowane też będą fragmenty dróg w Gałkach i Rogowie oraz odcinek Karskie – Liszki.

– Na realizację tego zadania uzyskaliśmy wsparcie z Polskiego Ładu, które stanowi 95 % wartości kosztów kwalifikowanych – informuje wójt.

Planowany termin zakończenia remontów, zgodnie z umową, to 30 czerwca 2025 roku. (mc)

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

Stypendyści rady powiatu sokołowskiego

Wręczono stypendia Rady Powiatu Sokołowskiego. – Stypendia przyznawane są za wybitne osiągnięcia w nauce, za wybitne osiągnięcia sportowe oraz za szczególnie wyróżniające się wywiązywanie z obowiązków uczniowskich – informuje sokołowskie starostwo. Stypendia otrzymali uczniowie szkół, których organem prowadzącym jest powiat sokołowski.

Stypendia I stopnia otrzymali z I LO: **Julia Agnieszka Czarnocka, Julia Jurczak, Magdalena Lipka, Julia Marchel i Julia Połosa**. Z Zespołu Szkół nr 1: **Maciej Bartosiak, Wiktoria Bielińska, Julian Wiktor Czapski, Patryk Jaźwiński, Radosław Kur, Jarosław Grzegorz Sekuła, Katarzyna Maria Trendyk, Aleksander Cydejko i Julia Lena Machniewska** oraz z Zespołu Szkół Specjalnych **Dominika Stokow-**

ska i Łukasz Żak.

Stypendia II stopnia otrzymali uczniowie I LO: **Gabriela Bednarczyk, Jacek Cymborowski, Aleksandra Dębska, Dawid Dyńka, Maja Hardej, Amelia Jaroszewska, Laura Kalinowska, Ewelina**

Lipka, Mikołaj Maksymiak, Gabriela Maria Oleszczuk, Igor Szymon Prokopczuk, Adrian Requica, Michał Skibniewski, Zofia Aniela Sosnowska, Julia Szóstak, Michał Tarnowski, Wojciech Krzysztof Toporowski, Magdalena Teresa

Trzcińska, Julia Waszczuk, Hanna Anna Winnicka, Karol Włoga, Amelia Wiktoria Wyszomierska, Szymon Igor Zubow, oraz uczniowie z ZS nr 1: **Daria Gumieźna, Olga Wiktoria Świętoń, Julia Bujalska, Julia Plewa, Amelia Skup**. (mc)



fot. arch. Starostwo Powiatowe w Sokołowie Podlaskim

Rada Miejska w Węgrowie przyjęła budżet na 2024 rok.

Z trudnościami, ale przeszedł

W tej kadencji głosowanie nad budżetami Węgrowa na kolejny rok wiąże się niemal zawsze z pewnymi emocjami. Tak było i na grudniowej sesji.

Na początek, bez większych dyskusji, radni przyjęli Wieloletnią Prognozę Finansową na lata 2024-2035. „Za” opowiedziało się 11 radnych, a 2 było przeciw.

W projekcie budżetu na 2024 r. przewidziano dochody w wysokości 91,2 mln zł i wydatki na poziomie 105 mln zł, w tym na inwestycje 33 mln zł. Deficyt wyniesie 13,8 mln zł, a planowane zadłużenie na koniec 2024 roku – 33 mln zł (36,16 proc. planowanych dochodów). Na koszty obsługi długu miasta zaplanowano 1,6 mln zł.

RADNY SKŁADA WNIOSEK

Radnych najbardziej interesowały inwestycje. Wśród zadań znalazły się te już rozpoczęte (m.in. budowa hali sportowej przy SP nr 1 i budowa bloku komunalnego), jak i nowe (budowa ulic, modernizacja żłobka miejskiego, przebudowa stadionu).

Na początku dyskusji przewodniczący komisji rolnictwa **Andrzej Grabek** poinformował, że jego komisja negatywnie zaopiniowała projekt budżetu. Dlaczego? Między innymi dlatego, że w dokumencie niezbyt jasno określono, które z ulic będą modernizowane oraz dlatego, że nie został uwzględniony żaden z wniosków składanych przez komisję.

Radny **Leszek Piotrowski** przypomniał, że przez komisję rolnictwa złożył dwa wnioski do budżetu, które dotyczyły budowy ul. Polnej oraz przygotowania koncepcji za-

gospodarowania terenu Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa (około 2 ha gruntu między ulicami: Gdańską, Szeroką i Strefową) do celów sportowo-rekreacyjnych na potrzeby Akademii Piłkarskiej (grunt nie należy jeszcze do miasta – przyp. red.). I choć wniosek już dawno został przekazany burmistrzowi, to radny nie otrzymał odpowiedzi.

Burmistrz **Paweł Marchela** odparł, że wniosek nie zawierał kwot na poszczególne zadania, a poza tym został też odrzucony przez komisję budżetu.

Taka odpowiedź nie zadowoliła radnego Piotrowskiego. Stwierdził, że składa wniosek pisemny o wprowadzenie obu zadań do budżetu w formie poprawki. Na budowę ul. Polnej radny zarezerwował 185 tys. zł, a na koncepcję zagospodarowania terenu KOWR – 27 tys. zł. Wskazał też, skąd należy wziąć na nie pieniądze. Otóż miały pochodzić ze zmniejszenia wydatków (od 20 do 50 tys. zł) z innych zadań, m.in. budowy ulic Wesołej i Pogodnej, wykupu gruntów i nieruchomości oraz budowy placu sportowo-rekreacyjnego na starorzeczcu.

CZEMU KOSZTEM INNYCH?

Radna **Zofia Paczóska** zwróciła uwagę, że inwestycje proponowane przez radnego Piotrowskiego, choć potrzebne, mają się odbyć kosztem innych zadań. Stwierdziła, że jest przeciwna temu wnioskowi.

Radny **Leszek Piotrowski** odparł, że mieszkańcy ul. Polnej czekają na utwardzoną nawierzchnię od 80 lat. Dodał, że według niego, budżet miasta po stronie dochodów i przychodów jest niedoszacowany i że za chwilę radni się dowiedzą, że 1,2 mln zł zostanie umieszczone na lokatach.

– Proszę wskazać, w którym miejscu dochody są niedoszacowane? – zapytała skarbnik **Agnieszka Kądziała-Biernat**. I dodała: – Ja uważam, że są one przeszacowane.

– Jak wprowadza się (do budżetu – przyp. red.) inwestycje o dużych kosztach, to brakuje na małe rzeczy, bo te duże zadania pochłaniają ogromne pieniądze – stwierdził Andrzej Grabek. Przekonywał, że inwestycje powinny być prowadzone w różnych rejonach miasta, by mogło się ono rozwijać w sposób zrównoważony. Na koniec zgłosił wniosek o wpisanie do budżetu budowy następujących ulic: Litewskiej, Ogrodowej, Zacisznej oraz Gdańska-Słoneczna.

RADNI MOGĄ WSZYSTKO

Radca prawny **Stanisław Cieciera** zwrócił uwagę, że radni nie trzymają się ustalonej wcześniej procedury przyjmowania budżetu. Przypomniał, że każdy wniosek do budżetu powinien być na piśmie, określać kwoty zadania i wskazywać źródło jego finansowania.

Burmistrz **Paweł Marchela** zauważył, że ul. Litewska, o którą wnioskuje radny Grabek, jest przewidziana do realizacji razem z ulicami Ewangelicką i ks. Czarkowskiego, na które prze-



fot. sej

Radny Leszek Piotrowski

targ zostanie ogłoszony już w styczniu.

Radna **Barbara Szymańska** stwierdziła, że jeśli wniosek radnego Piotrowskiego ma być głosowany, to może też i inni radni powinni wrócić do swoich wniosków, które nie zostały uwzględnione w budżecie.

– Apeluję o rozprawę – stwierdziła prowadząca sesję wiceprzewodnicząca **Jolanta Roguska**.

– Można zgłaszać wszystkie wnioski i je przegłosować, a później rozważamy się do domów, bo dziś nie da się tego ogarnąć – powiedział z sarkazmem w głosie **Stanisław Cieciera**.

Nikt jednak nowych wniosków nie składał, więc wiceprzewodnicząca poddała pod głosowanie wnioski radnych Piotrowskiego i Grabka. Oba upadły („za” było 6 radnych, a 7 „przeciw”). W głosowaniu za budżetem miasta w wersji przygotowanej przez burmistrza i skarbnik opowiedziało się 8 radnych, 1 był przeciw, a 4 wstrzymało się od głosu.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



ZDERZENIE W ŚNICACH

5 stycznia w **Śnicach** (gm. Liw) 33-letni mieszkaniec powiatu siemiatyckiego, kierując oplem, nie ustąpił pierwszeństwa innemu opłowi kierowanemu przez 34-letnią kobietę. Pojazdy zderzyły się. Dwie osoby doznały obrażeń ciała.

„CZOŁÓWKA” PEUGEOTÓW

4 stycznia na odcinku drogi **Wrotnów-Miedzna** mieszkanka powiatu sokołowskiego kierująca peugeotem na zakręcie zjechała na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzyła się czołowo z jadącym z przeciwka innym peugeotem kierowanym przez 20-letniego mieszkańca powiatu węgrowskiego. W wyniku zdarzenia 3 osoby doznały obrażeń ciała.

POTRĄCENIE NA PRZEJŚCIU

3 stycznia w **Łochowie** 44-latką kierującą audi nie zatrzymała się przed przejściem dla pieszych, na którym znajdowała się 17-latką. Samochód uderzył dziewczynę, a kierującą nim kobieta oddaliła się z miejsca zdarzenia. Piesza została przewieziona do szpitala.

KRONIKA STRAŻACKA

POŻAR NA PODDASZU

4 stycznia w **Węgrowie** przy ul. **Skośnej** wybuchł pożar na poddaszu jednego z domów. Strażacy odłączyli dopływ energii elektrycznej oraz ugasiли pożar. Następnie przeprowadzono drobne prace rozbiórkowe w celu dostarczenia do zarzewia ognia. (sej)

O powiecie węgrowskim
czytaj na str. 6, 11



Nowa dyrektorka w „Kochanowskim”

Zespół Szkół Ponadpodstawowych im. Jana Kochanowskiego w Węgrowie od Nowego Roku ma nowego dyrektora. To Joanna Gołębiowska-Kokoszka, która przez ostatnie kilka miesięcy była p.o. dyrektora tej szkoły.

Zmiany dyrektorów szkół dokonują się zwykle podczas wakacji. Dlaczego w ZSP w Węgrowie ta zmiana nastąpiła w trakcie roku szkolnego? Otóż pod koniec września ze stanowiska dyrektora szkoły zrezygnował **Jacek Nowotniak**. W tej sytuacji zarząd powiatu, jako organ prowadzący placówkę, powierzył obowiązki dyrektora wicedyrektor Joannie Gołębiowskiej-Kokoszce, a następnie

rozpisał konkurs na dyrektora ZSP. Konkurs wygrała Joanna Gołębiowska-Kokoszka, a zarząd powiatu powierzył jej stanowisko dyrektora od 1 stycznia 2024 roku do 31 sierpnia 2028 roku.

Joanna Gołębiowska-Kokoszka to doświadczony nauczyciel. W ZSP w Węgrowie pracuje ponad 20 lat. Jest absolwentką Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Białymstoku, gdzie uzyskała tytuł magistra oraz Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztora w Puławach, gdzie obroniła doktorat z nauk społecznych. W „Kochanowskim” uczyła przedmiotów ekonomicznych (rachunkowość, zarządzanie, eko-



Joanna Gołębiowska-Kokoszka

nomika) oraz WOS. Od 2017 r. była zastępcą dyrektora ZSP. Teraz przez 4 lata będzie kierować tą placówką.

Nowej pani dyrektorki życzymy samych sukcesów. Niech szkoła się rozwija, gdyż jest ważną placówką oświatową na mapie powiatu i jest potrzebna młodzieży i społeczności lokalnej.

tekst i zdjęcie:

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a,
tel. 25 792 00 59

SONEX AGD RTV, ul. Rynek
Mariacki 1, tel. 25 792 25 84

AVANS, ŁOCHÓW,
ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

Wigilijna wizyta Minister w Jaworku

W wigilijny poranek do Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego im. Czesława Czapówa w Jaworku (gm. Wierzbnio) przyjechali niecodzienni goście. Podopiecznych i pracowników MOW odwiedzili: minister sprawiedliwości **Adam Bodnar**, wiceminister **Maria Ejchart** oraz pełnomocnik ministra sprawiedliwości ds. nieletnich prof. **Marek Konopczyński**.

Do Jaworka przyjechali też przedstawiciele władz powiatu węgrowskiego starosta **Ewa Besztak** oraz

radny **Łukasz Komorowski**.

Po wspólnej modlitwie oraz odśpiewaniu kolędy „Wśród nocej ciszy” uczestnicy wigilijnego śniadania przełamali się opłatkiem i zasiedli do wigilijnego stołu.

Jak podkreśla dyrektor MOW w Jaworku **Mariusz Dobijański**, wigilijne śniadanie przebiegło w dobrej pełnej życzliwości atmosferze. Na koniec przedstawiciele władz powiatu wręczyli młodzieży świąteczne prezenty. (sej)



fot.: arch. MOW w Jaworku

Dyrektor Mariusz Dobijański dzieli się opłatkiem z wiceminister Marią Ejchart. Na drugim planie: minister Adam Bodnar i prof. Marek Konopczyński.

R E K L A M A

EkoTeam Sp. z o.o.

07-111 Wierzbnio

ODBIÓR SUROWCÓW WTÓRNYCH:

- MAKULATURA
- FOLIA • SZKŁO

tel. 789 204 043 lub 730 328 217

www.ekoteam-odpady.pl

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

10-16 stycznia 2024 NR 1



OLGROS ☎ 609-737-600
☎ 609-980-480

**SPRZEDAŻ OLEJU
NAPĘDOWEGO
I OPAŁOWEGO
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA**

**SPRZEDAŻ
ZBIORNIKÓW
NA OLEJ
NAPĘDOWY**

2500L, 5000L, 2500L, 5000L

BUDEXPOL S.J. 25-632-96-37
25-621-07-26
Iżanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

GORĄCE RABATY:

do 31 stycznia 2024r. **do 38% na okna
avante® okna**

**Zapytaj o okna, drzwi, bramy
spełniające wymagania
dotacji Czyste Powietrze**

www.budexpol.siedlce.pl

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES
PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻAR paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

kom. 600 200 190

P.N.U. Węglbud MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock – żwir
– piach
– ziemia
ogrodowa

kostka brukowa,
YTONG, silka

SOLBET **CEMEX** **Transport**
www.weglobud-siedlce.pl **zróżdunkiem**

SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63

Osiedle „Przy Lesie”
Siedlce ul. Poziomkowa

zadzwoń na:
604-089-384
602-675-396

INWESTOR: **Węglbud**
www.weglobud-siedlce.pl

asfaltujemy

- wjazdy • podwórka
- parkingi • drogi dojazdowe

remonty częściowe
starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

- destruktem • tłucznem

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

**OKNA
i DRZWI**

żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy

Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

**Gdzie nadać
ogłoszenie do „TS”?**

- **Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus – Marzena Gustołek
tel. 512 212 441,
mail: m.gustolek@gazeta.pl
dojazd do klienta
- **Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- **Łuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
pl. T. Kościuszki 13
- **Mrozy**
Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów** PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Ostrów Mazowiecka**
ul. Broniewskiego 6
(obok sklepu JAROSZ BIS)
tel. 29 642 80 34,
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY

alfa Alfa Armatura
ARMATURA

Alfa Armatura tel. 25 632 74 94, 519 113 751
Siedlce, ul. Floriańska 57 mail: alfa.siedlce@gmail.com

ŻWIR BETON **BET-TRANS**
LEWICZUK

WYROBY BETONOWE

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

**Automatyka
do bram**

Bramy garażowe **MONTAŻ
SERWIS**

**Ocieplanie
poddaszy
pianą PUR**

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

✓ **HALE PRZEMYSŁOWE**
✓ **PIECZARKARNIE**
✓ **KURNIKI**
✓ **OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH**
✓ **MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOPRONNE**
✓ **SPAWANIE**
✓ **WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO**

UNOSTAL
KONSTRUKCJE STALOWE

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia ☎ 602 111 200

**BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI**

508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl

**BETON
ŻWIR
WYROBY
BETONOWE**



08-110 Siedlce, Żabokliki,
ul. Korczewska 38
☎ 25 644 07 16
www.czarnocki.pl

ZWYŻKI

USŁUGI WYNAJEM



- ŚCINKA DRZEW
- PRACE WYSOKOŚCIOWE
- CZYSZCZENIE RYNIEN
- ODŚNIEŻANIE
- SÓL DROGOWA
- PIACH Z SOLĄ

HURTOWNIA TANK-OL

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych



ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82

czynne 6:00-21:00

www.tank-ol.pl

Wójt Gminy Liw

informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Liw zs. w Węgrowie – ul. Mickiewicza 2 oraz na stronie internetowej www.bip.liw.pl został zamieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia i najmu stowiących własność Gminy Liw. Wykaz wywieszono 27.12.2023 r. na okres 21 dni.

/-/**Bogusław Szymański**
Wójt Gminy Liw

2-1p

INFORMACJA

Zarząd Powiatu Garwolińskiego, stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.), informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Garwolinie został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości gruntowych Powiatu Garwolińskiego, położonych w Garwolinie, oznaczonych w ewidencji gruntów i budynków jako działki: nr: 2461/61 o pow. 2,4801 ha, nr 2461/62 o pow. 2,9483 ha, (KW Nr SI1G/00037928/8), które zostały przeznaczone do zbycia w drodze przetargów ustnych nieograniczonych.

Wykaz ten został zamieszczony również na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Garwolinie. Bliższe informacje można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Garwolinie w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (w godz. 8.00-16.00) lub telefonicznie pod nr. tel. 25 684 29 63.

3-1p

Kompleksowa oferta ubezpieczeń:

**ERGO
HESTIA®**

domu



samochodu



na życie



firmy



podróży



sportowe



📍 **ul. Piłsudskiego 30,
08-110 Siedlce**

☎ **+48 512 660 960,
+48 25 633 12 02**

📍 **ul. Kilińskiego 12,
08-300 Sokółów Podlaski**

☎ **+48 515 852 715,
+48 25 787 71 66**

www.**Leren.pl**
biuro@leren.pl

tel. 880 323 879

Domanice k. Siedlec

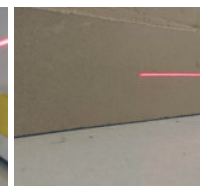
**Profesjonalne
ocieplanie budynków
pianką
poliuretanową**



Masz starą wetu-
ua poddaszu?
My ją zastąpimy pianą

**Podnoszenie
podłogi**

Podnosimy zapadnięte
podłogi posadzki hale



podnoszenie podłogi

Sygn. akt IIK 705/23

WYROK NAKAZOWY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2023 roku

Sąd Rejonowy w Garwolinie - II Wydział Karny w składzie: Przewodniczący - Sędzia SR Katarzyna Moch po rozpoznaniu dnia 9 października 2023 roku w postępowaniu nakazowym z oskarżenia Prokuratury Rejonowej w Garwolinie sprawy **Krzysztofa Janiszka**, syna Piotra, Aliny z domu Kania, urodzonego 26.06.1980 r. w Garwolinie, oskarżonego o to, że:

1) W okresie bliżej nie ustalonym do dnia 3 listopada 2022 roku, w nieustalonym miejscu a ujawnionym w Trojanowie w województwie mazowieckim, w celu użycia za autentyczny podrobił dokument w postaci oświadczenia z dnia 2 listopada 2022 roku stanowiącego załącznik do wniosku o udzielenie zezwolenia na odbywanie przez Krzysztofa Janiszka kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego w ten sposób, iż podrobił na nim podpis Pawła Janiszka, a następnie tak sfałszowany dokument złożył w dniu 3 listopada 2022 roku w Sądzie Okręgowym w Siedlcach

to jest o czyn z art. 270 § 1 k.k.

2) W dniu 17 lutego 2022 roku w Siedlcach w woj. mazowieckim posłużył się sfałszowanym dokumentem w postaci oświadczenia z dnia 16 lutego 2022 roku stanowiącego załącznik do wniosku o udzielenie zezwolenia na odbywanie przez Krzysztofa Janiszka kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, na którym to dokumencie podrobiono podpis Pawła Janiszka, w ten sposób, iż w dniu 17 lutego 2022 roku złożył go w Sądzie Okręgowym w Siedlcach

to jest o czyn z art. 270 § 1 k.k.

- I** oskarżonego **Krzysztofa Janiszka** uznaje za winnego dokonania zarzucanych mu czynów z, art. 270 § 1 k.k. z tym, że przyjmuje, że oskarżony czynów tych dopuścił się, działając w ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k. i za te czyny na podstawie art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 37a § 1 k.k. w zw. z art. 34 § 1 k.k. i art. 34 § 1a pkt 1 k.k. i art. 35 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. wymierza oskarżonemu karę 2 (dwóch) lat ograniczenia wolności polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 40 (czterdziestu) godzin w stosunku miesięcznym;
- II** na podstawie art. 43 b k.k. orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez opublikowanie jego treści w „Tygodniku Siedleckim” w terminie miesiąca od dnia uprawomocnienia się wyroku;
- III** zwalnia oskarżonego od obowiązku uiszczenia opłaty i pozostałych kosztów sądowych, przejmując te ostatnie na rachunek Skarbu Państwa.

1-1p

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PREZYDENTA MIASTA SIEDLCE o I przetargu nieograniczonym (licytacji)

na sprzedaż **niezabudowanej nieruchomości miejskiej**, położonej w **Siedlcach** przy ulicy **Janowskiej**, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki nr **2/5**, obręb **63**, o pow. **0,0299 ha**, numer **74**, obręb **63**, o pow. **0,0114 ha** oraz numer **76**, obręb **63**, o pow. **0,0363 ha**, ujawnionej w księdze wieczystej numer **SI15/00040032/5**.

- **cena wywoławcza za nieruchomość** **370 000,00 zł**
- **wadium** **30 000,00 zł**
- **minimalne postąpienie** **3 700,00 zł**

Cena wywoławcza zawiera podatek VAT wg stawki 23%.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości 2 w sali 144, w dniu 15 lutego 2024 r. o godz. 10.00.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium pieniężnego w określonej wyżej wysokości na konto Miasta Siedlce w ING Bank Śląski O/Siedlce 06 1050 1953 1000 0023 4839 7999 najpóźniej w dniu 9 lutego 2024 r. (data wpływu na konto).

Warunki przetargu szczegółowo określa regulamin przetargu, wywieszony na tablicy ogłoszeń tutejszego Urzędu.

Dodatkowych informacji o przetargu udzielają pracownicy w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Siedlce pok. Nr 127, tel. 25 794 39 78, a w sprawie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa, tel. 25 794 37 72.

Ogłoszenie o przetargu i regulamin przetargu zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce w jego siedzibie w Siedlcach, Skwer Niepodległości 2 oraz podlegają publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem www.bip.siedlce.pl w zakładce: Ogłoszenia i komunikaty – Gospodarka Nieruchomościami – Ogłoszenia i Informacje.

PREZYDENT MIASTA
Andrzej Sitnik

Olszanka, dnia 10.01.2024 r.

Ogłoszenie Wójta Gminy Olszanka

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów produkcji energii ze źródeł odnawialnych we wsiach: Korczówka, Korczówka-Kolonia, Mszanna i Pietrusy oraz zabudowy przemysłowej we wsi Korczówka-Kolonia

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. DzU z 2023 r. poz. 977 ze zm.) w związku z art. 67 ust. 3 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (DzU z 2023 r. poz. 1688) oraz art. 39 w związku z art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. DzU z 2023 r. poz. 1094 ze zm.) w nawiązaniu do uchwały nr LVII/293/2022 Rady Gminy Olszanka z dnia 23 września 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów produkcji energii ze źródeł odnawialnych oraz zabudowy przemysłowej we wsiach: Korczówka, Korczówka-Kolonia, Mszanna i Pietrusy ze zmianami

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów produkcji energii ze źródeł odnawialnych we wsiach: Korczówka, Korczówka-Kolonia, Mszanna i Pietrusy oraz zabudowy przemysłowej we wsi Korczówka-Kolonia w dniach od 17 stycznia 2024 r. do 9 lutego 2024 r.

w Urzędzie Gminy w Olszance, Olszanka 37, 08-207 Olszanka, w godzinach od 8-16. W okresie wyłożenia projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania ww. planu na środowisko będzie udostępniony na stronie internetowej Urzędu Gminy Olszanka w zakładce aktualności, a także w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Olszanka <http://bip-olszanka.2clicks.pl/> w zakładce: **ogłoszenia**

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się **3 lutego 2024 roku** w siedzibie Urzędu Gminy w Olszance, Olszanka 37, 08-207 Olszanka, **o godz. 11.00.**

Zgodnie z art. 18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Olszanka, Olszanka 37, 08-207 Olszanka z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, **w nieprzekraczalnym terminie do 26 lutego 2024 roku.**

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą środków komunikacji elektronicznej: na adres e-mail: wojt@olszanka.gmin.pl lub za pomocą skrzynki podawczej ePUAP opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym lub podpisem osobistym.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Olszanka.

Wójt Gminy Olszanka
Grzegorz Pajnowski

Na podstawie art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. DzU 2023 poz. 977) Wójt Gminy Olszanka informuje, że w związku z przetwarzaniem przez wójta, danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, o których mowa w ustawie, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016, str. 1, z późn. zm.2)), zwanego dalej, rozporządzeniem 2016/679”, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

KLAUZULA INFORMACYJNA O PRZETWARZANIU DANYCH OSOBOWYCH

W związku z realizacją wymogów Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych „RODO”), informujemy o zasadach przetwarzania Pani/Pana danych osobowych oraz o przysługujących Pani/Panu prawach z tym związanych.

- Administratorem Państwa danych osobowych przetwarzanych w Urzędzie Gminy Olszanka jest Wójt Gminy Olszanka, Olszanka 37, 08-207 Olszanka.
- Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych, z którym mogą się Państwo kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych za pośrednictwem adresu e-mail: iod@olszanka.gmina.pl lub pisemnie na adres Administratora.
- Administrator danych osobowych – Wójt Gminy Olszanka - przetwarza Pani/Pana dane osobowe na podstawie obowiązujących przepisów prawa, tj. ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. DzU 2023 poz. 977) oraz na podstawie udzielonej zgody w celu wynikającym z treści wniosku/w celu ułatwienia kontaktu.
- Państwa dane osobowe są przetwarzane w celu/celach wypełnienia obowiązków prawnych ciążących na Urzędzie Gminy Olszanka, tj. w celu przeprowadzenia procedury uchwalenia planu zagospodarowania przestrzennego.
- Dane osobowe przetwarzane przez Gminę Olszanka będą przechowywane przez okres niezbędny do realizacji celu, dla którego zostały zebrane, zgodnie z terminami archiwizacji określonymi przez przepisy powszechnie obowiązującego prawa, w tym Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych. W przypadku przetwarzania na podstawie zgody dane będą przechowywane do chwili ustania celu, w jakim została zebrana lub do wycofania zgody.
- Państwa dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany, w tym nie będą podlegać profilowaniu.
- Państwa dane osobowych nie będą przekazywane poza Europejski Obszar Gospodarczy (obejmujący: Unię Europejską, Norwegię, Liechtenstein i Islandię).
- W związku z przetwarzaniem Państwa danych osobowych przysługują Państwu następujące prawa:
 - prawo dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii;
 - prawo do sprostowania (poprawiania) swoich danych osobowych;
 - prawo do ograniczenia przetwarzania danych osobowych;
 - prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa) w sytuacji, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych (RODO).
- Podanie przez Państwa danych osobowych jest obowiązkowe w zakresie, w jakim przesłankę przetwarzania danych osobowych stanowi przepis prawa. W pozostałych przypadkach podanie przez Panią/Pana danych osobowych ma charakter dobrowolny.
- Państwa dane mogą zostać przekazane podmiotom lub organom uprawnionym na podstawie przepisów prawa.

5-1p /

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami, tj. DzU z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.

informuję,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce na okres od 10 stycznia do 30 stycznia 2024 r. został wywieszony wykaz: części nieruchomości miejskiej oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 19/14 z obrębu 19, przeznaczonej do wydzierżawienia na czas nieoznaczony, w trybie bezprzetargowym, położonej w Siedlcach przy ulicy Poniatowskiego. Wykaz ten został także zamieszczony na stronie internetowej urzędu.

Prezydent Miasta Siedlce
Andrzej Sitnik

12-1p

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tj. DzU z 2023 r. poz. 344 ze zm.)

informuję,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Siedlce oraz na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-siedlce/ogloszenia-i-informacje>---2024 został zamieszczony na okres **od 10 stycznia 2024 r. do 31 stycznia 2024 r.** wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Siedlce, położonej w miejscowości Pruszyń-Pieńki, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działki nr 307 o powierzchni 0,7209 ha i nr 306/4 o powierzchni 0,8507 ha, przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu nieograniczonego. Dodatkowych informacji udziela Wydział Infrastruktury i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Siedlce, ul. M. Asłanowicza 10, pokój nr 6 (parter), tel. 25 632 77 31 w. 43.

Wójt **HENRYK BRODOWSKI**

15-1p

Wyciąg z ogłoszenia Wójta Gminy Siedlce o przetargu na sprzedaż samochodu marki Skoda Octavia II 1.4 MR’09 E5

Marka: SKODA	Model pojazdu: Octavia II 1.4 MR’09 E5
Numer rejestracyjny: WS 63560	VIN: TMBCJ61Z1D2100709
Data pierwszej rejestracji 15.01.2013 r.	Rok Produkcji: 2012
Rodzaj pojazdu: Samochód osobowy	Wskazanie drogomierza: 188635 km
Badania techniczne ważne do 18.05.2024 r.	
Wyposażenie standardowe: ABS+EDS, czujniki parkowania - tył, klimatyzacja manualna Climatic.	

Samochód można obejrzeć w godzinach pracy Urzędu, tj. od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 15.00. Szczegółowe informacje na temat pojazdu można uzyskać pod nr. tel. 782 168 743.

Cena wywoławcza – 21 900 zł brutto
Wadium wynosi 1000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu **18 stycznia 2024 r. o godz. 9.00** w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10, sala konferencyjna nr 8.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

- złożenie oferty wraz w zamkniętej kopercie opatrzonej napisem „**Oferta przetargowa na zakup samochodu**” w terminie do **18 stycznia 2024 r. do godz. 8.30** w Urzędzie Gminy Siedlce ul. Asłanowicza 10, Biuro Podawcze parter.
- **wpłacenie wadium** na konto Urzędu Gminy Siedlce Nr **41 9194 0007 0030 9943 2000 0050** w Banku Spółdzielczym w Siedlcach, z tytułem wpłaty **wadium Skoda Octavia**. Za termin wniesienia wadium w formie pieniężnej zostanie przyjęty dzień uznania rachunku Urzędu Gminy.

Do oferty należy dołączyć kopię dowodu wniesienia wadium.

Ogłoszenie i regulamin przetargu zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce przy ul. M. Asłanowicza 10. Ponadto zostało opublikowane na stronie internetowej Gminy Siedlce <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-siedlce/ogloszenia-i-informacje-2024>.

Dodatkowych informacji o przedmiocie i warunkach przetargu udziela P. Sławomir Jagiełło, tel. 782 168 743.

Wójt
Henryk Brodowski

9-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/>** znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nie przekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2023 r. poz. 1605 ze zm.)

pn. „Budowa oświetlenia ulicznego w miejscowości Nowe Opole ul. Zielna”

Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/>** w terminie **do dnia 19.01.2024 r. do godziny 11.00.**

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19.01.2024 r. o godzinie 12.00 za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

10-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/>** znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nie przekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2023 r. poz. 1605 ze zm.)

pn. „Rozbudowa budynku świetlicy wiejskiej o ośrodek sportu i kultury na działce nr 154/1 w miejscowości Wołyńce – Rozbudowa świetlicy wiejskiej w Wołyńcach”

(Zadanie pn.: Rozbudowa świetlicy wiejskiej w Wołyńcach.

Dofinansowanie ze środków krajowych – Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa)

Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/>** w terminie **do dnia 19.01.2024 r. do godziny 11.00.**

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19.01.2024 r. o godzinie 12.00 za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

11-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/>**, znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nie przekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2023 r. poz. 1605 ze zm.)

pn. „Budowa oświetlenia ulicznego w miejscowości Nowe Opole ul. Słoneczna”

Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/>** w terminie **do dnia 22.01.2024 r. do godziny 11.00.**

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 22.01.2024 r. o godzinie 12.00 za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

14-1p



Sprzedam kosiarkę dyskową 2,5 metra, hydrauliczne rozkładanie, stan wizualny bdb, mało używana, rozrzutnik obornika Miro Chawang Szwedzki 9 t, stan bdb, cztery wałki pionowe + burty i nadstawki do wożenia kukurydzy, 510 724 104. /768-2/

Sprzedam Fendta 312, Farmer 97 r., stan bdb, ciągnik zadbane, cały czas garażowany, 510 724 104. /769-2/

Kombajn TF 42, ciągnik 4x4, 519 575 958. /20-1/

Sprzedam beczkowiec 4000 litrów, 515 143 665. /02-3-3/

C-360, 600 343 816. /25-8/

Kombajn zbożowy Fahr, 600 343 816. /25-8/

Ursus C-33-, MF 255, prasa Sipma 279/1, 660 913 597. /4600-3/

Rozsiewacz wapna, przyczepa wywrotka, Jugosławianka zbierająca, 504 345 793. /03-1-1/

Agregat talerzowy z hydropakiem 3 m, przyczepa 4-tonowa, sieńnik 3 metry do zboża „Noster”, słoma w belach, 607 491 994. /05-2-2/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343. /pp-52-52/

Sprzedam klatkę z 7 królami, 664 979 950. /1238-6/

Sprzedam byczki tygodniowe, 501 290 358. /747-11/

Sprzedam prosiaki, 510 357 530. /1254-3/

Sprzedam jałówki wysokocielne, stado pod oceną, 502 128 272. /02821,02822-2/

Sprzedam krowy, 660 010 223. /1264-4/

Jałówki mleczne, cielne, 727 243 209. /1-2/

Klaczka, 533 127 561. /13-2/

Barany kameruńskie, 791 997 559. /759-1/

Agregat uprawowo-siewny Poznaniak, tur C-330, wał łukowy, 791 997 559. /760-2/

Jałoszki mleczne 10 szt., cielne z kartami, 791 997 559. /761-2/

Cielaki, byczki, jałoszki, 791 997 559. /762-3/

Sprzedam 2 jałówki wysokocielne, 602 390 728. /764-2/

Byczki 110-130 kg, 698 023 971. /767-1/

Sprzedam byczki HF sześciopiętrowe, tania, tel. 602 826 954. /4596-1/

Konie zimnokrwiste, 519 607 507. /17-2/

Sprzedam krowy wysokocielne + krowę z cielakiem, likwidacja gospodarstwa, 07-106 Miedzna, tel. 508 147 705. /#1574-1/

Sprzedam prosiaki, 25 631 44 17. /23-2/

Klaczka kara 18 miesięcy, bardzo spokojna, do dalszej hodowli, dwa ogierki 8 miesięczne, kary i szpak, bardzo spokojne, 519 634 541. /24-1/

Sprzedam krowę wycieloną pierwiastkę z cielakiem, 513 514 078. /29-2/

Sprzedam cielaki, okolice Mordy, 513 446 740. /33-1/

Sprzedam kobyłę żrebną, 731 585 684. /34-1/

Sprzedam jałówki wysokocielne, 511 218 077. /35-2/

Jałówka cielna, 513 446 443. /1-2/

Tucznik, 606 953 048. /8-2/

Klacz ze żrebną, 507 860 946. /40/LOCH/2023-2/

ZWIERZĘTA DOMOWE

Szczenięta-owczarki belgijskie szukają domu, tel. 609 663 576. /Ariuh-1/

LOKALE NIERUCHOMOŚCI

Odstąpię mieszkanie w STBS, ul. Unitów, kontakt 603 709 600, 603 709 800. /1242-3/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię każde mieszkanie do remontu, za „gotówkę”, 664 522 352. /1204-10/

Kupię mieszkanie w Siedlcach lub w Łukowie, parter, bezpośrednio, 502 546 197, wieczorem. /31-2/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Do wynajęcia mieszkanie Sulimów, 668 837 119. /1110-6/

Do wynajęcia lokal 340 m², ul. Brzeska 131, 505 055 377, 608 027 809. /1152-10/

Wynajmę lokal 47 m², 85 m², 781 284 980. /02824,02825-6/

Mieszkanie Wyszyńskiego, Siedlce, 600 033 890. /1261-1/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Mieszkanie 3-pokojowe, 46 m², 3 Maja, 608 571 772. /841-18/

Pole 1,7 ha, Górki, Platerów, 602 336 631. /1220-4/

Bezpośrednio sprzedam działkę budowlaną 1020 metrów, w okolicach Pustelnika gmina Stanisławów, 17 km od granicy Warszawy, w drodze woda i prąd 40 km od działki, cena 98 000 zł, telefon 783 783 583. /pp-10-10/

Sprzedam posesję z domem, Gręzów, 606 137 756. /1248-6/

Posesja w centrum Łosic, 729 878 848. /192-6/

Mieszkanie 46 m², 3-pokojowe, Dreszera, 515 608 910. /1190-3/

Sprzedam 1/2 bliźniaka, Nowe Siedlce, tel. 783 490 884, 663 147 308. /1255-3/

Działka inwestycyjna, uzbrojona z dokumentacją, gm. Wiśniew, pow. 70 arów, 797 298 458. /11-2/

Działka Krynica, 512 269 783. /pp-4-4/

Działka Paprotnia w centrum, 512 269 783. /pp-4-4/

Sprzedam las sosnowy położony koło wsi Szaniawy Matysy, gm. Trzebieżów, działka nr 343, pow. 1,26 ha, 505 065 824. /1257-4/

NAUKA

Angielski, 570 912 374. /1173-10/

Matematyka, 797 597 197. /15-6/

MATRYMONIALNE

Poznam dziewczynę do 38 lat, 572 333 100. /38/LOCH/2023-4/

Spokojny jak skowronek, łagodny jak jaskółka poszukuję miłej jaskółeczki do wspólnego życia w wieku 60 plus, 880 879 717. /763-1/

Wdowiec I. 51 pozna wdowę, pannę, rozwódkę w wieku 43-53 z Siedlec, okolic, po 18 tel. 573 323 908. /16-1/

TOWARZYSKIE

Atrakcyjna zaprasza, Siedlce, 573 989 961. /1241-6/

Masaż relaksacyjny dla panów, 512 708 296. /1058-1/

Ania nowa, filigranowa, 25 lat zaprasza od pon. do piątku w godz. 9-16, Siedlce, tel. 882 910 468. /36-1/

Naturalna Basia 46 lat, biust 9 zaprasza prywatnie na miły relaks w godz. 10-21, Siedlce tel. 505 808 874. /36-1/

RÓŻNE

Kupię drewno, 792 059 300. /4589-6/

Przeprowadzki i przewóz mienia, tel. 692 412 343. /#1483-5/

Pożyczki ratalne wiele ofert w jednym miejscu, zadzwoń 517 883 402. /#1587-1/

USŁUGI

Hydrauliczne, 694 199 231. /2-6/



STRUS
DEVELOPMENT

STRUS DEVELOPMENT Sp. z o.o.

Budujemy już od ponad 30 lat.



BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ

Tel.: 500 151 041

E-mail: siedlce@kstrus.pl
Adres: ul. Piłsudskiego 70

www.kstrus.pl

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-76/

AGD serwis, naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, ul. Floriańska 40, 25 644 44 80, 507 957 375. /01858-38/

Naprawa pralek, lodówek u klienta, Adam Tomczuk, 501 242 096. /1231-6/

Tartak objazdowy z Kosowa Lackiego, 606 472 736. /749-7/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-303/

Studnie solidnie!!!, 608 046 239. /1095-51/

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /6-1/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, 515 518 272. /7-11/

Anteny TV-SAT, DVB-T2, ustawianie sygnału, montaż, Siedlce, okolice do 60 km, 577 859 107. /18-12/

Usługi elektryczne, tanio, solidnie, 507 876 687. /27-12/

DVB-SAT, montaż instalacji, naprawa sygnału, 507 577 441. /28-6/

USŁUGI Budowlane

Tapety natryskowe, gipsowanie, malowanie, 503 937 373. /1098-26/

PPHU /aki producent rok zał. 1983

ROLETY

ANTYWŁAMANIOWE MATERIAŁOWE DZIEŃ/NOC MOSKITIERY Siedlce, 3 Maja 15 tel. 25 63 259 52, 606 351 157

Remonty, 515 518 272. /581-36/

Malowanie, glazura, gipsy, panele, 696 585 660. /1184-6/

Docieplanie budynków i poddaszy, k/g, murowanie, tel. 510 121 564. /1201-6/

Remonty mieszkań-solidnie, 577 541 007. /1217-6/

Wykonuję posadzki przemysłowe i żywiczne, firma „Waldi”, 785 943 362. /1223-10/

Remonty, wykończenia, 605 634 964. /1234-4/

Docieplenia budynków - odgrzybianie i malowanie elewacji - solidne ekipy - Czyste Powietrze - 602 482 572. /29-10p-10/

Szpachlowanie, malowanie, poddasza, panele, remonty, 519 462 840. /1246-6/

Docieplenia poddaszy, budynków, malowanie elewacji, panele, szpachlowanie, 664 265 473. /1246-6/

Malowanie, szpachlowanie, gładzie, tania, 731 913 400. /1249-6/

Wykonam świadectwa energetyczne, dom, mieszkanie, Siedlce i ok., tel. 660 441 254. /#1543-2/

Elewacje poddasza, malowanie, szpachlowanie, panele, remonty, 579 840 219. /1256-6/

Usługi remontowo-wykończeniowe ART-REMO, 502 116 770. /#1546-5/

Malowanie, szpachlowanie, 720 756 522. /1262-6/

Pod klucz solidnie, wolny termin, 512 300 322. /1263-2/

Hydraulika, 608 187 880. /12-51/

Remonty i wykończenia, 721 975 567. /22-2/

Docieplenia poddaszy, malowanie elewacji, szpachlowanie, panele, murowanie, elewacje, 600 705 498. /26-6/

Atrakcyjne ceny, szpachlowanie, malowanie dekoracyjno-artystyczne, tynki ozdobne, struktury, kominki, stolarka, k/g, 600 778 139. /30-51/

PRACA

Stała praca dla mężczyzny - dojenie krów, obrządek lub mieszanie paszowozu, szukam solidnych pracowników, 3500-9000 zł/mies. + zakwaterowanie, Maków Mazowiecki, tel. 519 469 500. /#1297-10/

Pilnie zatrudnimy na umowę o pracę, na pełny etat przy produkcji zanęt wędkarskich, Nowe Opole, tel. 25 631 61 64. /02637, 02638-8/

Poszukiwana osoba do pracy w kebabie, wymagane doświadczenie minimum 2 lata, 663 729 386. /01-2/

Praca przy pielęgnacji terenów zielonych, koszenie, pielenie, odśnieżanie itp., 690 352 262. /4-1/



PWiK Sp. z o.o. w Siedlcach ul. Leśna 8, 08-110 Siedlce

poszukuje kandydatów do zatrudnienia na stanowisko

Referent ds. zbytu i obsługi wodomierzy

Wymagania minimalne:

- wykształcenie średnie,
- znajomość pracy na komputerze,
- znajomość środowiska Microsoft Office,
- posiadanie prawa jazdy kat. B,
- umiejętność pracy w zespole,
- bardzo dobra organizacja pracy własnej,
- odpowiedzialność, systematyczność, otwartość, komunikatywność, kreatywność,
- odporność na stres,
- łatwość nawiązywania kontaktów.

Dodatkowym atutem będzie doświadczenie zawodowe w zakresie obsługi klienta oraz wiedza w zakresie branży wod.-kan.

CV i list motywacyjny oraz kopie dokumentów potwierdzających spełnienie wymagań prosimy przysyłać na adres: sekretariat@pwik.siedlce.pl w terminie **do 12 stycznia 2024 r.** Dodatkowe informacje odnośnie stanowiska pracy można uzyskać telefonicznie, tel. 25 640 27 96 oraz na stronie www.bip.pwik.siedlce.pl





SANDMAR
części **IVECO**
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

LASER
AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY KURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMIENIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

OBWIESZCZENIE O ROZPOCZĘCIU KONSULTACJI SPOŁECZNYCH
UCHWAŁY Nr ____/____/2024
RADY MIEJSKIEJ WĘGROWA z dnia.....2024 r.
w sprawie określenia zasad wyznaczania składu
oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Miasta Węgrowa

Burmistrz Miasta Węgrowa, działając na podstawie art. 7 ust. 3 w związku z art. 6 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (DzU z 2021 r. poz. 485 ze zm.) informuje o rozpoczęciu i zaprasza do udziału w konsultacjach społecznych zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Miasta Węgrowa

Przedmiotem konsultacji jest projekt Uchwały w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Miasta Węgrowa stanowiącej zgodnie z przepisami ustawy z dnia 9 października 2015 roku o rewitalizacji (DzU z 2021 poz. 485 ze zm.) obligatoryjny element przygotowania procesu rewitalizacji. Komitet Rewitalizacji stanowi forum współpracy i dialogu interesariuszy z organami gminy w sprawach dotyczących przygotowania, prowadzenia i oceny rewitalizacji oraz pełni funkcję opiniodawczo-doradczą Burmistrza Miasta Węgrowa. Konsultacje mają na celu zebranie od interesariuszy rewitalizacji uwag i propozycji odnośnie projektu uchwały.

Konsultacje będą przeprowadzone w terminie **od dnia 29 grudnia 2023 r. do dnia 5 lutego 2024 r.**

Projekt uchwały oraz formularzem konsultacyjnym zostanie udostępniony **w dniu 29 grudnia 2023 r.** w wersji elektronicznej w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej **www.wegrow.com.pl** w zakładce: Rewitalizacja. Od tego dnia będzie również dostępny do wglądu w siedzibie **Urzędu Miejskiego w Węgrowie przy ul. Rynek Mariacki 16, w pokoju nr 13**, po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym pod numerem **telefonu 25 308 12 07 w. 125**

Interesariuszami rewitalizacji w rozumieniu ustawy z dnia 9 października 2015 roku o rewitalizacji (DzU z 2021 r. poz. 485 ze zm.) są w szczególności: mieszkańcy obszaru rewitalizacji; właściciele, użytkownicy wieczyści nieruchomości i podmioty zarządzające nieruchomościami znajdującymi się na tym obszarze, w tym spółdzielnie mieszkaniowe, wspólnoty mieszkaniowe, społeczne inicjatywy mieszkaniowe, stowarzyszenia budownictwa społecznego oraz członkowie kooperatywy mieszkaniowej współdziałający w celu realizacji na obszarze rewitalizacji inwestycji mieszkaniowej w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 4 listopada 2022 r. o kooperatywach mieszkaniowych oraz zasadach zbywania nieruchomości należących do gminnego zasobu nieruchomości w celu wsparcia realizacji inwestycji mieszkaniowych (DzU z 2023 r. poz. 28), mieszkańcy gminy spoza obszaru rewitalizacji; podmioty prowadzące lub zamierzające prowadzić na obszarze gminy działalność gospodarczą; podmioty prowadzące lub zamierzające prowadzić na obszarze gminy działalność społeczną, w tym organizacje pozarządowe i grupy nieformalne; jednostki samorządu terytorialnego i ich jednostki organizacyjne; organy władzy publicznej, inne podmioty realizujące na obszarze rewitalizacji uprawnienia Skarbu Państwa.

Konsultacje będą prowadzone w formie:

1. **otwartego spotkania konsultacyjnego w dniu 9 stycznia 2024 r. (wtorek) o godz. 16.30 w Sali konferencyjnej Węgrowskiego Ośrodka Kultury przy ul. Mickiewicza 4a.** W ramach spotkania omówiony i uzasadniony zostanie projekt uchwały, po czym nastąpi dyskusja wokół niego, a uczestnicy spotkania będą mieli możliwość zgłosić postulaty, zadać pytania i uzyskać na nie odpowiedzi.
2. **debaty on-line w dniu 23 stycznia 2024 r. (wtorek) o godz. 17.00 na platformie ZOOM.** Debata pomyślana jest jako okazja do kontynuowania ewentualnej dyskusji ze spotkania otwartego, jak i możliwości udziału w konsultacjach osób, które nie mogły w nim uczestniczyć. Z myślą o tych osobach w ramach debaty przedstawione zostaną te same treści, które będą prezentowane na pierwszym spotkaniu. Równocześnie jednak spodziewane jest pogłębienie dyskusji dotyczącej przedmiotu konsultacji. Chęć udziału w debacie należy zgłosić do 22 stycznia 2024 r. na adres mailowy **rewitalizacja@wegrow.com.pl** z podaniem adresu mailowego, na który ma być wysłany link z zaproszeniem do debaty.
3. **zbierania uwag w wersji elektronicznej z wykorzystaniem formularza konsultacyjnego** (do pobrania **od 29 grudnia 2023 roku** ze strony Biuletynu Informacji Publicznej lub ze strony internetowej **www.wegrow.com.pl** w zakładce **Rewitalizacja**) – wypełnione formularze należy przysyłać na adres **e-mail: rewitalizacja@wegrow.com.pl**
4. **zbierania uwag w wersji papierowej z wykorzystaniem formularza konsultacyjnego** (do pobrania **od 29 grudnia 2023 roku** ze strony Biuletynu Informacji Publicznej lub ze strony internetowej **www.wegrow.com.pl** w zakładce **Rewitalizacja** lub do pobrania z siedziby Urzędu Miejskiego w Węgrowie – wypełnione formularze należy przysyłać na adres: Urząd Miejski w Węgrowie, ul. Rynek Mariacki 16 07-100 Węgrów z dopiskiem **Rewitalizacja - Konsultacje** lub dostarczyć do Biura Obsługi Interesanta Urzędu Miejskiego w Węgrowie, ul. Rynek Mariacki 16

Nie będą rozpatrywane uwagi:

1. z datą wpływu przed dniem 29 grudnia 2023 r. i po dniu 5 lutego 2024 r.
2. przesłane w innej formie niż na formularzu konsultacyjnym.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie: http://wegrow.com.pl/aktualnosc-6669-konsultacje-spoeczne-dotyczace_zasad.html

Burmistrz Miasta Węgrowa /-/ **Paweł Marchela**

Motor Honda NT700, 2006, 518 355 468.

/1-2/

SEAT

Areosa 3500 zł, 519 607 507.

/17-2/

TOYOTA

Toyota Proace 2019, 9-osobowa, 512 269 783.

/pp-1-1/

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

Biuro Ogłoszeń
„Tygodnika Siedleckiego”
! XERO
Zapraszamy

INFORMACJA
Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.)
informuję,
iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce na okres **od 10 do 31 stycznia 2024 r.** zostaną wywieszone wykazy:
- części nieruchomości, położonej w Siedlcach przy ulicy Młynarskiej 9E, oznaczonej jako działka Nr 74-93/6, zajętej pod pawilonem handlowym, przeznaczonej do wydzierżawienia na rzecz właściciela nakładów poczynionych na budowę przedmiotowego pawilonu,
- lokalu mieszkalnego Nr 2, położonego w Siedlcach przy ulicy Rynkowej 13, przeznaczonego do sprzedaży na rzecz najemców,
- lokalu mieszkalnego Nr 4, położonego w Siedlcach przy ulicy 11 Listopada 24, przeznaczonego do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego,
- lokalu mieszkalnego Nr 58, położonego w Siedlcach przy ulicy Jana III Sobieskiego 5, przeznaczonego do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego,
- lokalu mieszkalnego Nr 9, położonego w Siedlcach przy ulicy Floriańskiej 19, przeznaczonego do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego,
- lokalu mieszkalnego Nr 16, położonego w Siedlcach przy ulicy Piłsudskiego 96, przeznaczonego do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego.
Wykazy te zostały także zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Miasta Siedlce.
Prezydent Miasta Andrzej Sitnik
18-1p

Wl.6840.8.2022

Zbuczyn, 5.01.2024 r.

Wójt Gminy Zbuczyn informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Zbuczyn, przy ul. Jana Pawła II 1, 08-106 Zbuczyn oraz na stronie internetowej bip.zbuczyn.pl zostało wywieszone na okres 30 dni od dnia 10.01.2024 r. do dnia 10.02.2024 r. ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym na zbycie nieruchomości stanowiącej własność Gminy Zbuczyn:

- **nieruchomość gruntowa stanowiąca działkę o numerze ewidencyjnym 190/6, o powierzchni 0,28 ha, oznaczenie klasy gruntów w ewidencji gruntów: Ps – VI – 0,22 ha, R – VI – 0,06 ha, położona w miejscowości Januszówka, gm. Zbuczyn, Nr Księgi Wieczystej S15/00054720/6.** Działka posiada kształt zbliżony do prostokąta, niezabudowana, częściowo zakrzaczona, teren nierówny, położona przy skrzyżowaniu drogi asfaltowej z drogą gruntową w pobliżu torów kolejowych, w sąsiedztwie terenów niezabudowanych, niedaleko zabudowy zagrodowej wsi Januszówka. Dojazd do działki drogą asfaltową. Istnieje możliwość uzbrojenia w energię elektryczną i sieć wodociągową.

Cena wywoławcza nieruchomości: 80 000,00 zł (słownie: osiemdziesiąt tysięcy złotych 00/100) – sprzedaż przedmiotowej nieruchomości zwolniona jest z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (DzU z 2023 r., poz. 1570 ze zm.).
Wadium: 10 % - 8 000,00 zł (słownie: osiem tysięcy złotych 00/100).

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Gminy Zbuczyn 16 lutego 2024 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Gminy Zbuczyn, ul. Jana Pawła II 1, 08- 106 Zbuczyn, w pokoju nr 23.

Wadium należy wpłacić w terminie **do 12 lutego 2024 r., do godz. 14.00**, na konto Urzędu Gminy Zbuczyn nr 09 9198 0003 0000 0101 2000 0004 w MBS Zbuczyn.

Dodatkowe informacje o przedmiocie, regulaminie i warunkach przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Zbuczyn, ul. Jana Pawła II 1, 08-106 Zbuczyn, pokój nr 13, tel. 25 641 63 90, wew. 13 oraz na stronie internetowej bip.zbuczyn.pl.

16-1p

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
SKUP KABLI - INSTALACJI
zdmiany 1B, 08-106 Zbuczyn
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419
tel. 602 434 521

Burmistrz Miasta Sokołowa Podlaskiego podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim przy ul. Wolności 21 zostały wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

- 1) prawo własności do lokalu użytkowego nr 3 przy ul. Wilczyńskiego 1,
- 2) spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu użytkowego nr 75 przy ul. Skłodowskiej-Curie 14.

Ponadto ww. wykaz został zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej <http://bip.sokolowpodl.pl> oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim – <https://sokolowpodl.pl>.

19-1p

Prenumerata 2024
Tygodnik SIEDLECKI
POCZYTA
Zamów na stronie
i odbierz bezpłatnie w najbliższej Placówce Poczty Polskiej
1 Zamów prenumeratę tygodnika na www.poczyta.pl
Możesz też wybrać każdy spośród 3000 tytułów!
Przejdź do ZAKŁADKI
Prenumerata prasy / ZAMÓWIENIE /
2 Wybierz dogodną dla Ciebie Placówkę Pocztową
3 Odbieraj zamówioną prasę podając otrzymany SMS-em KOD ODBIORU
Zamów już teraz !
WYGODNIE, BLISKO CIEBIE I BEZ DODATKOWYCH OPŁAT!
INFOLINIA /12/ 422 - 14 - 85
POCZYTA
www.poczyta.pl

„Jedenastka” kolebką żeńskiej koszykówki w Siedlcach

Tutaj wszystko się zaczęło

W Szkole Podstawowej nr 11 w Siedlcach odbył się turniej koszykówki dziewcząt „Od szkolnej klasy do Ekstraklasy”. Organizatorem wydarzenia był **Arkadiusz Mazurkiewicz**, który jest najlepszym dowodem na to, że przejście takiej drogi jest możliwe.

Nauczyciel wychowania fizycznego z „Jedenastki”, a także wieloletni

siedlecki radny, był jednym z ojców sukcesu MKK Siedlce, który w sezonie 2013-14 awansował do elity kobiecej koszykówki w Polsce.

- Tutaj wszystko się zaczęło. Tu - przy Wiśniowej - wychowały się mistrzyni Polski z rocznika 1993. W tej hali trenowały Amerykanki, Serbki i Ukrainki, które stanowiły o sile eks-

traklasowego MKK. „Jedenastka” jest kolebką żeńskiej koszykówki w Siedlcach, kuźnią największych talentów - opowiadał Arkadiusz Mazurkiewicz. - Poprzez organizację tego turnieju chcę pokazać dziewczynom, które biorą w nim udział, że wszystko jest możliwe. Nie ma żadnych granic. Trzeba mierzyć wysoko i być zdeterminowanym w walce o marzenia.

W koszykarskiej zabawie uczestniczyły uczennice czterech szkół: SP nr 11, SP nr 4, SP nr 1 i SP nr 8. Rywalizowały ze sobą bez liczenia punktów. Najważniejsza była dobra zabawa.

- Dzieci spocone i zmęczone to dzieci szczęśliwe - mówił radny, na zaproszenie którego w wydarzeniu wzięli udział specjaliści goście, m.in.: **Arkadiusz Misiak, Marta Kamiejsa, Ewa Gałęzowska, Dorota Wojczak-Belniak, Piotr Szkop i Paweł Żuk** - osoby, z którymi współpracował i mógł liczyć na wsparcie w swojej koszykarskiej drodze.

- To dla mnie taki sentymentalny powrót do przeszłości - stwierdził organizator imprezy.

Arkadiusz Mazurkiewicz nie porzucił koszykówki, którą nazywa największą sportową miłością. W dalszym ciągu zajmuje się szkoleniem dzieci.

- Bawię się z klasami od trzeciej do piątej. Mam bardzo dużo chętnych. Na szczęście dzieciaki podniosły się po „covidzie”. Pandemia była dla nich okropnym czasem. Poza mykane w domach popadały w marazm. Teraz wszystko wraca do normalności - mówił wuefista.

Czy chciałby jeszcze raz spróbować swoich sił w profesjonalnym sporcie?

- Ciągnie wilka do lasu. Bardzo mi tego brakuje. Adrenalina była niesamowita, choć nie wszystkie emocje były pozytywne - mówił Arkadiusz Mazurkiewicz. - Wiele osób mnie podpuszcza, mniej lub bardziej poważnie, bym jeszcze raz się za to wziął. Wielu kibicom uczciwie brakuje koszykarskiej ekstraklasy w Siedlcach. Wspominają, jaki to był fantastyczny



– Ciągnie wilka do lasu – przyznaje Arkadiusz Mazurkiewicz, zapytany, czy chciałby się jeszcze sprawdzić w profesjonalnym sporcie.



Życzymy, żeby hasło „Od szkolnej klasy do Ekstraklasy” okazało się prorocze dla uczestników koszykarskiej zabawy w SP nr 11.

Sokołów dalej bez porażki

MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski idzie jak burza przez rundę zasadniczą I ligi koszykarek. W ostatnim czasie zaliczył kolejne dwie wygrane.

Dzień przed sylwestrem, 30 grudnia sokołownianki podjęły Grot Pabianice. Podopieczne trenera Marcina Grockiego pokonały rywalki bez większych problemów, 85:53.

MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski- Grot Pabianice 85:53 (20:15, 19:12, 23:11, 23:15).

Natomiast w święto Trzech Króli MPKK udał się do Lublina, żeby zmierzyć się z rezerwami Bogdanki AZS UMCS. Sokołownianki ograły rywalki różnicą 40 punktów.

Bogdanka AZS UMCS II Lu-

Świetna forma KPS

Dwie kolejne wygrane w rozgrywkach I ligi siatkarzy zaliczył PSG KPS Siedlce.

W ostatnim meczu 2023 roku podopieczni trenera **Witolda Chwasty** niaka zmierzyli się z Mickiewiczem Kluczbork. Już pierwszy set pokazał, że emocji nie będzie brakowało. Stosunkiem 34:32 zapisał go na swoje konto Mickiewicz. Siedlczanie szybko się otrząsnęli i w dobrym stylu wygrali dwie kolejne partie do 17 i 18. Nie postawili jednak kropki nad i. W czwartym secie znów górą byli goście, pokonując KPS do 22. O losach spotkania musiał zdecydować tie-break. W nim, po emocjonującej końcówce, 15:13 zwyciężyli gospodarze.

PSG KPS Siedlce - Mickiewicz Kluczbork 3:2 (32:34, 25:17, 25:18, 22:25, 15:13).

Siedlczanie z bardzo dobrej strony pokazali się również w pierwszym meczu noworocznym. Podjęli AZS

blin - MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski 45:85 (9:27, 16:7, 8:27, 12:24).

1	MPKK Sokołów	26	13
2	GTK VBW Gdynia	25	13
3	Mon-Pol Płock	23	13
4	Politechnika Gdańsk	20	13
5	Grot Pabianice	20	13
6	SMS PZKosz Łomianki	18	12
7	ŁKS KK Łódź	17	12
8	Huragan Wołomin	17	12
9	Bogdanka AZS UMCS II	16	12
10	AZS Uniwersytet W.	15	12
11	UKS Trójka Żyrardów	13	11
12	AZS Uniwersytet Gdański	12	12

W sobotę **13 stycznia** sokołownianki zagrają na wyjeździe z AZS Politechnika Szkoła Gortata Gdańsk. **(PŚ)**

AGH Kraków. Byli żądni rewanżu za porażkę 2:3 na początku sezonu. Ta sztuka się im udała. Podopieczni trenera Witolda Chwasty niaka pokonali rywali 3:0.

PSG KPS Siedlce - AZS AGH Kraków 3:0 (25:22, 25:22, 25:23).

1	MKS Będzin	41	16
2	Avia Świdnik	39	17
3	Bogdanka Arka Chełm	36	16
4	BBTS Bielsko-Biała	32	16
5	Mickiewicz Kluczbork	29	16
6	MKST Astra Nowa Sól	28	17
7	BKS VIŚLA Bydgoszcz	28	16
8	Lechia Tomaszów Maz.	28	16
9	REA BAS Białystok	28	16
10	PSG KPS Siedlce	22	16
11	MCKiS Jaworzno	20	16
12	Olimpia Sulęcín	19	16
13	AZS AGH Kraków	16	17
14	Gwardia Wrocław	14	16
15	KGHM SPS Głogów	12	17
16	SMS PZPS Spała	4	20

W sobotę **13 stycznia** KPS zagra na wyjeździe z Avią Świdnik. **(PŚ)**

Wygrane Ksionka i Gila

Za nami kolejny turniej tenisa stołowego w ramach Grand Prix Siedlec „Relaks”.

W kategorii amatorów zwyciężył **Damian Ksionek**. Drugie miejsce zajął **Łukasz Litwiniuk**, a trzecie - aktualny lider klasyfikacji generalnej **Wiesław Wiśniewski**. Czwarty był **Mateusz Ogniewiczuk**.

W gronie weteranów najlepszy okazał się **Leszek Gil**, który prowadzi w klasyfikacji generalnej. Drugi był **Ryszard Głuszcak**, a trzeci - **Stanisław Trzpiotła**. Czwarte miejsce przypadło **Maciejowi Groszkowi**.

Kolejne turnieje zostaną rozegrane **10 i 24 stycznia**. **(PŚ)**

Zwycięska seria Nike

PMKS Nike Węgrów w rozgrywkach I ligi siatkarzek jest niepokonany od siedmiu spotkań.

W miniony weekend podopieczne trenera **Roberta Kupisza** zaliczyły dwie kolejne wygrane. Najpierw podjęły Legionovię Legionowo. Nie dając większych szans rywalkom, węgrowskianki wygrały 3:0.

PMKS Nike Węgrów - Legionovia Legionowo 3:0 (25:23, 25:21, 25:21).

Kolejnym skalpem Nike był Energetyk Poznań. Poznanianki także zostały ograone do zera.

PMKS Nike Węgrów- Energetyk Poznań 3:0 (25:20, 25:17, 25:18).

1	LOS Nowy Dwór Maz.	35	14
---	--------------------	----	----

Medale mimo perturbacji

W siedleckiej siedzibie WLKS Nowe Iłganie odbyło się doroczne spotkanie sponsorów i sympatyków tego klubu. Tradycyjnie podsumowano dokonania w minionym roku. Nie były one bagatelne. Sportowcy wywalczyli bowiem na mistrzostwach świata, Europy i Polski w różnych kategoriach wiekowych 56 medali, w tym: 18 złotych, 16 srebrnych i 22 brązowe. Wicepre-

Wyływali rekordy

W Parku Wodnym Siedlce odbyły się zawody pływackie na dystansie 50 metrów. Celem było ustanowienie rekordu obiektu na tym dystansie.

Rekordy młodzieżowe (do lat 18) ustanowili **Kamila Bielecka** (czas

2	Sokół & Hagric Mogilno	29	13
3	MKS COPCO Imielin	27	14
4	PMKS Nike Węgrów	27	15
5	KS BAS Białystok	26	14
6	Enea Klub Siatkarski Piła	25	13
7	SAN-Pajda Jarosław	25	14
8	Polit. Gdańska Stężycza	17	12
9	Płomień Sosnowiec	17	14
10	ENEA Energetyk Poznań	16	15
11	Legionovia Legionowo	14	14
12	Karpaty - PANS Krosno	12	13
13	SMS PZPS Szczyrk I	11	12
14	UJ CM Solna Wieliczka	4	13

Następnym przeciwnikiem węgrowskianek będzie LOS Nowy Dwór Mazowiecki. Do konfrontacji dojdzie w sobotę **13 stycznia** w Nowym Dworze. **(PŚ)**

zes **Adam Gabiński** podkreślił, że ten znakomity rezultat osiągnięto mimo pewnych perturbacji organizacyjno-personalnych. Sekretarz powiatu siedleckiego **Andrzej Rymuza** dodał, że szczególnie szacunek należy się tym, którzy nie opuścili klubu w trudnym momencie, a wójt **Henryk Brodowski** zagwarantował, że gmina Siedlce nadal będzie wspierać WLKS. **(MB)**

33,07 s) i **Michał Bielecki** (25,62 s). Natomiast w gronie dorosłych rekordzistami Parku Wodnego Siedlce zostali **Edyta Karwowska** (34,37 s) i **Marcin Chomicz** (27,32). **(PŚ)**

Zmarł bramkarz Borys Kwiatkowski

W sylwestra, w wieku zaledwie 24 lat, zmarł **Borys Kwiatkowski** - bramkarz trzecioligowej drużyny piłkarskiej - Victorii Sulejówek.

Borys Kwiatkowski urodził się w Zduńskiej Woli. Klub z powiatu mińskiego reprezentował od 2018 roku.

Znane są już okoliczności śmierci młodego bramkarza.

- Chcieliśmy odpocząć, pojeździć na nartach, a skończyło się tak tragicznie. Pierwszego dnia Borys źle się poczuł, wystąpiły osłabienie i gorącz-

ka. Drugiego dnia poszliśmy do lekarza i ośłuchowo było ok, ale w nocy nie mógł spać, bo męczył go kaszel. Rano zadzwoniłam po pogotowie, bo zaczął ciężko oddychać (był w kontakcie, sam zszedł po schodach do karetki, szybko trafił na OIOM i podłączono go pod respirator. Jego stan w zastraszającym tempie pogarszał się, więc następnego dnia, czyli 29 grudnia, przetransportowano go do szpitala we Wrocławiu, gdzie został podpięty pod ECMO

czas, jakie ekscytujące mecze oglądali. Pieniądze pewnie dałoby się zorganizować, bo wiem, kto je ma i kto byłby gotów mi pomóc. Ale bez systemu szkolenia, klas sportowych, hali sportowo-widowskowej z prawdziwego zdarzenia to wszystko nie miałoby większego sensu. Niedługo wybory samorządowe. W zależności od tego, kto zostanie prezydentem, otworzą się lub zamkną możliwości. Ja w każdym razie będę robił swoje.

tekst i zdjęcia:

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Litwin trenerem Mińska

Nowym trenerem drugoligowej męskiej drużyny koszykarskiej Bank Spółdzielczy KS Probasket Mińsk Mazowiecki został Litwin **Tomas Kersis**.

Mińszczanie pod wodzą nowego szkoleniowca zaliczyli już pierwszy mecz. Niestety, debiutu Litwina nie można uznać za udany. Probasket przegrał na wyjeździe z zespołem Isetia Białoleka Warszawa 67:79.

Isetia Białoleka Warszawa - Bank Spółdzielczy KS Probasket Mińsk Mazowiecki 79:67 (21:20, 16:21, 23:17, 19:9).

1	Znicz Basket Pruszków	31	16
2	Żubry Białystok	30	16
3	Energia Basket Warszawa	30	16
4	Tur Basket Bielsk Podl.	28	16
5	Lublinianka KUL	28	16
6	KS Książak Łowicz	26	16
7	Isetia Białoleka War.	23	16
8	Start Lublin	23	16
9	Speed sport	22	16
10	UKS Trójka Żyrardów	22	16
11	Kolejarz Basket Radom	22	16
12	Profbud Legia Warszawa	22	16
13	KS Legion Legionowo	21	16
14	Sokół Ostrów Maz.	21	16
15	BS Mińsk Maz.	18	16
16	MKS Ochota Warszawa	17	16

W sobotę **13 stycznia o godz. 17.30** mińszczanie podejmą Znicz basket Pruszków. **(PŚ)**

(zastępowano pracę płuc i nerek), a 31 grudnia odszedł. Wstrząs septyczny. Borys był zawsze zdrowy, nie chorował na żadne choroby przewlekłe - czytamy w relacji rodziny, zamieszczonej w mediach społecznościowych Victorii.

Uroczystości pogrzebowe sportowca odbędą się **13 stycznia o godz 13:00** w Parafii Wniebowzięcia NMP w Zduńskiej Woli, ul. Kościelna 20. Urna zostanie złożona do grobu na cmentarzu przy ul. Łaskiej. **(PŚ)**

Siedleckie rugby ma się dobrze.

Siła tkwi w ludziach

Piękna tradycja powitania Nowego Roku w Siedlcach meczem rugby ma już 15 lat. Niezależnie od aury, rugbyowa społeczność spotyka się 1 stycznia, żeby trochę się poruszać, ale przede wszystkim złożyć sobie życzenia.

Tym razem noworoczny mecz odbył się w zdecydowanie bardziej jesiennych niż zimowych okolicznościach. Temperatura była na plusie, śnił deszcz.

– Idealna pogoda do grania w rugby! Jest miękko, więc upadki nam dzisiaj niestraszne – ocenił dyrektor MKS Pogoń Awenta Siedlce, **Adrian Miałkowski**, który nie odmówił sobie przyjemności wybiegnięcia na murawę. – Tak naprawdę warunki do gry to sprawa drugorzędna. Noworoczne mecze odbywały się już w śniegu, a czasem było prawie wiosennie. Dla nas nie ma to większego znaczenia. Najważniejsze, że kolejny rok jesteśmy razem.

W meczu mógł wziąć udział każdy. Wystarczyło mieć ponad 18 lat i chęć do sportowej rywalizacji. Właśnie te chęci były najbardziej imponujące, zważywszy, że wielu uczestników spotkania miało za sobą huczną sylwestrową imprezę, która nie skończyła się lampką szampana chwilę

po północy. Zmęczenia na boisku nie było jednak widać. Zawodnicy świetnie się bawili. A prawdziwą gratką było uczestnictwo w konfrontacji **Kamila Bobryka** – żywej legendy siedleckiego rugby i polskiej reprezentacji. Kamil od wielu lat mieszka we Francji. Do Siedlec przyjechał na święta.

– Zobaczenie kolegów z lat młodości sprawiło mi wielką radość. Miło się z nimi spotkać i zamienić dwa, trzy zdania – mówił Kamil Bobryk. – Siedleckim rugby stom życzę ustabilizowania formy i gry o najwyższe cele w lidze. Najważ-

niejsze, żeby czerpali przyjemność z wybiegania na boisko, bo to podstawa dobrych wyników.

Uczestnicy noworocznej zabawy podzielili się na dwa zespoły, których nazwy zostały wzięte od kolorów koszulek – „Niebieskich” – pod wodzą **Wojciecha Plichty** i „Żółto-Czarnych” z kapitanem **Grzegorzem Chomką**. Pierwsze przyłożenie w 2024 roku zdobył **Miłosz Wójciuk**. Mecz zakończył się zwycięstwem „Niebieskich” 40:20.

– To wydarzenie, które integruje

naszą społeczność. Biorą w nim udział zarówno młodzi zawodnicy, jak i ci zdecydowanie bardziej doświadczeni, a nawet weterani. To taki przegląd pokoleń siedleckiego rugby. Pokaz siły, która tkwi w ludziach – mówił Adrian Miałkowski.

Noworoczny mecz był dobrą okazją do podsumowania minionych 12 miesięcy w siedleckim rugby.

– Od lat dobrze mają się nasze dziecięce i młodzieżowe grupy. Miniony rok nie był pod tym względem wyjątkiem. Mamy szerokie składy

– stwierdził Adrian Miałkowski.

Jacek Wierzbicki – człowiek, który o siedleckim rugby wie wszystko, przypomniał, że 2024 będzie rokiem jubileuszowym dla tej dyscypliny sportu w naszym mieście.

– To dla nas bardzo ważny rok, gdyż świętujemy 45-lecie powstania rugby w Siedlcach. Mamy zaplanowanych wiele imprez, w tym mistrzostwa Polski weteranów, które odbędą się w maju. Serdecznie zapraszamy!

Niebiescy - Żółto-Czarni 40:20 (20:5).



Gościem specjalnym wydarzenia był **Kamil Bobryk (przy piłce).**



W środku **Adrian Miałkowski**, po bokach – **Paweł Narojek i Dawid Lorentowicz.**



Zawodnicy i „rezerwa” razem.

w wielu kategoriach wiekowych, a to przekłada się na jakość. Natomiast jeśli chodzi o seniorów, to mieliśmy swoje problemy. Odeszło wielu starszych zawodników, a młodzieży, która już teraz mogłaby sprawdzić się na poziomie Ekstraligi, brakowało. Stąd wzmocnienie kadry graczami z Warszawy. Dzięki temu jesień zakończyliśmy na piątym miejscu i wciąż jesteśmy w grze o medale – opowiadał dyrektor Pogoni.

Jakie nadzieje wiąże z Nowym Rokiem?

– Wiosną zrobimy wszystko, żeby zakończyć sezon z brązowym medalem. A jesienią, gdy od początku rozgrywek będziemy dysponować pełnym składem, naszym celem będzie historyczne mistrzostwo Polski dla Siedlec

Niebiescy: Kamil Bobryk, Jakub Czaplicki, Dawid Lorentowicz, Adrian Miałkowski, Dominik Nowiński, Tomasz Radzikowski, Aleks Szewczyk, Jacek Wierzbicki, Miłosz Wójciuk.

Żółto-Czarni: Jarosław Borkowski II, Patryk Borkowski, Grzegorz Chomka, Andrzej Kosyl, Piotr Krasuski, Artur Lewczuk, Paweł Narojek, Daniel Nicewicz, Daniel Zychowicz.

Sędzia – **Piotr Wedziuk.**

Rezerwa (kibice): Łukasz Baca, Jan Czyż, Janusz Jaroszewicz, Krzysztof Kisieleński, Maciej Kryszczuk, Paweł Kuligowski, Mariusz Myrcha, Mariusz Siwiec, Piotr Szewczyk, Grzegorz Toczyński, Paweł Wieja, Zbigniew Wyrębiak.

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI
zdjęcia: **AGA KRÓL**

Kto najpopularniejszym sportowcem?

W ostatnią sobotę karnawału, **10 lutego**, odbędzie się bal „Tygodnika Siedleckiego”. Nagrodzimy laureatów Plebiscytu na Najlepszych i Najpopularniejszych Sportowców i Trenerów 2023 roku.

Impreza zawita w mury Hotelu i Restauracji Janusz w Siedlcach (ul. Pusta 15). Podczas wydarzenia rozstrzygniemy nasz sportowy plebiscyt, ale nie tylko. Poznamy również zwycięzców dwóch innych konkursów „TS” – Złotych Skrzydeł oraz Samorządowca Roku 2023. Szykuje się wydarzenie, które naprawdę szkoda byłoby przegapić!

Najlepszych sportowców i trenerów wskaże kapituła konkursu. Natomiast tych najpopularniejszych wybierają Czytelnicy.

Głosowanie na trenerów odby-

ło się na fanpejdżu „TS”. Najwięcej wskazań uzyskał trener podnoszenia ciężarów – **Marcin Dołęga**.

Teraz czas na wyłonienie najpopularniejszego sportowca. Rozstrzygnięcie nastąpi poprzez głosowanie SMS, które odbywać będzie się w terminie **od północy 10 stycznia do 15 stycznia, godz. 12.** Koszt jednej wiadomości to złotówka + VAT.

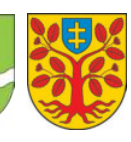
SMS-y należy wysyłać na numer 7148, o treści przypisanej popieranemu przez siebie kandydatowi: **ts.1** – jeśli chce się zgłoszować na sztangistkę LKS EkoSport Siedlce **Martynę Dołęgę**, **ts.2** – wspierając kickboksera TKKF Siedlce **Dominika Grzędę**, **ts.3** – chodziarkę WLKS Nowe Iganie – **Olę Chojekę**, **ts.4** – koszykarkę MPKK Sokołów SA Soko-

łów Podlaski – **Jastinę Kosalewicz**, **ts.5** – piłkarza MKP Pogoń Siedlce **Czarkę Demianiuka**, a **ts.6** – zapaśniczkę WLKS **Patrycję Gil**. Zachęcamy do uczestnictwa w zabawie!

Część wejściówek na bal została przeznaczona do wolnej sprzedaży. Szczegółowe informacje są udzielane telefonicznie przez redaktora **Miroslawa Buczkę**, 508 266 902. (PŚ)

Powiat garwoliński Wybiorą najlepszych

Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie organizuje plebiscyt na najlepszego sportowca powiatu garwolińskiego w minionym roku. Kandydatów można zgłaszać **do 10 stycznia**. Przyjmowane one są pod adresem: **promocja@csik.garwolin.pl**. Ogłoszenie wyników nastąpi podczas uroczystej gali **15 lutego** w sali widowiskowej CSiK. (MB)



Tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, redaktor naczelny: 25 640 24 20, skład komputerowy: 25 640 24 14; infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;

REDAGUJĄ: Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl; **ADMINISTRACJA:** Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Małgorzata Kania, m.kania@24ts.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a.abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 10 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótnów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

WYDAWCA PRASY

